20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. Nr. 301.

Kraków, 24, 25, 26, 27, 28 grudnia 1942

Nadsyłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.



Czwarta Gwiazdka wojenna

Kraków, 23 grudnia.

Po raz czwarty w czasie wojny zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Z kalendarza zrywamy dzień za dniem kartki, a zaabsorbowani licznemi drobnemi, ale ważnemi dla nas sprawami, ani spostrzegliśmy się, że pozostało już tylko kilka kartek, z których każda oznacza jeden dzień życia.

Zazwyczaj nastręczają święta Bożego Narodzenia okazję do wyrażenia pewnych życzeń, a w związku z tem uczynienia pewnego bilansu ubiegłego roku. Gdyby chodziło o rok bieżący i wogóle o lata wojny, to daleko trudniej spełnić nam to zadanie, niż w czasach pokojowych. Te trzy bowiem lata, dzielące nas od czasów pokoju, przyniosły ze sobą tyle zmian bolesnych i korzystnych, tyle nowych zjawisk, tyle zagadnień ogólnego charakteru, ale też dotyczących naszego prywatnego życia, że wysnucie z tych wszystkich wydarzeń jakiegoś wniosku stanowi niezwykle trudne zadanie.

W potężnych zmaganiach narodów, których jesteśmy świadkami, zaginął dawny porządek rzeczy. Nowa Europa jest w trakcie tworzenia się. Oczywiście, że takie narodziny połączone są z zasadniczemi zmianami, że wymagają sporo nietylko wysiłków, ale też poświęceń. Gdy powstaje nowy porządek społeczny i gospodarczy, to nic dziwnego, że również na jednostkach odbija się ten twórczy okres.

Wojna przeorała na wszystkie strony wszerz i wzdłuż warunki życia i zmusiła wielu do łamania się z własną naturą, przyzwyczajeniami, stosunkami. Pierwsze kroki dla tych, którzy znaleźli się na nowej drodze, były niezwykle ciężkie. Zdawało im się nieraz, że to kres ich egzystencji: na szczęście przyszła im z pomocą sama natura ludzka, która tak wspaniale dostosowuje się do nowych warunków. Jest to najlepsze antidotum przeciwko klęskom, które mogą człowieka dotknąć.

Niezwykle trudno jest zaobserwować ogólny obraz, gdyż nie stoimy dosyć wysoko ponad zjawiskami, aby mieć ich przegląd. Tkwimy głęboko w zjawiskach codziennych, dotyczących nas samych i zdaje się nam — jest to cechą ogólno-ludzką — że cały świat kręci się naokoło nas. Tak jednak nie jest: są cele szersze, większe, wspanialsze, którym trzeba nieraz złożyć w ofierze swoje egoistyczne interesy. Musimy też o tem pamiętać, że, aby powstał ten nowy porządek, aby zaistniała nowa płaszczyzna dla ludzkich stosunków, niejedna dana budowla musi upaść, tworząc miejsce dla nowych.

I w nagrodę za tyle trudów, które ponieśliśmy wespół z innemi narodami europejskiemi, los dał nam jedną większą pociechę: wiele jednostek zahartowało się w tej walce, pogłębiło własną duszę, zrozumiało wiele problemów egzystencji, które były dla nich obce i porzuciło lekkomyślne nieraz poglądy. Ludzie ci wyszli z tej próby zwycięsko: odnaleźli sami siebie względnie wartościowszą swoją cząstkę i obecnie zmienieni, zajęli nowe placówki życiowe, na których oddają spodziewane usługi społeczeństwu. To oczyszczenie charakteru przez wojnę jest zjawiskiem znanem, ale występującem jedynie, jeśli chodzi o większą ilość wypadków, w czasach tak przełomowych, jak obecne.

Nie trzeba jednak zapatrywać się na te sprawy pesymistycznie, chociaż poniosło się takie, czy inne ofiary. Trudności, jakie wojna ze sobą przynosi, mają też znaczenie moralne, poniekąd oczyszczające, dające nowe wartości i nowe możliwości dla ludzi.

Jeśli jednak zreasumujemy to, czego jesteśmy świadkami, gdy weźmiemy pod uwagę przewroty, wprowadzone przez wojnę, to jedynem aktualnem życzeniem świątecznem może być: aby te ciężkie czasy wpłynęły w jak najszerszym zakresie na wyrobienie silnych, wartościowych i pożytecznych dla ogółu charakterów, aby były egzaminem dojrzałości. Największą mądrością człowieka może być w nowych warunkach bytu nie wyrzekanie na nie, lecz skorzystanie z ich nauki i przetworzenie swej istoty tak, aby w nowej sytuacji europejskiej dawała sobie nietylko radę, ale zdolna była do dalszego rozwoju.

Obecne więc święta Bożego Narodzenia będą pod wieloma względami mniej uroczyste i radosne jak przed wojną, z drugiej jednak strony niejeden będzie mógł z zadowoleniem zamknąć bilans swego życia w latach wojny europejskiej.

I jeszcze jeden moment musi odegrać w naszem życiu odpowiednią rolę: prace, które przedsiębierzemy, owiane być muszą wiarą w dobry skutek, gdyż optymizm jest nieodzownym warunkiem, stanowi bowiem dobry start dla jednostki, ale też dla całych narodów.

Wilson a polityka Roosevelta

Gdy Woodrow Wilson wypowiedział wojnę, przysłał mu miljarder Carnegie telegram następującej treści: „Niech Bóg Pana błogosławi. Przyniesie Pan światu pokój i zajmie Pan pierwsze miejsce wśród bohaterów“.

Stało się inaczej. Wilson nie dał światu pokoju i nie stał się również bohaterem.

Człowiek, który wyjechał za ocean potężniejszy, niż wszyscy władcy świata, stał jak biedny grzesznik przed komisją i musiał się przyznać, że byłby wypowiedział wojnę i w tym wypadku, gdyby Niemcy nie byli rozpoczęli akcji łodzi podwodnych i gdyby nie zatopili żadnego statku amerykańskiego.

Wierzono, że Wilson jest idealistą, któremu chodzi o demokrację i wolność; był on jednak tylko narzędziem wielkich kapitalistów z Wallstreet.

Wojna wrogom dolara.

Roosevelt prowadził dalej wojnę, którą Wilson rozpoczął. Dwa lata szukał on tej wojny, a od roku ją ma — wojnę nietylko przeciw Niemcom, lecz przeciw Europie i Azji Wschodniej, wojnę przeciw wszystkim narodom, które chcą się utrzymać o własnych siłach i własną pracą, a nie chcą poddać się panowaniu dolara amerykańskiego.

Gdy Wilson dał Anglikom pierwszą wielką pożyczkę i związał tem samem losy Stanów Zjednoczonych z losami Ententy, pisma amerykańskie cieszyły się, że zamówienia wojenne wywołały prawdziwą radość po okresie grożącej nędzy, a „Review of Reviews“ ze stycznia 1916 roku triumfowała: „Wojna oznacza dla Europy zniszczenie i nędzę, lecz dla Ameryki — niezliczonych, nowych miljonerów i szybki wzrost gospodarki“. O ideałach demokratycznych i błogosławieństwach, mających spłynąć ze Stanów Zjednoczonych na całą ludzkość, nie było mowy.

Ci eleganccy buisnessmeni z duszą zaprzedaną dolarowi, sądzili, że śmierć w Europie będzie ich dzielnym sprzymierzeńcem i mieli nadzieję, że uda się im zamienić w pieniądz krew z pól bitew we Flandrji i nad Sommą. Ale i na Wilsonie sprawdziło się, że ze śmiercią nie można robić żadnych interesów. Chociaż prezydent wydał się pierwszemu miljarderowi „pierwszym wśród bohaterów“, po stworzeniu tylu miljonerów bohaterstwo jego jednak trwało krótko, a i nowi miljonerzy nie żyli długo po nim.

Trick gospodarczo-polityczny.

Roosevelt wierzy tak, jak i jego poprzednik, że przez wojnę przeciwko narodom europejskim wzbogaci Stany Zjednoczone. Sądzi, że trickiem gospodarczo-politycznym oszuka śmierć w Europie, którą również i on wziął sobie za partnera. Z tego powodu nie chce on złota i pożyczek, lecz każe sobie płacić angielskiemi kapitałami w Ameryce i angielskiemi rynkami zbytu w Ameryce Południowej.

Po pierwszej wojnie Anglicy odmówili płacenia długów Ameryce, ale drugim razem nie może im się udać oszukać swego wielkiego partnera. Dlatego Roosevelt ustabilizował swoje prawo lend-lease-bill jako podstawę gospodarki światowej. W Londynie już dzisiaj wielu ludzi przeczuwa, jakie to ma dla Anglji znaczenie. Prezes angielskiego związku przemysłowców, poseł do Izby Gmin, Sir Patrick Hanson, stwierdził niedawno, że lend-lease-bil Roosevelta jest dla eksportu Anglji ciężkim ciosem; angielski handel zamorski prawie zupełnie ustał, gdy tymczasem bez tych więzów amerykańskich możnaby produkować towary na wywóz dla dominiów. Ale obecnie trzeba się pytać najpierw władz w Waszyngtonie, czy wolno jest wywieźć dany towar.

Sfera interesów angielskich pod dyktaturą Białego Domu.

To jest największy sukces, jaki Roosevelt osiągnął dotychczas w swej wojnie przeciw Europie: udało mu się nietylko w sposób demokratyczny wyeliminować demokrację w Stanach Zjednoczonych, lecz i podporządkować demokrację angielską dyktaturze Białego Domu i jego żydowskiego trustu.

Wilson, jako wierzyciel, był ofiarą dłużnika angielskiego, Roosevelt zaś założył pętlę na szyję dłużnika przy pomocy Morgenthaua i Barucha, Conna i Frankfurtera, eksmitował go z Ameryki Południowej i zapewnił sobie już prawo gospodarza domu w dominiach, a nawet w Indjach. Także i w Afryce, na terenach dawnego sprzymierzeńca, wcisnął się głęboko do sfery interesów angielskich. Po roku wojny więcej osiągnął, niż Wilson mógł się kiedykolwiek spodziewać tak przeciwko Anglji, jak i przeciwko Imperjum Brytyjskiemu. Ale nie przeciwko mocarstwom Osi i przeciwko Japonji w Azji Wschodniej.

W wojnie dolara przeciw funtowi angielskiemu Stany Zjednoczone wygrały wiele potyczek i zyskały cenne objekty przy wyprzedaży Imperjum Brytyjskiego. Ale jednocześnie straciły w Azji Wschodniej duże obszary i ważne bazy własnego Imperjum, w Europie zaś nie zdobyły nic. Roosevelt zwyciężył Churchilla i ma nadzieję zwyciężyć wraz ze Stalinem Adolfa Hitlera i Mussoliniego i spowodować w Europie takie zniszczenie, po jakiem wiele sobie obiecywał Wilson i jego miljonerzy.

Rozczaruje się on jednak jeszcze bardziej, niż jego poprzednik nietylko dlatego, że front w Afryce jest dla Ameryki mniej wygodny niż niegdyś we Francji, nietylko dlatego, że łodzie podwodne operują na wszystkich morzach i stały się niebezpieczniejsze, niż kiedykolwiek, że Stany Zjednoczone muszą tym razem walczyć na dwie strony i to z mniejszą ilością sprzymierzeńców, niż wówczas oraz, że potencjał wojenny zupełnie się przesunął — lecz dlatego, że żydzi opanowali Biały Dom i rozwijają swój imperjalizm jeszcze bezwzględniej, niż to było możliwe nawet za czasów Wilsona i że rząd waszyngtoński stracił miernik dla wartości narodów pierwotnych w zaczarowanem kole międzynarodowców wszelkich kierunków.

Nigdy w historji nie występowało żydostwo jako założyciel państwa, a przeciwnie, wiele państw upadło przez żydów.

I w Ameryce obudzą się pewnego dnia wszyscy miljonerzy i ci, którzy chcą nimi zostać, ze swego snu, ale to przebudzenie będzie dla Roosevelta straszniejsze, niż dla Wilsona.

Sowiety odrzucone pod Stalingradem.

Z Głównej Kwatery Führera, 22 grudnia. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:**

Na froncie rzeki Terek odrzuciły niemieckie oddziały atakującego nieprzyjaciela w kontrataku. W Stalingradzie usiłował nieprzyjaciel, atakując poza Wołgą, umocnić się, lecz został w zaciętych walkach wręcz odrzucony. Walka obronna nad środkowym Donem trwa z niezmniejszoną zaciętością dalej. Niemieckie dywizje i grupy bojowe przeciwstawiły ustawicznym nieprzyjacielskim atakom zawzięty opór i zadały Sowietom, współdziałając z lotnictwem, ciężkie straty. Jedynie w odcinku dwóch niemieckich korpusów pancernych zniszczono w ostatnich 10-ciu dniach 404 sowieckie wozy pancerne.

Na innych odcinkach frontu dońskiego oraz w obszarze Suchniczy zniszczyły niemieckie i węgierskie oddziały szturmowe pozycje bojowe i bunkry nieprzyjacielskie, powracając z jeńcami i łupem. Poszczególne ataki nieprzyjacielskie zostały odparte.

Lokalne ataki niemieckich oddziałów w obszarze dookoła Toropezu doprowadziły do znacznego polepszenia stanowisk bojowych.

Przy nalocie nocnym na Benghasi trafiono bombami ciężkiego kalibru urządzenia portowe i doki. Na morzu uszkodzono jedną łódź torpedową.

W Tunisie odparto nieprzyjacielskie wypady. Na terenie Tunisu i w Algierze zwalczano bombami i bronią pokładową transporty kolejowe i zmotoryzowane kolumny. Samoloty bojowe zaatakowały na wschód od Algieru nieprzyjacielski konwój i uszkodziły ciężko trzy wielkie okręty handlowe. Niemieckie łodzie podwodne zatopiły na wodach niedaleko Oranu z konwoju jeden transportowiec o pojemności 12.000 brt. i storpedowały jeden duży statek pasażerski.

Brytyjskie bombowce dokonały nalotu w nocy na 22 grudnia na południowo-zachodnie Niemcy. Zrzucono wielką ilość bomb rozpryskujących i zapalających w okolicy Monachjum i spowodowano m. in. zniszczenie pewnego szpitala. Ludność poniosła straty. Myśliwce nocne i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła według dotychczasowych meldunków 10 samolotów.

Na środkowym odcinku frontu oczyszczanie terenu.

Berlin, 23 grudnia. **Na środkowym odcinku frontu wschodniego prowadziły wojska niemieckie w dniu 18 grudnia, na zachód od Toropezu, zwycięskie lokalne ataki, celem oczyszczenia terenu bojowego. Wypady te miały na celu odrzucenie lub zniszczenie sił sowieckich, które w czasie ataków na wielką skalę zdołały wcisnąć się pomiędzy poszczególnemi punktami operacyjnemi na główne pole walki.** Łagodna temperatura, jaka od dwóch dni panuje na tym odcinku frontu, spowodowała znowu tak silne rozmoknięcie terenu, że napierający naprzód grenadjerzy byli zmuszeni operować bez wsparcia czołgów. Również lotnictwo nie mogło rozwijać swej działalności z powodu gęstej mgły. W ten sposób cały ciężar walki spoczywał wyłącznie na barkach piechoty niemieckiej. Wydzierała ona pozycję po pozycji zacięcie broniącym się bolszewikom.

Na innem miejscu tego frontu bolszewicy usiłowali od szeregu dni nieprzerwanemi atakami zdobyć pewien wysunięty naprzód niemiecki punkt obronny. W dniu 19 grudnia, po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, rzucili się oni na tę pozycję polową w sile dwóch dywizyj i 20 czołgów. Mimo, że podczas ataku zasypali oni cały punkt operacyjny ciężkim ogniem granatów, wojska bolszewickie rozbiły się **wśród krwawych strat o zacięty opór załogi niemieckiej. Wszystkie wypady załamały się, zaś 10 czołgów sowieckich uległo przytem zniszczeniu.**

Również obecne walki na południowy wschód od jeziora Ilmeń mają na celu oczyszczenie linji frontowej. Wojska niemieckie w toku zwycięskich wypadów zdołały okrążyć pewną jednostkę sowiecką. Mimo, że bolszewicy jeszcze poprzedniego dnia prowadzili bardzo gwałtowne wypady, wspierane czołgami, mające za zadanie przyniesienie odsieczy swej grupie bojowej, nie zdołali rozerwać pierścienia okrążającego. Wprost przeciwnie, wojska niemieckie kontynuowały swoje koncentryczne wypady i w ciągu dnia 19 grudnia zniszczyły bolszewików, biorąc pozostałych 50 jeńców do niewoli. Zdobyto wiele broni, w tem również i czołgi.

20 grudzień — dzień ciężkich walk.

Berlin, 23 grudnia. **Według meldunków nadeszłych do naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych, niemieckie oddziały bojowe w rejonie na zachód od Toropezu kontynuowały dnia poprzedniego atak na jednostki bolszewickie, które przygotowywały się tam na trudnym pod względem widoczności terenie do kontrataku.**

W zaciętej akcji, którą utrudniały warunki atmosferyczne, udało się bolszewików rozproszyć. W wyniku następnych uderzeń zdołano zająć kilka uporczywie bronionych bolszewickich punktów oporu. Dzień 20 grudnia rb. był dniem ciężkich walk w plejadzie kilkudniowych zaczepnych akcyj bojowych w okolicy Wielkich Łuków. Pod osłoną gęstej mgły oddziały sowieckie próbowały dokonać silniejszych ataków. Mimo jednak gwałtownej akcji artylerji ataki ponawiane przez oddziały bolszewickie w sile 2.5 dywizji rozbiły się wobec niczem niewzruszonej siły odpornej oddziałów niemieckich.

Gwałtowne trzęsienie ziemi nawiedziło półn. Anatolję

Stambuł, 23 grudnia **Okolice Erba, Rokat i Nikdar w północnej Anatolji były w ub. niedzielę wieczorem terenem niezwykle gwałtownego trzęsienia ziemi, skutkiem czego w mieście Erba zawaliło się wiele domów**

Według nadeszłych tu pierwszych wieści kilkaset osób zginęło pod gruzami budynków, a wiele odniosło obrażenia. Wypadki te pociągnęły za sobą liczne pożary, których mimo natychmiastowej akcji straży pożarnych, przybyłych z [illegible] Tokatu i Turbalu, nie zdołano zlikwidować.

Miasto Erba jest środowiskiem wielkich i cennych plantacyj tytoniu, w związku z czem należy przypuszczać, że płomienie strawiły kilka miljonów kg. zapasów tytoniu, złożonych w magazynach. Niemal że w tym samym okresie czasu przed 3-ma laty okręg Erba, Tokat i Nikdar poważnie ucierpiał na skutek poważnego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Ersindczan, gdzie wówczas zginęło około 40 tysięcy mieszkańców.

Straszna katastrofa kolejowa w Hiszpanji.

Salamanca, 23 grudnia. **Straszna katastrofa kolejowa wydarzyła się onegdaj niedaleko miejscowości Ciudad Rodrigo. Pociąg towarowy wyskoczył z szyn na moście długości 80 metrów nad rzeką Agueda, przyczem w nurty jej spadły dwa parowozy i 30 wagonów towarowych. W katastrofie tej zginęli trzej kolejarze, zaś sześciu ciężko ronionych wydobyto z pod zdruzgotanych wagonów.**

Wangczingwei na audjencji u cesarza.

Tokio, 23 grudnia. **Prezydent chińskiego rządu narodowego Wangczingwei udał się w ub. wtorek przedpołudniem w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Suminyl'a oraz w otoczeniu towarzyszących mu osób do pałacu cesarskiego, gdzie został przyjęty przez cesarza. Po tej audjencji Wangczingwej udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym wyraził nocne postanowienie współpracy Chin z Japonją aż do zwycięskiego zakończenia wojny o ziemie wschodnie Wielkiej Azji.**

Zaznaczył on przy tej okazji, że rozmowy jakie odbył z premjerem Tojo, ministrem spraw zagranicznych Tani oraz ministrem dla spraw Azji wschodniej, Aokim, doprowadziły do całkowitego uzgodnienia zasadniczych założeń z tem, że wykładnik tego współdziałania ma na celu wspólne dobro obydwu krajów. Wyraziwszy niezwykły podziw dla sukcesów wojennych armji japońskiej szef rządu chińskiego oświadczył, iż rząd narodowy jest zdecydowany wzmocnić moralne i materjalne siły Chin, aby temsamem móc wesprzeć Japonję.

Cenne zbiory archiwalne padły pastwą ognia.

Vigo, 23 grudnia. Według wiadomości nadeszłych z Santiago de Chile, wybuchł tam groźny pożar, który doszczętnie strawił gmach mieszczący biura urzędu informacyjnego oraz kultury. Pastwą ognia padło archiwum fotograficzne, będące owocem 10-letniej żmudnej pracy.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 22 grudnia. Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:

Główna Kwatera Włoskich Sił Zbrojnych komunikuje:

Średnia działalność operacyjna w Syrcie, znaczna zaś w Tunise, gdzie podczas żywych starć odparto nieprzyjacielskie wypady i wzięto kilku jeńców.

Eskadry naszego lotnictwa dokonały ponownie skutecznych ataków na porty: w Bone i Philippeville, gdzie trafiono powtórnie w urządzenia portowe.

Włoskie bombowce dalekodystansowe zaatakowały Tripolis w Syrji oraz Bejrut, bombardując rafinerje i składy i powodując duże pożary, które zaobserwowano na większych wyspach.

Dwa nieprzyjacielskie samoloty zostały w ciągu dnia w walkach powietrznych zestrzelone. Jeden z naszych samolotów nie powrócił do punktu oparcia. W ostatnich operacjach na morzu Śródziemnem zatonęła jedna z naszych łodzi podwodnych. Część załogi została uratowana.

W późnych godzinach popołudniowych w poniedziałek, obrzucił samolot brytyjski pewien pociąg w południowo-wschodniej Sycylji ogniem z karabinu maszynowego. Jeden pasażer został zabity, a trzech rannych. Materjałowych szkód nie spowodowano.

W kilku wierszach.

Kontrola rządowa, zarządzona w bankach żydowskich w Palestynie, zdołała dotychczas stwierdzić oszukańcze sprzeniewierzenia w sześciu bankach żydowskich. Ogólna wysokość sprzniewierzoych sum wynosi 8 miljonów funtów palestyńskich.

*

Dyplomatyczny współpracownik agencjj Stefani pisze, że Anglja jest wrogiem Nr. 1 neutralności Szwajcarji.

*

„Daily Tribune“, jedyny dziennik katolicki, wychodzący w języku angielskim w Stanach Zjednoczonych, wstrzymał swoje wydawnictwo.

*

Rząd Afganistanu wydał ostre zarządzenia przeciwko żydom. W Kabulu żydowm nie będzie wolno w przyszłości pokazywać się na ulicach, lecz będą musieli pozostawać w gecie. Handlować wolno żydom tylko jeszcze w obrębie geta. Wszystkie żydowskie sklepy, położone poza obrębem geta zostały zamknięte. Również zostało zakazane żydom wykonywanie wolnych zawodów. Z Kandaharz wysiedlono 3.400 żydów.

*

Jak donoszą z Vichy, w ramach nowego francuskiego budżetu zostaną dokonane podwyższenia w podatkach.

*

Roosevelt przyjął chilijskiego ministra spraw zagranicznych Moralesa.

*

Prezydent republiki fińskiej Ryti nadał wielki krzyż orderu „Białej Róży“ gen. Keresztes-Fischerowi, ministrowi spraw wewnętrznych król. Węgier.

*

W związku z powołaniem do życia katedry historji żydostwa w akademji Sorbony, niebawem odbyć się ma otwarcie Instytutu Badań Rasowych. Impuls do założenia tej instytucji dał generalny komisarz dla zagadnień żydowskich. Celem tego instytutu będzie współpraca w dziedzinie naukowego poznania spraw rasowych oraz uświadomienie drogą specjalnych kursów społeczeństwa francuskiegąo.

*

W piątek wymieniono w ministerstwie spraw zagranicznych dokumenty niemiecko-słowackiego układu kulturalnego, podpisanego w dniu 1-go maja br. w Bratysławie. Ze strony niemieckiej wymiany dokonał kierownik oddziału kulturalno-politycznego w ministerstwie spraw zagraniczych, poseł von Twardowski, a ze strony słowackiej tamtejszy poseł słowacki Cernak.

*

Brytyjska admiralicja doniosła o fakcie zaginięcia statku patrolowego „Ullswater“.



Święta Bożego Narodzenia w Krakowie.

Kraków, 23 grudnia.

Kraków był swą masą kościołów zawsze nietylko stolicą cywilną, lecz więcej jeszcze religijną, to też wszelkie święta kościelne, a zwłaszcza święta Bożego Narodzenia, obchodzono w mieście niezwykle uroczyście.

Kiedy roboty polne, jesienne, a takie zresztą były i w samem mieście, ukończono, następował okres ciszy, postów i nabożeństw — okres Adwentu. Gwarne życie domowe i sąsiedzkie stawało się poważne i przyciszone na okres kilku tygodni, aby potem wybuchnąć znów radością i weselem w dniach Narodzin Chrystusa. W tym okresie poza nabożeństwami w kościołach, porannemi roratami,

wszystko skupiało się w czterech ścianach domów.

W długie wieczory zimowe dziewczęta zbierały się na wspólne przędzenie, tkanie, darcie pierza, przyczem nucono pobożne pieśni i opowiadano sobie czarodziejskie baśnie.

Z dniem nadejścia Bożego Narodzenia nastrój zmieniał się nagle, zamknięte domy otwierały swe podwoje i poczynały jaśnieć świąteczną radością i kolędami. Przyjmowano gości, na miejsce postnych dań stawiano obfite i smakowicie przyrządzone rozmaitego rodzaju potrawy wymyślne, świąteczne,

zaczynał się okres długotrwałych zabaw, przedstawień, tańców, przedłużające się mięsopusty.

Jeżeli w dodatku spadły i utrzymały się śniegi, rozpoczynały się jazdy sankami do sąsiadów i poza mury miejskie. Mimo wesołości nie zaniedbywano jednak i nabożeństw, w Krakowie bowiem, jak zresztą i w całym kraju, miały święta Bożego Narodzenia czysty charakter religijno-rodzinny.

„Wiligja Bożego Narodzenia — pisze Niemcewicz w swych wspomnieniach z lat dziecinnych — była wielką uroczystością. Od świtu wychodzili słudzy do łowień na ryby. Robiono na Wiśle przyręble, zapuszczano sieci i niewody oraz oczekiwano niecierpliwie powrotu rybaków z połowu.

Dnia tego tak w Krakowie, jak i w całym prawie kraju podawano jednakie obiady.

Trzy zupy: rybna, migdałowa z rodzynkami, barszcz z uszkami, grzybkami i śledziem. Dla służby domowej kutia, krążki z chrzanem. Z mięs: karp do podlewy, szczupak z szafranem, placuszki z makiem i miodem, okonie z posiekanemi jajami i oliwą itp. Obrus koniecznie musiał być na sianie, a w czterech kątach izb jadalnych ustawiano cztery snopy nieomłóconego zboża.

Niecierpliwie oczekiwano pierwszej gwiazdy, a gdy ta zabłysła, zbierali się w izbie jednej goście i dzieci, rodzice wchodzili z opłatkiem na talerzu, a każdy z obecnych biorąc opłatek obchodził wszystkich zebranych, nie wyłączając służby i łamiąc go powtarzał: „Bodajbyśmy na przyszły rok łamali go z sobą".

Oczywiście nie w całym kraju, jak teraz to pisaliśmy, wyglądał obiad wigilijny, np. kutia, o której była mowa wyżej (potrawa z kaszy pszennej z makiem i miodem) była daniem świątecznem na Litwie i Rusi. W Koronie jej nie znano. W rozmaitych okolicach bywały rozmaite potrawy świąteczne, zawsze jednak były na pierwszym planie ryby, przyrządzane w możliwie wymyślny sposób.

W zamożniejszych domach, zwłaszcza u bogatych mieszczan krakowskich podawano na wilję 12 potraw.

Uczta wigilijna miała przedewszystkiem charakter tradycyjny, domowej i rodzinnej uroczystości. Nie dziw więc, że zachowano szereg odwiecznych zwyczajów, czasami nawet dawniejszych niż sama tradycja chrześcijańska, która przed wiekami nasunęła się na dawne święto pogańskie.

I tak na stół wigilijny kładziono siano lub słomę, poczem dopiero przykrywano stół obrusem. Czyniono to — według powszechnego przekonania — na pamiątkę żłóbka, w którem Dzieciątko Jezus w stajence leżało.

Wacław Potocki pisze o tem:

> „Stary zwyczaj ten mają chrześcijańskie domy
> Na Boże Narodzenie po izbie słać słomę,
> Że w stajni Święta Panna leżała połogiem".

Przypuszczać jednak można, że jest to zwyczaj jeszcze pogański, przeżytek jakiegoś dawnego święta rolniczego, któremu nadano sens chrześcijański.

W uroczystym obrzędzie wigilijnym brała udział cała rodzina, wszyscy domownicy, goście i służba. Pamiętano zawsze i o nieobecnych, wspominano ich i zostawiano dla nich wolne siedzenia i nakrycia przy stole. Tak samo i dla bliskich zmarłych. I z tego widać, że uczta wigilijna miała łączyć wszystkich, skoro pozostawiano przez noc tu i ówdzie jadło dla dusz zmarłych. I tu więc chrześcijańskie święto przejęło szczątki dawnego obchodu pogańskiego ku czci zmarłych.

Z świętami Bożego Narodzenia wiążą się szopka i kolędy.

Zwyczaj szopki czyli jasełek wprowadziły najpierw klasztory. Przedstawienia zrazu prymitywne rozwinęły się z biegiem czasu w widowiska znacznie pełniejsze, zwłaszcza w wieku XVII i XVIII. Jasełka propagowane z zagranicy przez klasztory Franciszkańskie były zestawieniem figur przedstawiających różne osoby, a które zmieniano zależnie od następstwa świąt. Były to przedstawienia nieme i nieruchome — inne w Boże Narodzenie, inne w Trzech Króli i t. p. Zakonnicy wymieniali figurki.

W krakowskim klasztorze Klarysek od Bożego Narodzenia do Nowego Roku wystawiano Dzieciątko w żłóbku, Marję z Józefem i pastuszków.

W Nowy Rok zjawiali się zamiast pasterzy arcykapłani, dwaj prorocy i prorokini Anna. W dzień Trzech Króli występywali królowie z orszakiem, a potem już aż do Gromnicznej powtarzały się te same figury, co w Boże Narodzenie, tylko że zamiast żłóbka wstawiano ozdobne krzesełko, na którem siedział mały Jezus, zaś na Gromniczną pokazywano N.M.Pannę z Dzieciątkiem na rękach, św. Józefa, arcykapłana Symeona z dwoma klerykami i Annę. W dzień ten rozbierano Jasełka, śpiewając kolędy.

Śpiewanie kolęd wpłynęło bardzo na przekształcenie Jasełek. Zaczęto pojmować obrazy jako ilustrację do kolęd, a ponieważ te obejmowały dość często rozmaite postacie charakterystyczne, składające hołd Dzieciątku, przeto i ilość figurek zwiększyła się i widowisko nabrało cech świeckich, zaś pobożna uroczystość zmieniała się w zabawę. Zczasem na wzór teatru marjonetek zaczęto poruszać figurki i przedstawiać akcję odpowiadającą zabawnym scenom kolędowym; tak że Jasełka stały się miniaturowym teatrem i miały początek tej oryginalnej nawskroś formy jaką dziś znamy pod nazwą szopki.

Tu i ówdzie pozostały w kościołach jasełka nieme i nieruchome o treści pobożnej dawnego typu, same jednak jasełka przeszły z rąk zakonników do młodzieży rzemieślniczej i parobków wiejskich. Szopkę niemą i nieruchomą zachowały do dziś dnia przeważnie klasztory.

W Krakowie słynęły szczególnie jasełka u OO. Reformatów, Kapucynów i w kościele Karmelitów.

Na święty Szczepan obrzucano się owsem, a nawet rzucano nim i na bydło, a to wedle przekonania, że owies ma tę własność, iż rosnąć ma każde ziarmo na osobnem źdźble, co reprezentuje snopy św. Szczepana, dalej że jako owies jest pożyteczny ludziom i bydłu, tak św. Szczepan, nauką i cudami swemi, tak ludziom dobrym jak i złym był pożytecznym, wreszcie że jako ziarnko owsa posiane jest początkiem drugiego, tak św. Szczepan jest semen martirum, nasieniem męczenników. Można go łączyć z różnorodnemi obyczajami pogańskiemi obsypywania ziarnem, pieczywem, pieniędzmi jako środkiem magicznym, zapewniającym pomyślność, urodę i bogactwo.

Nakoniec należy się jeszcze jedno wyjaśnienie, a mianowicie, że powszechny dziś zwyczaj ozdobionej choinki nie był dawniej znany ani w Krakowie, ani w kraju i został dopiero wprowadzony w początkach XIX wieku i to zrazu jedynie w środowisku mieszczańskiem pochodzenia niemieckiego.

dr. —pan—

W Świętą Noc...

Świat się jak szalem owinie cudną grudniową Legendą
i w puch śniegowy wtulony pod strażą gwiazd mięko uśnie. —
Cisza wkrąg się rozmodli. — Wszyscy za stołem usiędą
łamać się serca opłatkiem przy śnieżno-białym obrusie.

Znowu się serca rozpalą, nawet te zimne już dawno...
i łzami przeszklą się oczy, którychby kamień nie skruszył...
— bo takie już jest coroczne przecudne, najdroższe prawo,
że wtedy w sercu coś pęka... że wtedy dzwoni coś w duszy...

A potem dłonie wybiegną strojnej choinie naprzeciw:
pamięć darami się wplotła w pachnące miodem gałęzie!
I ręka ...drżąca nieznośnie... w zieleni światła roznieci
i każdy da coś pod drzewkiem — każdy z pod drzewka coś weźmie...

Daleko (gdzie — nawet nie wiem!) stoi ta właśnie jodełka,
pod którą chciałbym złożyć dziś dar mój dla dwojga oczu:
mą miłość w sercu zamkniętą, jak w ślicznem kraśnem pudełku
owitem w błękitne wstążki i zwoje gazy przeźroczystej.

A z piersi zgodnie wybuchnie, że właśnie ...„Dzisiaj w Betlejem"...
...„Wśród nocnej ciszy"... — jak zawsze! — że wszak ...„Bóg się rodzi"...
Oknem wypłynie kantyczka, ku gwiazdom się roześmieje
i cichość w siebie zabierze — i noc zamąci najsłodziej!!

Wtuli się dusza zmęczona w błyszczącą gęstwię jodełki
i będzie cichutko nucić Kolendę swojej tęsknoty — — —
i płacz się w piersi rozhuśta — ten płacz rozpaczny a wielki...
i wszystkie grzechy się stopią we łzach koniecznych a słodkich...

M. A. HESSEL

SPRAWIEDLIWY

Zdarzenie dnia wigilijnego.

Podniosły, przedświąteczny nastrój mieszkańców Svjönsoo wstrząsnęła wiadomość o zamordowaniu profesora Gunarda Larsa. W chwili, gdy Lars wstawał od wieczerzy, ktoś strzelił przez okno, trafiając profesora w pierś. Rodzina rzuciła się na pomoc upadającemu, lecz na nic się nie zdało szybkie tamowanie krwi, a natychmiast zawezwany lekarz mógł już tylko stwierdzić zgon ogólnie cenionego uczonego.

W zamieszaniu, powstałem przy ratowaniu umierającego, zapomniano o pościgu za mordercą, nawet zaniedbano zabezpieczenia śladów, jakie napewno sprawca pozostawił pod oknem na świeżo spadłym śniegu. Nim komisarz policji zdążył przybyć na miejsce wypadku, już buty licznych przechodniów udeptały śnieg na chodniku na twardą skorupę i niemożliwością było wykryć jakikolwiek ślad.

Kula, wyjęta z rany, była bardzo popularnego kalibru, tak, że opierając się na tej przesłance trzebaby podejrzywać o morderstwo conajmniej połowę mieszkańców Svjönsoo.

Innych poszlak nie było, gdyż tragicznie zmarły profesor był człowiekiem dobrym i lubianym i w całem miasteczku nie miał nietylko wrogów, ale nawet i przeciwników.

Następnego dnia, mimo, że to był dzień wigilijny, w którym mieszkańcy Svjönsoo nie zwykli wychodzić ze swych domów, od rana do wieczora pod nieszczęsnem oknem stały grupki ludzi, oglądających z zaciekawieniem małe dziurki, wybite w szybach przez morderczą kulę. Dyskutowano zaciekle nad możliwościami wykrycia sprawcy i pobudkami tego ohydnego czynu.

Zapłonęły już lampy uliczne, gdy ciekawi zaczęli się rozchodzić, by zdążyć do domów na wieczerzę wigilijną.

Sędzia Eryk Björn wracał powoli do swego pięknego domu, położonego na wzgórzu Aren. Droga była mało uczęszczana i sędzia z trudnością brnął przez głęboki śnieg. Od fjordu wiał ostry wiatr z krupkami śniegu.

Björn szedł ze spuszczoną głową, pogrążony w myślach. Teraz, gdy dowiedział się, że nie znaleziono żadnych śladów pod oknem zamordowanego profesora, był już pewny, że czyn jego nie zostanie odkryty. Któż bowiem mógłby podejrzywać sędziego Björna, szanowanego obywatela Svjönsoo o morderstwo. Przecież ledwie się znali z profesorem Larsem i zawsze byli dla siebie pełni grzeczności i uznania.

„W ten sposób zostałaś pomszczona Sigrido" — myślał sędzia i oczyma wyobraźni widział pełną bólu twarz tragicznie zmarłej siostry. Jej śmiercią nikt się nie przejął, nawet nie robiono dochodzeń, dlaczego młodą i piękną Sigridę Björn znaleziono utopioną pod palami pomostu na Vaagen-fjord. „Wypadek" zawyrokowali wszyscy.

I on, jej brat, też byłby uwierzył w wypadek, gdyby nie owe listy, znalezione w kasetce Sigridy. Listy pełne miłości i pożądania, obiecujące zerwanie z dotychczasowem życiem i rodziną i inne, pisane później, coraz chłodniejsze, aż wreszcie Gunard, gdyż tem imieniem były podpisane listy, zapierał się swej miłości i ojcostwa dziecka, które niedługo miało ujrzeć świat.

Eryk Björn poprzysiągł sobie pomścić śmierć, a właściwie samobójstwo Sigridy. Z dokładnością i rutyną, nabytą w zawodzie sędziego, krok za krokiem zbliżał się do odkrycia nieznajomego Gunarda i wreszcie z niedającą się zbić pewnością, stwierdził, że to profesor Gunard Lars tak niecnie postąpił z jego siostrą. Sam w swem sumieniu skazał Larsa na śmierć i sam wyrok wykonał. Teraz szedł spokojny i opanowany, przekonany o słuszności i sprawiedliwości swego czynu.

Przez oszronione okna domu padał na śnieg żółty blask. Sędzia powoli wszedł w jasną plamę światła, wstąpił na odmiecione od śniegu schodki, otworzył drzwi i znalazł się w obszernej i ogrzanej sieni. Przez uchylone drzwi zobaczył stół, zastawiony do wigilijnej wieczerzy i ciemną choinkę z jeszcze niepozapalanemi świeczkami.

Czekano już na niego. Dzieci pomogły mu zdjąć ciężką renową dachę i oblepione śniegiem futrzane śniegowce. Mały ośmioletni Olaf schwycił go za rękę i wciągnął do jadalni.

Żona sędziego podeszła z opłatkami i, jak co roku, składano sobie życzenia, podczas gdy służba wnosiła potrawy.

Siedli do stołu. Dzieci z radością nużały nóżki w snopkach jęczmienia, stojących, zgodnie z tradycją, pod stołem. Wyciągano źdźbła siana, ułożonego pod obrusem, wróżąc w ten sposób długość życia. Mała Marta wyciągnęła, wśród ogólnego śmiechu, długie, sękate, grube źdźbło, pełne liści i zeschłych kwiatków.

Sędzia z poważną miną sięgnął pod obrus i wyciągnął cieniutką trawkę, która nagle urwała mu się przy samej ręce.

„To życie Gunarda Larsa tak niespodzianie się urwało" — pomyślał Eryk — „napewno nie przeczuwał, że nie usiądzie już do wigilji ze swą rodziną. Biedne dzieci profesora, jakże smutne muszą być dla nich te święta przy trupie tragicznie zmarłego ojca".

Z zadumy wyrwały sędziego radosne śmiechy. Zapalono choinkę i obdzielano się podarkami. Nie mógł jednak już beztrosko cieszyć się świętem. Myśl o biednych sierotach po zamordowanym profesorze nie dawała mu spokoju. Silił się na uśmiech, ale za każdym razem, gdy spojrzał w roześmiane twarzyczki swoich dzieci, widział łzy małych Larsów.

To on, Eryk Björn, jest sprawcą ich nieszczęścia, on zniszczył ich promienną młodość.

Nie mógł się doczekać końca uroczystości. Chciał się znaleźć sam, gdyż wtedy na-

pewno potrafi przekonać siebie o słuszności swego czynu.

Spojrzał na zegarek. Wyjdzie z domu pod pretekstem pasterki. Wstał od stołu i powiedział żonie, że idzie do kościoła. Pani Björn starała się go powstrzymać:

— Do kościoła daleko — przekonywała — zerwała się zadymka, noc ciemna.

Nie słuchał jednak, tylko szybko ubrał śniegowce i futro i wybiegł z domu.

Wicher smagał twarz zmarzniętym śniegiem, słabe światło latarki kieszonkowej zaledwie przebijało mleczny mrok.

Sędzia walczył z zadymką i zmarzł porządnie, jednak ruch i żmudne poszukiwanie drogi uspokoiło jego myśli. Zeszedł wdół do głównej ulicy i zaczął wspinać się ku kościołowi.

Kościół stał na wyniosłem wzgórzu nad Vaagen-fjord. Zdaleka przez mgłę padającego śniegu świeciły się wysokie okna świątyni.

Niedługo sędzia Björn znalazł się wśród większej grupy ludzi, zdążających w tym samym, co on, kierunku. Szli w milczeniu, gdyż wiatr i wzniesienie, zasypane śniegiem, nie pozwoliły złapać tchu.

Wraz z innymi doszedł do wielkich drewnianych drzwi, obtrzepał śnieg z czapki i futra, zgasił latarkę i wszedł do świątyni. Owionęło go ciepło, duszne powietrze, przesycone zapachem kadzidła i palących się świec.

Stanął z boku, w cieniu drewnianego filaru i pogrążył się w myślach. Po raz setny może przypomniał sobie śmierć swojej siostry, dziką chęć zemsty i wewnętrzne rozważanie, które doprowadziło do samosądnego wyroku nad profesorem Larsem.

„Czy miał prawo sam rozstrzygnąć o życiu innego człowieka, sam wydawać wyrok?" Dlaczego nie? Przecież dowiódł niezbicie winy Larsa i postanowił o jego śmierci, zgodnie ze swojem sumieniem. Zupełnie tak, jakby go skazał w sądzie za morderstwo, tylko bez ceremonjału sądowego i bez kalania pamięci zmarłej Sigridy.

„Czy jednak Lars jest sprawcą śmierci Sigridy? Przecież to ona sama targnęła się na swoje życie, profesor był tylko powodem jej decyzji". — Poraz pierwszy zaczął myśleć o tem w ten sposób.

„Więc może niesłusznie pozbawił życia człowieka, może odebrał ojca dzieciom, działając tylko z niskich pobudek zemsty? Może osąd jego był niesprawiedliwy?"

Jakby w odpowiedzi na swoje myśli usłyszał głos kapłana, kończącego kazanie:

— I zniknie zło i nienawiść, a zapanuje sprawiedliwość, która sama jest jasnością i dobrem...

— Tak, tak — myślał Björn — sprawiedliwość i dobroć to jedno, a czyż ja nie kierowałem się nienawiścią i chęcią zemsty, czyż tem samem nie jestem niesprawiedliwy?

Uczuł nagle żal za niepowrotnym stanem spokoju swego sumienia, poczuł, że odtąd uciskać go będzie nie do zniesienia ciężkie brzemię ohydnego czynu, czynu, który się nie da cofnąć, ani naprawić.

— Jakże głupi byłem, mamiąc swą duszę osądem i wyrokiem sumienia, podczas gdy właściwym sędzią były chęć zemsty, osobista uraza i złość rozgoryczonego serca.

Popatrzył się wokoło, kościół był pełny żarliwie rozmodlonych postaci.

— Tylko ja jeden wśród tych wszystkich ludzi mam ręce zbroczone krwią — szeptał — ja jeden tylko zamroczony nienawiścią i niesprawiedliwy nie jestem godny stać tu w świątyni Pańskiej.

Zabrzmiały tony organów i pod sklepienie wzbił się mocny śpiew:

„I narodził się Pan, aby na świecie zapanowały miłość i sprawiedliwość..."

Björn zerwał się z klęczek i wybiegł z kościoła.

Ciało jego znaleziono dopiero na wiosnę pod topniejącym lodem koło przystani na Vaagen-fjord.

A. B.

OSTATNI SEN



Pożycie Szymona Skorka z żoną Marją było bardzo złe. Posądzano go o lekkomyślność i egoizm. Sąsiedzi twierdzili zgodnie, że małżeństwo to było wyjątkowo niedobrane i że zawarte zostało pod wrażeniem chwili. Mieli nawet pewien żal do Skorkowej, że nie starała się przywiązać męża do siebie i pozwalała mu na wykroczenia, które zwracały ogólną uwagę. Ale kiedy po kilku latach przyszło na świat dziecko — mały Staszek — a Szymon nie zmienił trybu życia i nadal wolał uczęszczać do knajp i szynków i marnotrawić zarobione pieniądze, opinja stanowczo zwróciła się przeciw niemu.

Zdaje się jednak, że Szymon nie miał szczęścia i dobierał sobie zawsze towarzyszów, który musieli go, wcześniej lub później, postawić poza nawiasem życia uczciwych ludzi. Być może, że w chwili, kiedy syn jego przyszedł na świat, tkwił on już tak głęboko w bagnie, że fakt urodzenia się dziecka nie wywarł na nim żadnego wrażenia i nie mógł wyrwać go już z pęt zgubnych nałogów. A potem było jeszcze gorzej. Doszło do tego, że w czasie, kiedy Staszek osiągnął czwarty rok życia, ojciec jego uważany był powszechnie za pijanicę i wyrzutka.

Skorkowa cierpiała zrazu bardzo z tego powodu, będąc jednak kobietą słabego charakteru i nie mogąc narzucić Szymonowi swej woli, zamknęła się w sobie i poświęciła się w zupełności dziecku, które stało się jedyną jej pociechą. Zmuszona do ciężkiej pracy i zdana właściwie na własne siły, dokazywała cudów. Nie było tajemnicą, że wychowała Staszka za pieniądze, zarobione szyciem i cerowaniem pończoch, gdyż zarobki męża wpływały tak nieregularnie, tak bardzo uszczuplone i zredukowane, że nie wystarczyły nawet na skromne utrzymanie obojga.

Przyszło do zupełnego rozłamu między małżonkami.

Prawdę mówiąc, obojętność, z jaką Szymon odnosił się do żony i dziecka, była czemś nienaturalnem. Może przypisać to trzeba wpływowi wódki, a może wrodzonemu egoizmowi, bądź co bądź, człowiek ten nie zdawał sobie sprawy, że winien dbać o żonę i syna. W danej sytuacji czuł nawet do nich pewną urazę, sądził bowiem, że skargi żony są głównym powodem pogardy, a nawet wstrętu, z jakim odnosili się do niego sąsiedzi i znajomi.

W tym czasie spadł na nieszczęsną Skorkową straszny cios. Jej mały Staszek zachorował na zapalenie płuc i chciaż stan jego nie dawał zrazu powodów do niepokoju, myśl, że choroba mogłaby się skończyć tragicznie, przyprawiała ją nieledwie o szaleństwo. Trwała przy łóżku dziecka przez całe godziny, nie spuszczając oczu z jego twarzy, a każde odwiedziny lekarza były dla niej wielkiem przeżyciem, gdyż lękała się, że z ust jego może paść wyrok śmierci na cierpiące maleństwo.

Szymon nie przejmował się zupełnie stanem zdrowia dziecka. W trybie jego życia nie zaszła żadna zmiana.

Zdarzyło się, że w dzień Wigilji opuścił dom swój w godzinach popołudniowych, aby spotkać się z trzema kompanami w restauracji „Pod Murzynem". Mały Staszek spał i majaczył. Matka jego czuwała przy łóżeczku, śledząc każdy ruch dziecka, które leżało na pościeli, podniecone i rozpalone. Nie zauważyła nawet wyjścia męża, który wymknął się chyłkiem dążąc na umówione spotkanie.

Trzy następne godziny zeszły mu na pogawędce przy kieliszku w wesołem towarzystwie. Rudy Józek fundował, a chojność jego była zawsze przysłowiowa. Nic też dziwnego, że po pewnym czasie wszyscy zebrani przy stole kompani ulegli typowemu zamroczeniu alkoholowemu i zdawali sobie tylko w części sprawę z istotnego stanu rzeczy. Szymon, który miał dosyć mocną głowę, przypomniał sobie jednak w pewnej chwili, że nadszedł wieczór i że winien w czasie, kiedy wszyscy zasiadają do skromnego lub suto zastawionego wigilijnego stołu, wrócić do domu, aby spędzić z żoną i chorym synem te kilka godzin, które zwyczaj nakazał uważać za najświętszą rodzinną uroczystość. Pożegnał się zatem pospiesznie z kolegami i wyszedł na ulicę.

Na zakręcie wpadł na podchmielonego jegomościa w futrze bobrowem, który zataczał się, wykrzykując głośno. Odstąpił na bok, przepuszczając pijaka. W chwili, kiedy ten oddalił się już o kilka kroków, zobaczył Szymon, że na śniegu leży gruby portfel skórzany. Podniósł go i otworzył. Jego zdumione oczy spoczęły na paczce biletów bankowych. Przeliczył je pospiesznie. Dziesięć tysięcy złotych w banknotach stu i pięćsetzłotowych! Ależ to majątek! — pomyślał. Przyznać jednak trzeba, że nawet przez chwilę nie zamierzał przywłaszczyć sobie tych pieniędzy. — Zrobiło mu się żal przechodnia, który również, jak on, spędził w dobranej kompanji kilka wesołych godzin. Solidarność pijacka — trudno bowiem wytłomaczyć to w inny sposób — sprawiła, że w danym wypadku Szymon nie zachował się, jak człowiek bez zasad etycznych, za którego go uważano, ale, jak uczciwy znalazca. Gromkim głosem przywołał pana w bobrowem futrze, wyjaśnił mu, o co chodzi i chciał oddać portfel z baknotami. Tu jednak nastąpiła rzecz nieprzewidziana. Odbył się, jakby pojedynek szlachetnych. Jegomość w futrze nie chciał w żaden sposób przyjąć znalezionych pieniędzy, tłomacząc, że jest bogaty i na kilku tysiącach mu nie zależy, a zresztą okoliczności są tak niezwykłe, że Szymon musi pieniądze zatrzymać przy sobie.

— Dziś dzień Wigilji! — mówił z patosem. — W ten wyjątkowy dzień, w którym radować się winien każdy człowiek, chcę i ja stanąć na wysokości zadania. Zgubiłem pieniądze... Były dla mnie stracone... Znalazłeś je... Bierz je zatem i raduj się, człowieku!

Szymon przyglądał mu się przez chwilę, jak osłupiały, a chojny jegomość rozwarł ramiona, ucałował go serdecznie kilka razy i wypowiedział jeszcze kilka zdań, których treścią było stanowcze twierdzenie, że pieniędzy nie przyjmie.

— Przyjm je odemnie dla żony i dzieci... jeżeli masz dzieci! — dodał.

Szymon schował portfel do kieszeni i zadumał się. Oto ofiarowano mu 10.000 złotych na gwiazdkę dla dziecka. Było to jednak jego znaleźne... jego bezsprzeczna własność. Zastanawiał się przez chwilę, czy nie wrócić „Pod Murzyna" i nie zaimponować kompanom odpowiednim poczęstunkiem. Ale po raz pierwszy w życiu w umyśle pijaka zrodziła się myśl o dziecku, dziecku chorem i cierpiącem. I ulegając nagłemu impulsowi, zawrócił w stronę domu.

Skorkowie mieszkali na przedmieściu, do którego wiodła krótsza droga przez puste pola z ruinami cegielni. Szymon szedł spiesznym krokiem, nie zwracając uwagi na padający teraz śnieg i silny wiatr.

Na polu nie było żywej duszy. O tej godzinie każdy, kto mógł, zasiadał do wigilji w gronie rodziny. W mieście zamarło życie, a w oknach kamienic pojawiły się światła. Szymon widział również czerwone plamki okien na przedmieściu, które stanowiło cel jego wędrówki. Migotały niepewnie wśród śnieżycy.

Idąc, czuł dziwną radość. Oto przyniesie żonie pieniądze, sprawi jej święta, o jakich nie marzyła — on, którego uważała za pijaka bez serca i bez czci. Ale nogi plątały mu się, tracił orjentację i walczył z coraz większą sennością, która ubezwładniała go i wydawała na łup śnieżycy. Wkońcu zboczył ze ścieżki i znalazł się nagle w ruinach cegielni. Ponieważ śnieg padał coraz większy, postanowił tu spocząć na chwilę i usiadł na zrębie muru.

Mijała minuta za minutą. Szymon zamknął oczy i znieruchomiał. Zmorzył go sen. A sen ten był najdziwniejszym w jego życiu marzeniem.

Oto rozwarły się niebiosa i na srebrnych skrzydłach spłynął ku niemu anioł z ognistym mieczem w ręku. Jego piękne, błyszczące oczy spoczęły na Szymonie, który uczuł się nagle złym, przewrotnym i godnym potępienia. Zrozumiał, że był samolubem, który dbał tylko o swoje wygody i przyjemności, że nie poczuwał się nigdy do wdzięczności do Stwórcy, który dał mu możność pracowania, dał środki, które pwinien był zużytkować na inne cele i przedewszystkiem obdarzył go dzieckiem, maleńkim Staszkiem. — I zrozumiał, że ten wysłannik z nieba przybył do niego, w tę świętą noc, w określonym celu.

Anioł zmierzył go wzrokiem surowym i zaczął mówić. Z jego słów wywnioskował Szymon, że wysłannik Stwórcy żąda od niego powzięcia ważnej decyzji. Albo zerwie z dawnem życiem i pomyśli wreszcie o rodzinie, albo wyrzeknie się jej ostatecznię. Czeka go wówczas jeszcze wiele przyjemności i uciech, zdobędzie majątek, którego podwaliną będą ofiarowane mu pieniądze, ale syna straci, gdyż dziecko dnia tego nie przeżyje.

Dusza Szymona obca była wszelkim uczuciom rodzinnym i wybór wydawał się mu zrazu nietrudny. Z jednej strony radość, powodzenie i szczęście, z drugiej trudy, niewygody i szare, codzienne życie. Cóżby się stało, gdyby wybrał życie pełne wygód? Nie wróciłby zapewne do domu, wyrzekłby się rodziny i rozpoczął nowe życie, zdala od żony, która była mu obojętną. Niktby zapewne nie żałował pijaka i egoisty. Widząc, że anioł czeka na odpowiedź, otworzył już usta, aby dokonać wyboru, gdy nagle, przez mgłę i śnieżycę, wśród wycia wichru doleciał go słaby głosik.

— Tatusiu! Tatusiu! — wołał ktoś z oddali.

I wydawało się Szymonowi, że rozjaśniły się ciemności i że ujrzał izdebkę, w której spoczywał na łóżku jego mały synek. Dziecko wzywało w gorączce nieobecnego ojca. Jego zaczerwieniona twarzyczka wyrażała ból i cierpienie, a oczy zdawały się prosić o litość.

— Tatusiu! — powtórzył głos dziecka, które wyciągnęło rączki.

I znów nastała ciemność. Tylko biała postać anioła, jak srebrna plama, trwała wciąż przed oczyma Szymona.

Śpiącego ogarnęło teraz głębokie wzruszenie. Nie! Nie poświęci własnego dziecka. Raczej sam odda życie w ofierze. Wprawdzie nikt nie dowie się, że w ten sposób ocalił małego od śmierci — wprawdzie pozostanie po nim pamięć pijaka i samoluba, a jego senne marzenie przejdzie w wieczny sen, ale tym ostatnim, bezinteresownym uczynkiem wynagrodzi dziecku krzywdę swej dotychczasowej dla niego obojętności. Oczy jego przepełniły się łzami. Zwrócił ku aniołowi twarz, na której rozpusta i pijaństwo wyryły swe charakterystyczne piętno i silnym, donośnym głosem zawołał:

— Niechaj dziecko żyje! I niech wyrośnie na uczciwego człowieka!

Na pięknem obliczu anioła ukazał się uśmiech. Pochylił się nad śpiącym i dotknął go swym mieczem. Szymon uczuł nagle silny ból — ale trwało to krótko, bardzo krótko...

— — — — — — — —

Kiedy wczesnym rankiem przyniesiono do domu jego zwłoki, skostniałe już, zimne i sztywne i kiedy zeszli się sąsiedzi, aby spojrzeć raz jeszcze w twarz Szymona, zdziwili się widząc, że zniknęły z niej ślady marnego życia. Nikt nie wiedział bowiem, że ten człowiek, który budził powszechny wstręt i pogardę, zdobył się na wielką i bezinteresowną ofiarę. Zgodził się umrzeć, jako pijanica i wyrzutek, zgodził się na to, aby przeklinano jego pamięć, wyrzekł się życia wśród przyjemności i uciech, jakie mu obiecano, aby ocalić od śmierci dziecko.

I chociaż zebrani w domu żałoby znajomi i sąsiedzi twierdzili jednogłośnie, że znalezione przy nieboszczyku pieniądze są chyba darem niebios dla biednej wdowy, cudem, jaki zdarzyć się może tylko w noc Bożego Narodzenia, tam w górze — wiedziano, że największym cudem było obudzenie się serca w samolubie i jedyny dobry uczynek, jaki spełnił z myślą o drugich.

Wanda Orska.



Z okna mej chaty.

Dzisiaj od rana znowu biało:
Śniegiem mi ścieżkę przysypało.
Ścieżkę, po której codzień chodzę.
I tak od dawna jestem w drodze.

Odgarnę śniegi. Trud w ofierze.
Nikt mi tej ścieżki nie zabierze.
Bo wiem, że idąc naprzód po niej:
Dotrę do Twych najsłodszych skroni.

*

Pamiętasz?

Pamiętasz,
jakeśmy byli tu...
Podobno w zimie...
Na świeżym wtedy śniegu
gałązką
pisałaś moje imię...
Dzisiaj, po roku miłości
imię to czas przepala...

tak blisko jesteśmy siebie,
a jednak, tak ciągle zdala!
Las gra mi ciszę wieczoru,
serce ku Tobie niesie;
chcę śpiewać pieśni o Tobie:
słuchaj mnie dobry lesie!

Jerzy Soplica



WÓŁ i OSIOŁ

Niewadomo, czy plotła, czy też prawdę gadała. Ot zwyczajnie, jak babka, jeno że ta babka to już chyba ze sto roków miała. Pamiętała powstanie. A jakże. Mówiła, przesmykając przez palce paciorki różańca, jak to wonczas kozaki nahajkami gnały ją do tańca tak, że skikać przed nimi musiała i w lewo i w prawo, a te pohańce za boki się brały i krzykały:

— Brawo!

Roztopy nie roztopy, mróz nie mróz, a w każdą pogodę przywlecze się szosą do wsi z odpustów, z jarmarków. Kostur w sionkach postawi i nuże pchać się w łachmanach do izby, węszyć po kątach i zaglądać do garnków...

Ależ, że to ta babka bez tyli-chyli szmat życia niejedno dziwo widziała na świecie, więc podje, rozsiędzie się na ławie, gębę otrze w rękawa i plecie, i plecie, i plecie...

A dzisiaj to tak zaczęła:

— Mowa ludzka na Wigilję zwierzętom jest dana i sama byłam świadkiem, w noc narodzin Pana, jak osiołek Kacprzyka — ten, co to przy dworze woził beczką wodę — trącił pyszczulkiem wołu, co z nim kompanię trzymał w tej samej oborze.

— Panie wół — powiada — czyli pan już chrapiesz, czyli se przeżuwasz?

— A bo co? — wół odburknął — dobrze ośle uważ, że tera noc. Spać chcę. Przez dzień woziłem drwa z lasu i na gawędy z osłem nie mam ochoty, ni czasu!

A osioł się rozsierdził. Splunął.

— Tfuj do kata! Z sercem do pana szedłem, z sercem, jak do brata. Toć winno być wiadome i rogatej głowie, że krzywda nam się dzieje... Nasi pradziadowie w Betleemskiej stajence chuchali na Dziecko, a choć Je Matka Boska okręcała kiecką, a święty Józef baczył na pastuchów łapy i co wejdą, to krzykał: — Zapierajta drzwi, gapy! — Byłoby w pień umarzło, żeby nie to tchnienie naszych ojców...

— No więc czego chcesz? — wół zapytał, a ciężkie westchnienie ozdarło kałdun osła i rzekł w tej rozterce:

— Czego chcę? No ja także chcę być na Pasterce!

Uradzali.

Osioł namówił wołu, wzięli się pod boki.

— Przecie ręców nie mieli — wykrzyknął nagle Jasiek, pastuszek od gęsi.

A babka rzekła:

— Dooobrze! Niech gadają jeńsi... I łypiąc okiem na Jasia, tak jak ten wilk z za góry, dodała:

— Ot, do czego to tera wtrącają się ciury!

Na to się Jaś zawstydał i schował, a babka znów swoje:

— Wzięli się pod boki i ścieżką naprzełajkę kierują swe kroki w stronę parafji. A ja chyłkiem za nimi, bom była ciekawa, dobrze sobie miarkując, że to jest jakaś całkiem niezwyczajna sprawa...

Odchrząknęła.

— Zdaleka już widniały kościelne okienka, tysiącem świec jarzące. Wół na drodze klęka, ale osioł go nagli i krzyka:

— Czyżeś pan oszalał i po bruzdach kolanka będziesz sobie walał? Toć że nam się w kościele miejsce przynależy. Tam, kędy w onym żłóbku Dzieciąteczko leży!

Wół powstał. Idą dalej, a tu pieśń dolata.

— Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj — gruchnęło wesoło, kiejby na zapusty...

Tu babka nos otarła jednym rogiem chusty, spojrzała w drzwi, w okno i rzekła:

— Pora me odchodzić...

Już to ona wiedziała, czem ludziom dogodzić, ale te dziecka różne obstąpią ją kołem:

— Co się stało z osiołkiem? Co się stało z wołem? — pytają jazgotliwie, a była ich siła, ale babka na dziecka gębę wykrzywiła.

— Et głupie — powiada — co się im stać miało? Poprostu na Pasterkę osłowi się chciało, no to się pcha do kruchty, a wół za nim w ślady. Ale cóż? Dziad kościelny był temu nie rady, więc nuże wymachiwać ręcami i krzykać:

— Poszły won bydlęta. Nie dla waszych kopytów ta podłoga święta. Nawracajta...

Tu babka zamilkła, a dziecka główki smutno pospuszczały. Widno, co inakszego końca wyglądały...

Ale sie pocieszyły, bo babka znów prawi:

— Już się osioł upierał, już się wół zesromił, aż tu nagle Dobrodziej kościelnego zgromił:

— Ostaw mi te bydlęta — od ołtarza woła — z dobrem sercem tu przyszły upokorzyć czoła przed boskim Majestatem... Przyszły, no to niechaj sobie postoją u proga i chwalą na swój sposób Narodziny Boga!

H a z e t

Kącik szachowy.

Nr. 9.
(Dr K.), Kraków, 23 grudnia.

Paweł Morphy.



Amerykanin Paweł Morphy (ur. w 1837 roku † 1884 r.) **należał do najgenjalniejszych szachistów XIX wieku i za życia nie znalazł sobie równego.** W latach 1858—59 był on mistrzem szachowym świata, po zwycięstwie w pojedynku z mistrzem świata Anderssenem (Niemcy). Morphy wygrał podówczas 7 partyj, 2 przegrał i 2 zremisował. Andersen dzierżył mistrzostwo świata w latach 1851—58 i 1862—66.

Partja Nr. 14.[1)]
Białe: Morphy P. Czarne: Morphy Al.
Gambit Kieseritzkiego.

1. e2—e4 e7—e5	16. d4×e5 Sf6—d5
2. f2—f4 e5×f4	17. Gc4×d5 c6×d5
3. Sg1—f3 g7—g5	18. Ge3—c5! Gd7—c6
4. h2—h4 g5—g4	19. b2—b4 b7—b6
5. Sf3—e5 h7—h5	20. Gc5×e7 Hd8×e7
6. Gf1—c4 Wh8—h7	21. Sf4×d5 He7—b7
7. d2—d4 d7—d6	22. Sd5—f6+ Gg7×f6
8. Se5—d3 f4—f3	23. e5×f6+ Ke8—f8
9. g2—g3 Sb8—c6	24. Hd1—d6+ Kf8—g8
10. Sd3—f4 Gc8—d7	25. We1—e7 Hb7—c8
11. Sb1—c3 Sg8—f6	26. We7—c7 Hc8—f5
12. Gc1—e3 Sc6—e7	27. Hd6×c6 Hf5×c2+
13. Ke1—f2 c7—c6	28. Kf2—e3 Wa8—d8
14. Wh1—e1 Gf8—g7	29. Wa1—d1 Poddały.
15. e4—e5 d6×e5	

1) Paweł Morphy grał powyższą partję, licząc zaledwie 12 lat.

Partja Nr. 15.
Białe: Anderssen Czarne: Dufresne
Gambit Evansa.

1. e2—e4 e7—e5	13. Hb5—a4 Ga5—b6
2. Sg1—f3 Sb8—c6	14. Sb1—d2 Gc8—b7
3. Gf1—c4 Gf8—c5	15. Sd2—e4 Hg6—f5
4. b2—b4 Gc5×b4	16. Gc4×d3 Hf5—h5
5. c2—c3 Gb4—a5	17. Se4—f6+ g7×f6
6. d2—d4 e5×d4	18. e5×f6 Wh8—g8
7. 0—0 d4—d3?	19. Wa1—d1! Hh5×f3
8. Hd1—b3 Hd8—f6	20. We1×e7+ Sc6×e7
9. e4—e5 Hf6—g6	21. Ha4×d7+!! Ke8×d7
10. Wf1—e1 Sg8—e7	22. Gd3—f5+ Kd7—e8
11. Gc1—a3 b7—b5	23. Gf5—d7+ Ke8—f8
12. Hb3×b5 Wa8—b8	24. Ga3×e7++

*

Prawidła gry.

Na życzenie Czytelników podajemy wyjaśnienie niektórych prawideł gry szachowej, które początkującym szachistom nastręczają wiele wątpliwości.

Partję szachów rozpoczynają zawsze białe i tylko jednym ruchem, nigdy dwoma. **Pionki** po dojściu na linję pierwszą względnie ósmą, **mogą awansować na „oficera", stosownie do woli gracza,** a więc na hetmana wieżę, skoczka czy giermka, bez względu na to, czy dany gracz posiada taką figurę, czy też nie. **Tak więc jeden gracz może mieć parę hetmanów, wież itp.** Pionki postępują zasadniczo tylko o jedno pole naprzód. Ruszając z pozycyj wyjściowych, mogą posunąć się o dwa pola. Jeżeli pionek ruszający z pola wyjściowego o dwa miejsca mija pole, opanowane przez pionka przeciwnego koloru, **to dany gracz może, ale nie musi, bić „w mijaniu".** **Roszadę** można robić, jeżeli pomiędzy królem a wieżą, z tej czy tamtej strony, niema żadnych figur, jeżeli król i wieża nie były ruszane, jeżeli król nie przechodzi przez pole, opanowane obcą figurą i jeżeli nie jest w szachu. Roszadę robi się w ten sposób, że wieżę dosuwa się do króla, a ten przez nią „przeskakuje". **Figura dotknięta musi wykonać ruch.** Jeżeli zdarzy się, że sytuacja nie pozwala na wykonanie ruchu daną figurą, to **król musi wykonać karne posunięcie.** Jeżeli i to jest niemożliwem, partja uchodzi za przegraną. **Pat** liczy się za remis. Ażeby partja nie przeciągała się, gracze umawiają się zazwyczaj, że **w ciągu godziny każdy z nich wykona 15—20 posunięć.** Jeżeli jedna lub obydwie strony powtórzą parę razy to samo posunięcie, partja kończy się remis. Jeżeli jednej stronie zostanie sam król, to mimo wszystko nie ma prawa do żadnego liczenia. Jeżeli przeciwnik posiada dostateczne siły do zamatowania, a nie umie tego dokonać, można zażądać, by dał mata do 50-ciu ciągów. Jeżeli nie potrafi, partja pozostaje remis.

*

Odpowiedzi:

P. J. Dydek, Stara-Wieś. Czekamy na przyrzeczony materjał.

*

„SZACHIŚCI" RZESZÓW. Wzmiankę o turnieju chętnie zamieścimy, skoro Panowie nadeślą nam odpowiednie sprawozdanie, zaopatrzone w podpis i adres.

Boże Narodzenie wśród najmłodszych.

Czem jest RGO — tego już nikomu nie trzeba tłumaczyć. Działalność tej instytucji społecznej jest znana szerokiemu ogółowi i obejmuje wszystkie warstwy ludności tak, iż niema chyba jednostki, którąby z działalnością tą nie zetknęła się pośrednio lub bezpośrednio, doznając pomocy i rady w różnych trudnościach życiowych.

Uznanie i poparcie władz niemieckich jest jeszcze jednym dowodem niezbędności i ważności RGO w całokształcie życia Generalnego Gubernatorstwa. **Jak donosiliśmy onegdaj, Sekretarz Stanu Rządu Gen. Gub. dr. Bühler zwiększył stałe dotacje rządowe na cele RGO o dalsze 1.75 miljona zł.**

Święta Bożego Narodzenia są właściwym momentem do tego, aby spojrzeć z bliska na jeden z ważnych odcinków pracy RGO, opiekę nad dziećmi. Są to bowiem prawdziwe

„Święta dzieci".

Ich nadejście zwiastują już od wielu dni barwne dekoracje wystaw sklepowych i otulone zimową mgłą, drzemiące na placach miejskich — choinki. Gdy zmrok nadciągnie nad miasto, wyrastają one pośrodku ciemności w górę, rozjarzone lampkami i wystrzelające ku wieczornemu niebu swą młodą zielenią, jak **symbole naszego minionego dzieciństwa.**

Albowiem choinka wiąże się nierozerwalnie z pojęciem domu rodzicielskiego, ze wspomnieniem rodziców i mniej lub więcej dostatniego i beztroskiego życia, z uczuciem ciepła i radości nigdy niepowtarzalnych, gdyż jedynych w swoim rodzaju.

Idziemy ulicą. Jest wieczór.

Na placu, tuż przy jezdni, stoi dziecko. Malutkie ręce założone wtył — głowa przechylona wbok. Spogląda na stojącą na środku placu, rozjarzoną od świateł choinkę wzrokiem beznamiętnym i uporczywym, jakby usiłując odgadnąć jakieś nieznane i przeczuwane tylko, głęboko ukryte prawdy życia. Czy na niego nie czeka w domu choinka?

To dziecko — to sierota. Nie ta sierota z bajki, którą wiodą losy do pałacu królewicza, lecz sierota z prawdziwego zdarzenia. Może przychodzi tu codzień o zmroku i czeka, aż zapłoną wszystkie światła na drzewku? Może ta świetlana choinka, postawiona tradycyjnie jak co roku przez władze miejskie, stanie się dla niego jedynym jasnym wspomnieniem dzieciństwa, spędzonego samotnie i bezużytecznie wśród obojętnych obcych ludzi lub co gorzej — na ulicy?

Chociaż dzisiejsze urządzenia społeczne w krajach zachodniej Europy dążą do **usunięcia plagi t. zw. „dzieci ulicy"** i cel ten niemal osiągają, to jednak jakże często skomplikowane i pełne niespodzianek życie przekreśla ludzkie zamierzenia i dobre chęci.

A wówczas ratunek przynieść może tylko — pomoc udzielona przez bezinteresownych i pełnych zapału ludzi. Że ludzi takich nie brak, o tem świadczą co-miesięczne sprawozdania z pracy RGO i Opieki Społecznej.

Wymowa faktów.

Przeniesiona ostatnio do nowego pomieszczenia przy ul. Bożego Ciała 24 t. zw. **„Placówka Dzieci Ulicy"**, prowadziła jeszcze domiedawna świetlicę dla chłopców, spędzających tam swój wolny czas na godziwej rozrywce.

Z Placówki tej korzystało w ciągu ub. miesiąca 198 chłopców. Placówka przyjmuje **ofiary w postaci niepotrzebnych kawałków materjałów,** które przerabia się tu na najniezbędniejsze części odzieży dla najuboższych chłopców. Pozatem w ub. miesiącu **umieszczono jednego z chłopców na praktyce** w firmie stolarskiej, dając mu temsamem podstawę egzystencji życiowej na przyszłość i możność pracy i kształcenia. Kontynuując **akcję dożywiania** wydano w Placówce w ub. miesiącu 2.478 posiłków.

Zasadniczo istniały już przed wojną zarówno **ochronki**, jak i **przedszkola**: pierwsze, prowadzone przez duchowieństwo i zgromadzenia zakonne sióstr, drugie — przez odpowiednie siły świeckie, które objąć mają obecnie ogólne kierownictwo.

Specjalnego poświęcenia i zapału wymaga opieka nad dziećmi, kontynuowana nadal przez kilka zakonów żeńskich wśród obecnych zmiennych warunków. Siostry zakonne prowadzące ochronki — to nietylko bezimienne, pełne zapału pracowniczki, lecz i fachowe siły, posiadające nieraz długoletnią rutynę, która umożliwia należyte podejście do dzieci i zrozumienie wrażliwej duszy dziecięcej. Patrząc na ich pracę, jak i na zupełnie bezinteresowną pracę kierowników Działu Ochronek, dochodzi się mimowoli do wniosku, iż ofiarność społeczeństwa nie dorasta wcale jeszcze do potrzebnego poziomu. Nawet jeśli uwzględni się trudniejsze warunki wojenne, przypuścić można, iż są w Krakowie ludzie, którzy zasilić mogą centralę mieszczącą się przy ul. Kanoniczej 13, chociby drobnemi funduszami lub datkami w naturze na cele ochronek.

Ogółem istnieje na tutejszym terenie **30 ochronek i 5 przedszkoli, opiekujących się liczbą około 2500 dzieci**, które otrzymują przeważnie **dwa razy dziennie ciepłą strawę.** Są to dzieci ubogich rodziców, którzy będąc zajęci swą codzienną pracą, nie mogą zapewnić dzieciom ani pola do zabawy, ani należytej opieki i wychowania. **Zadania te spełniają w ochronkach Siostry.**

Utrzymywane są one z subwencji RGO, w drobnej mierze z subwencji Zarządu Miejskiego, przedewszystkiem jednak dzięki zapobiegliwości prowadzących Sióstr.

W rozmowach z kompetentnemi władzami RGO **podkreślane są duże wyniki osiągnięte w tej dziedzinie.** Jeśli wybierzemy się „na chybił trafił" do którejś z ochronek, przekonać się możemy o rezultatach pracy.

Wśród najmłodszych.

Ochronka czternasta.

Z ulicy wchodzimy do przytulnego lokalu na pierwszem piętrze. Na środku — drzewko. Wzdłuż ścian — barwna dekoracja z papieru. To **świąteczna wystawa prac dzieci**, w dzień poprzedzający wigilię. Wystawa przeznaczona zresztą tylko dla dzieci i ich rodziców. Na podłużnych, czysto przybranych stołach spostrzegamy **oryginalne wycinanki z papieru i kartonu**: szopki, karzełki, palmy, długie papierowe łańcuchy — wszystko **samodzielna praca dzieci, z których najstarsze liczą zaledwie 7 lat.**

Wielu b. wychowanków ochronek w późniejszym wieku skierowało swe kroki **wprost do szkół artystycznych i zdobniczych.** W dzieciach kształci się poczucie smaku i estetyki w sposób bardzo prosty, lecz zarazem wymagający dużej rutyny: rozdaje się dzieciom papier, klej i nożyczki, poczem opowiada się im bajki i pomaga następnie w wyklejaniu wymienionych bajkowych postaci. Tak powstają karzełki, domki i inne, nieraz bardzo pomysłowe wycinanki. Dzieci przebywają w przedszkolu do godziny trzeciej popołudniu, następnie zabierane są przez powracających z pracy rodziców i opiekunów. — Dzieci obchodzą tutaj również dwa dni radości: „Św. Mikołaja" i „Gwiazdkę".

Dzieciństwo ma swoje prawa. Jest odrębnym światem i przez serce prowadzi droga do jego zrozumienia.

— Sigma.

Tajemniczy trup.

W lasach majątku Nakło, gm. Irządze, w czasie polowania, jeden z gajowych natrafił na świeżo rozkopany dół, w którym pod cienką warstwą ziemi odkrył trupa mężczyzny w wieku 35—40 lat. Oględziny lekarsko-sądowe wykazały na ciele trupa ranę w okolicy lewej małżowiny usznej o średnicy 16 cm i na lewej części klatki piersiowej odcięcie siódmego żebra. Trup leżał w ziemi około półtora miesiąca. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów. Miejscowa policja prowadzi dochodzenia.

Kącik filatelistyczny.

Najpiękniejsze znaczki pocztowe.

Odpowiedź na pytanie, który znaczek pocztowy jest najpiękniejszy, sprawia takie same trudności, jak rozstrzygnięcie zagadnienia, który obraz należy uważać za absolutnie doskonałe dzieło. Tak więc wszystko zależy od gustu, i tylko biorąc pod uwagę ogólne upodobania można wyeliminować z pośród stu tysięcy istniejących sztuk, takie egzemplarze, które mają bezsporną wartość artystyczną. Później dopiero jakiś sąd konkursowy rozstrzygnąć winien i to dla wielu różnych, niewspółmiernych dziedzin, jakiemu znaczkowi należy przyznać pierwszeństwo.

Jeśli chodzi o dział sztuki graficznej, jakim jest właśnie produkcja znaczków pocztowych, to należy rozważyć przedewszystkiem tylko te kompozycje, jakie wykonano specjalnie jako winietę filatelistyczną. Reprodukcje dzieł malarstwa i architektury, będą tylko wtórnikami i dlatego też zasługa sztycharza przedstawiającego je w formie miniatury nie dorówna nigdy czynowi samego kompozytora.

Najsłynniejszymi mistrzami w dziedzinie kompozycji znaczków — i niemniej świetnymi artystami jak znakomici malarze — są wiedeńczycy Lorber i Schirnböck, Francuz H. Cheffer, Włoch Corrado Mezzana i Węgier Legrady Sandor. Galerja rysunków każdego z nich warta byłaby zwiedzenia i stworzyłaby wspaniałą wystawę, ale możemy ją właściwie oglądać w jakimkolwiek większym zbiorze.

Wybór więc paru najpiękniejszych znaczków do zilustrowania gwiazdkowego „Kącika" sprawił nam wiele trudności i po długim namyśle przyznaliśmy pierwszeństwo austrjackiej „WIPA". Obawiamy się tylko, że drobne szczegóły rysunku nie wyjdą dość wyraźnie i nie wątpimy, że ci amatorzy, którzy nie widzieli tej tak cennej sztuki (wartość około 300 zł.), zechcą z pewnością oglądnąć go w oryginale. I w tym wypadku nie jest to w stu procentach czysta kompozycja filatelistyczna, gdyż motyw środkowy stanowi reprodukcję znakomitego malarza Moritza v. Schwind, sztych wykonany jednak przez Lorbera osiągnął nie przekraczalną dzisiaj doskonałość. Znaczek ten wydany okolicznościowo w Wiedniu w r. 1933 upamiętnił tę nadzwyczajną wystawę znaczków („Wiener Internationale Postaustellung"). Wartość nadesłanych tam zbiorów oceniano na 3 miljony ówczesnych szylingów, a najwyższe uznanie zdobył zbiór znaczków Urugwaju w 120 tomach.

Jednym z najczęściej powtarzających się motywów filatelistycznych są herby. Te symbole tak jakby były stworzone do przedstawienia na małej powierzchni znaczka, a jednak trzeba być prawdziwym artystą, by ująć węgierską „Koronę św. Stefana" w tak napozór nieskomplikowane a jednak piękne obramienie. Na tylu innych ślicznych znaczkach węgierskich widzimy doskonałe kompozycje, ale ten jednak za 70 fillerów mówi nam odrazu, że mógł on się ukazać tylko w chrześcijańskiem królestwie, szanującem tradycje przeszłości.

Okręty płynące po spienionych falach mórz zachęcały setki kompozytorów do uwiecznienia tego wdzięcznego tematu. Niema chyba kraju, na którego



znaczkach nie widzielibyśmy okrętu (za wyjątkiem samej Wielkiej Brytanji!), ale sposób, w jaki Mezzana przedstawił flotę galer Cezara Augusta wyróżnia się z pośród wielu jego nadzwyczajnych rysunków.

Jak to zwykle bywa w okresie gwiazdkowym, gdy pragniemy myśleć tylko o rzeczach miłych i przyjemnych, pozwalamy sobie złożyć życzenia naszym Czytelnikom-Filatelistom, aby i tym razem Aniołek przyniósł im któryś z wymarzonych, oczywiście najpiękniejszych znaczków.

—ja—

Geneza jasełek, szopki i pieśni kolędowych.

Tak się złożyło, że obchód pamiątki Narodzenia Chrystusa Pana, od dawien dawna, prawdopodobnie od czasów bliskich Apostołom, święcił Kościół zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie zawsze 25 grudnia lub w nielicznych wypadkach 6 stycznia, a więc w okresie, gdy w świecie pogańskim przypadały uroczystości związane z zimowem przesileniem dnia z nocą. Uroczystości te u ludów pogańskich miały charakter radosny i odznaczały się powszechną wesołością. Ta cecha radości i wesela najzupełniej odpowiadała radosnym motywom nowego święta chrześcijańskiego. Dlatego też Kościół nie występował przeciw wesołym obchodom, przeciwnie chętnie zgodził się na to, aby stały się one uzupełnieniem podniosłych i radosnych uroczystości kościelnych. Głównym składnikiem pogańskich obchodów zimowych, zwanych w starożytności w Rzymie „saturnaljami", były to uczty, którym towarzyszyły tańce.

Ponieważ w czasie uczt tych wina nieraz nadużywano, przybierały one częstokroć, nawet w chrześcijańskich już czasach, charakter zbyt swawolny i gorszący. Gromili też za to współczesnych przedstawiciele Kościoła i wzywali do bardziej godnego uczczenia pamiątki Bożego Narodzenia. Mimo to uczty Boże-Narodzeniowe, co prawda w formie znacznie spokojniejszej i poważniejszej, przetrwały w wielu krajach aż do naszych czasów. Do takich po chrześcijańsku zreformowanych uczt należy w naszym kraju wieczerza wigilijna. Zwyczaj dzielenia się opłatkiem jest echem starochrześcijańskiej eulogji, czyli rozsyłania wiernym kawałków nie zużytego do konsekracji chleba.

Niewątpliwie już w zaraniu dziejów chrześcijaństwa poeci tworzyli hymny pochwalne, opiewające radość ludzkości i jej wdzięczność dla Stwórcy za zesłanie na świat Zbawiciela. Najstarszym ze znanych tego rodzaju hymnów są: „Veni Redemptor gentium" św. Ambrożego oraz kilkanaście podobnych hymnów św. Efrema Syryjczyka. Z hymnów tych zrodziła się następnie bogata hymnologja kościelna, a obok niej świeckie pieśni ludowe, zwane u nas kolędami.

Nietylko jednak utwory liryczne powstawały na tle tajemnicy Wcielenia. Chociaż ani Pismo św. (poza Ewangelją św. Mateusza i św. Łukasza), ani liturgja nie dostarczyły zbyt wiele materjału opowieściowego, wystarczył on mimo to, by na temat Bożego Narodzenia tworzyć opowieści epickie, a nawet utwory dramatyczne — misterja.

Pierwotne misterjum Bożego Narodzenia przedstawiane było w samym Kościele i łączyło się bezpośrednio z nabożeństwem. Zczasem, kiedy do misterjów tych wkradać się poczęły pierwiastki świeckie, a wierni zbyt wielką uwagę skierowali na przedstawienia, misterja usunięto z obrzędu świątyń. Ślady dawniej po świątyniach odgrywanych misterjów na Boże Narodzenie znajdujemy dziś jeszcze we Włoszech w postaci „presepio" u nas w kraju ustawionych tu i ówdzie po kościołach „żłóbkach oraz w Niemczech t. zw. „Weihnachtskrippe". Wygnane ze świątyń misterja zbyt jednak stały się popularne, by mogły zaginąć. Odgrywali je nadal po domach prywatnych i na wolnem powietrzu uczniowie szkół i uniwersytetów, pobierając za to dary w naturze i datki pieniężne. Misterjum Bożego Narodzenia tak się rozszerzyło, że objęło nietylko scenę hołdu aniołów i pasterzy i Magów, ale także dzieje wypadków poprzedzających zjawienie się Zbawiciela.

Misterjum Bożego Narodzenia odnowił św. Franciszek z Asyżu, przygotowując w Greccio realistyczne wyobrażenia hołdu pasterzy z prawdziwem sianem, wołem, osłem i pasterzami u żłóbka.

Inicjatywę tę podjęli jego następcy i uczniowie w klasztorach franciszkańskich, szeroko rozpowszechniając myśli św. Założyciela po świecie. Im to nasz kraj zawdzięcza piękny zwyczaj „jasełek", dziś jeszcze dość często odgrywanych przez dzieci w formie przystosowanej do potrzeb naszego kraju. Pewną odmianą „jasełek franciszkańskich" jest t. zw. „szopka krakowska" oraz pokrewne jej „wertepy ruskie".

Nieodzownem uzupełnieniem zarówno średniowiecznych misterjów, jak jasełek i szopki, były odpowiednio dostosowane pieśni, poważne lub wesołe i skoczne. Tematem tych pieśni były z jednej strony hołd Nowonarodzonemu, z drugiej typowo świeckie upominanie się o datki. Stąd powstał dwojaki rodzaj kolęd: jedne poważne o charakterze hymnologicznym, drugie — skoczne, trochę drwiące, czasami uszczypliwe piosenki, których twórcami byli przedstawiający misterjum lub jasełka. Do pierwszej kategorji należy dziś jeszcze w naszym kraju śpiewana pastorałka z XV w. „Anioł pasterzom mówił", do drugiej śląska kolęda „Dobry wam dzień gospodarzu nasz miły". Pośrednie miejsce zajmują kolędy opisowe, jak: „Hej bracia czy śpicie" lub „Przybieżeli do Betlejem pasterze". Lud polski lubi i szanuje kolędy. Kancjonały polskie, czyli t. zw. kantyczki, obejmują setki najróżnorodniejszych kolęd. Lud chętnie przyswaja sobie nowe utwory, nie zaniedbując starych, czego jaskrawym dowodem łatwe i szybkie przyjęcie się popularnej dziś kolędy Fr. Karpińskiego „Bóg się rodzi". *Kazimierz Pleśniak.*

KRONIKA

GRUDZIEŃ 23 Środa

Dziś: Wiktorji p. m.
Jutro: Wigilja.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 15.00 do 7.00

Z okazji świąt Bożego Narodzenia składa swoim Czytelnikom redakcja „Gońca Krakowskiego" serdeczne życzenia Wesołych Świąt.

Następny numer „Gońca Krakowskiego" ukaże się o zwykłej porze w poniedziałek, dnia 28 bm.

Z rubryki codziennych wypadków

Wypadł z auta.

(fem) Adolf Henn, lat 45 liczący, zamieszkały Józefińska 33, jadąc samochodem ciężarowym do pracy, wychylił się w pewnym momencie i wypadł na bruk. Henn doznał wstrząsu mózgu oraz ran tłuczonych głowy. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunkowego przewieziono go do szpitala żydowskiego.

Maszyna obcięła mu palce.

(fem) Pracownik cementowni, 30-letni, Kowalczyk Szczepan ze Skawiny, w czasie pracy przy cyrkularce podsunął nieostrożnie rękę, którą pochwyciły tryby maszyny i obcięły mu wszystkie palce. Z polecenia lekarza Pogotowia Ratunkowego przewieziono Kowalczyka do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Z deszczu pod rynnę.

Słynny był swego czasu krytyk dr Schmieder w Dreźnie, ze swych ostrych, bezwzględnych, a nie zawsze słusznych krytyk teatralnych, umieszczanych w „Wieczornej Gazecie".

Nie oszczędzał on nikogo, nawet najsławniejszych nazwisk, nawet ulubieńców publiczności, do których zaliczała się słynna śpiewaczka Deorient.

Oczywiście, był on dla swego ciętego i złośliwego pióra znienawidzonym, a równocześnie lękano się go jak ognia, a artyści starali się go unikać i nie wchodzić mu w drogę.

Ale zdarzyło się raz, że w przedziale pociągu zdążającego do Lipska, spotkali się pani Deorient z panem Schmiederem i musieli razem odbywać tę samą podróż. W przedziale znajdowało się jeszcze kilka nieznajomych pań i panów. Rozmowa zeszła wkrótce na temat sztuki, a specjalnie teatru. Jedna z pań zaczęła opowiadać, jak to poprzedni właśnie wieczór spędziła na operze „Eurjanthe" Webera, ale teatr opuściła z uczuciem niesmaku i rozczarowania.

— Śpiewaczka bowiem Deorient — mówiła nieznajoma — jest już za starą na taką rolę — i nie rozumiem wcale, jak można jej robić taką reklamę, gdy na to nie zasługuje. Jej śpiew jest wprost niemiłym dla ucha i podziwiam publiczność, która tak cierpliwie wysłuchać ją może do końca. Czy pan nie znajduje, — dodała, zwracając się do swego sąsiada, — że ta Deorient powinna już raz zaprzestać dręczyć publiczność swoją grą i śpiewem?

— Czy pani nie woli powiedzieć jej to osobiście? — spytał się zagadnięty, — bo to ona właśnie siedzi naprzeciwko pani.

Nastąpiło przykre milczenie, nikt nawet nie usiłował wybawić sprawczynię tej gafy z kłopotu. Nareszcie ona sama zaczęła się usprawiedliwiać:

— Proszę stokrotnie o wybaczenie, — wyjąkała, — byłam wczoraj rzeczywiście niedysponowana i cierpiąca i nie mogłam z całem skupieniem wsłuchać się w operę. Więc usłyszałam tylko jedną część, w której pani właśnie bardzo małą odśpiewała rolę. Ale muszę się też pani przyznać, że byłam pod wpływem bardzo niesmacznej i złośliwej krytyki, którą wyczytałam w wieczornej gazecie. Ten Schmieder, który pisze krytyki teatralne, gani panią tak bez pardonu. Musi to być złośliwy i głupi człowiek.

— Czy pani nie woli powiedzieć mu to osobiście? — przerwała śpiewaczka. — On właśnie siedzi koło pani.

E. Bol.

Czy pan o tem słyszał?

Niezwykły przypadek.

(St.) Jedyny w swoim rodzaju przypadek zdarzył się w latach 1800 i 1825, kiedy główna wygrana pruskiej loterji klasowej padła na ten sam numer 39095.

Sztuczne kamienie szlachetne.

(St.) Już na początku naszej ery próbowano robić „syntetyczne", a więc sztuczne kamienie szlachetne. Dopiero jednak w 1891 zdołano wyprodukować sztuczne rubiny, wagi pół karata, zaś w 1910 roku sztuczne szafiry. Dziś wyrabiane kamienie sztuczne trudno odróżnić od prawdziwych, ponieważ zarówno ich barwa, jak i załamywanie światła odpowiada zupełnie formom krystalicznym.

„Roślina śmiechu".

(St.) W niektórych częściach Arabji rośnie krzak, zwany przez tubylców „rośliną śmiechu". Owoce tej rośliny zawierają czarne ziarna, wielkości grochu, których spożycie wywołuje u człowieka spazmatyczny śmiech, trwający około pół godziny. Później występuje znaczne zmęczenie i zmniejszenie się wrażliwości. Arabowie używają tych ziarn, jako środka, uśmierzającego ból.

Dietetyka Eskimosów.

(St.) Według przekonania Eskimosów pomiędzy zwierzętami lądowemi i wodnemi istnieje zacięta nieprzyjaźń. Z tego względu Eskimosi w ciągu jednego posiłku nigdy nie jedzą mięsa jednych i drugich zwierząt z obawy, aby w ich żołądkach nie przyszło do walki między zaciętymi wrogami. Zwierząt wodnych i lądowych nie wolno nawet wnosić do chaty jednocześnie lub namiotu tem samem wejściem, bo to stanowiłoby dla nich obrazę.

Czy owady słyszą.

(k) Zagadnienie, czy owady słyszą, od dawien dawna zaprzątało umysł przyrodników. Z zachowania się owadów stwierdzono, dzięki oczom i czułkom posiadają one zmysł wzroku i węchu. Jeżeli jednak chodzi o zmysł słuchu, to dotychczas na ciele owadów nie zdołano stwierdzić żadnych specjalnych organów. Dopiero niedawno udało się skonstatować u niektórych owadów, że zmysł słuchu znajduje się u nich w specjalnych rureczkach, znajdujących się na przednich nóżkach.

Obwieszczenia urzędowe

Sygnatura: Km. 296/42.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Myślenicach, Józef Pawłowski, mający kancelarję w Myślenicach, ul. Zakopiańska Nr. 6, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 stycznia 19[illegible] r., o godzinie 9 w Myślenicach, ulica Podmiejska, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana Sośnickiego, składających się z 1 auta ciężarowego, oszacowanych na łączną sumę 7000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. — Dnia 16 grudnia 1942 r. Józef Pawłowski, komornik Sądu Grodzkiego.

Różne

Dr. Kukulski Zbigniew ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych: Kraków, Siemiradzkiego 3.

Pióra, ołówki „Pelikan" i inne naprawia — kupuje: Skład papieru Barnyczowa, Kraków, Krakowska 36/38, telefon 212-04. 4036

Pralnia chem. Fr. Jogałła, Kraków, Dietla 93. 4064

Arbeitsamt. Baudienst. Prośby o zwolnienie, odroczenie służby. — Kraków, Długa 31/5 popoł. 3986

Farbiarnia Fr. Jogałła, Dietla 93.

Szczury tępi masowo Zakład Higieny, Kraków, Szewska 24. 4067

Pluskwy, wszelkie robactwo, zarodki tępi specjalnym gazem nieuszkadzającym mebli, materiałów metali. Skutek gwarantowany. Odszczurzanie przeprowadza Zakład Higieny, Kraków, Szewska 24.

Wypożyczam fortepian. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4083"

Dr. Danecki, choroby skórne i weneryczne Kraków, Starowiślna 43.

Naprawa, ulepszenia, przebudowa wzmacniaczy i gramofonów elektrycznych. Kraków, Miodowa 51, przy Starowiślnej. 4185

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot". Kraków, Dietla 19/7, tel. 217-48.

Podania — Prośby — Tłumaczenia Tłumacz przysięgły Mgr. Jan Wojtyna Kraków Starowiślna 8.

Ważne dla Pań i Panów! Zakład Fryzjerski Antoni-Gustaw przeniesiony na ul. Miodową 20. 120k

Rozwodowe sprawy zgodne i niezgodne) prowadzi — informuje Obrońca Konsystorski mgr. praw Stasiakiewicz, Warszawa, Złota 32.

Znaczki pocztowe specjalnie wysoko katalogowane płaci najlepiej Świat Filatelistyczny Kraków, Florjańska 5/16 oficyna od 5-tej do 7-mej 9391k

Piłki gazowe, śniegowce wulkanizuje sposobem fabrycznym: Kraków, Wolnica 13, m. 10, I piętro prawo. 416k

Wybitny psycholog z niespotykanym darem jasnowidzenia wizyjnego, nieomylnie przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość i los zaginionych. Odpowiada listownie za zaliczeniem załączyć zdjęcie i datę urodzenia. Jasnowidz Johann, Lwów, Hartunggasse 30, m. 3. 351k

Filateliści! Klasery (Einstecki) do znaczków 10.5×16 cm. 6 kart. 72 paski 8.50 zł. 19×13.5, 10 kart. 140 pasków 22 zł. 18.5×24 10 kart. 180 pasków 35 zł. 27×32 cm. 10 kart, 240 pasków 35 zł. — zaliczenie: Rekord, Sieniawa, przez Jarosław.

Oszczędność opału łatwym sposobem Goniec Krak., Kraków, „Nr. 187k".

Parkietów cyklinowanie, układanie nowych na prowincji w miejscu. Wiadomość: Firma Słowik, Kraków Szewska 24, telefon 157-22 (od 12—13 i od 17—18 tej) 9406k

Filatelistów 1000 posiada już Cennik-Katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa 868 artystycznych fotografij znaczków na czternastu fototablicach Przekazem zł. 12.— za zaliczeniem zł. 14 — żądajcie bezpłatnego kompletu innych cenników Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa Marszałkowska 116 9603k

Podania, prośby, tłumaczenia, — sprawy podatkowe i inne: Biuro Terlecka Kraków, Florjańska 55, telefon 180-25.

Panie! Maszynki do mięsa naprawia fachowo Szlifiernia Myszkowski, Kraków, Dietla 46. 3579

Nowe buciki męskie 42, zamienię na 39 także nowe. Kraków, Kościuszki 27/7. 4350

Podania. Kraków, Grodzka 40.

Psy do wychowu i tresury przyjmuje. Kupno i sprzedaż oraz komis. Hodowla psów rasowych, Kraków, Traugutta 20/1. 9405k

Oddam ładną, dziewczynkę, 2-ch tygodniową za swoją. Kraków, Kolętek 10. Klara. 4021

Po niemiecku i po polsku: podania, zażalenia pisma: Biuro tłumaczeń i przepisywania Kraków, Grodzka 40. 9399k

Podania, rachunki, kosztorysy, tłumaczy przepisuje „Wanda". Kraków, Florjańska 39. Zamiejscowo odwrotnie. 9392k

Fryzjernia Tomaszewski St. przeniesiona Kraków-Prokocim, Krakowska 8. 4032

Zawiadamiam, że otworzyłem nową pracownię obuwia. Wykonuje kapce i wszelkiego rodzaju obuwia. Przyjmuje reperacje obuwia i śniegowców. Kraków, ul. Tad. Kościuszki 45. St. Sierpniowski.

Posiadam 15 tysięcy, oczekuję propozycji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4149".

Siła fachowa wydzierżawi lub przystąpi do spółki jako spólnik do zaprowadzenia restauracji lub zaprowadzonej z odpowiednią gotówką. Miejscowość obojętna. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4150"

Upraszam tego pana, co mi zabrał portfel czarny i dowody osobiste oraz Kennkartę Nr IX/50135, wyd. Kraków, dnia 8/VIII 1942 o odesłanie mi tychże: Kraków, Dolne Młyny 3/7, Kaczor Edward. 2523

Maszynę do pisania szybko i dobrze naprawi mechanik; od większych firm przyjmuje prace na wyjazd. Marjan Wiewiórowski, Kraków, Chocimska 30/3. 2649

Pana, który przez pomyłkę zabrał teczkę z pociągu Przemyśl—Kraków i wysiadł na stacji Rzezawa dnia 1 grudnia, proszę o zwrot dokumentów, kluczy i korbki od patefonu. Lampart Aniela, Kraków, Aussenring 97. 2659

Odstąpię koncesję sklepu rejonowego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2738".

Miodosytnia „Pod Krzyżykiem" z linii A-B przeniesiona na ul. Limanowskiego 31, przystanek tramwajowy Nr 3 i 6. Codziennie koncert — gra poprzedni zespół. 2711

Szukam miejsca na sprzedaż żurnali. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2773".

Mam ładny sklep koncesję branży pierwszorzędnej, poszukuję wspólnika. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2824".

Warsztat stolarski z narzędziami, dobry punkt do wydzierżawienia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2923".

Parkiet dostarcza, układa, cyklinuje Szczypczyk. Kraków, ul. Kalwaryjska 14, tel. 187-70. 2933

2,75 kosztuje wstawienie pary stóp, 10 gr. od oczka expressem. Kraków, Matejki 5. 2965

Gabinet kosmetyczny „Marzanna" zaprasza Panie do nowego lokalu od 9—3 Kraków-Podgórze, Węgierska 8. 2966

Warsztat stolarski do wydzierżawienia wraz z urządzeniem i narzędziami. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3047".

Ondulację trwałą gwarantowaną wykonuje solidnie firma „Stanisław" Kraków, Czarnowiejska 84.

Zakład fotograficzny zaprowadzony w Krakowie, dzielnica polska, sprzedam lub wydzierżawię z powodu wyjazdu. Wiadomość: Kraków, Florjańska 16/4. 3100

Szyldy oraz wszelkie roboty malarskie wykonuje szybko i solidnie Kraków, św. Jana 26. 3148

Pieczęcie gumowe wykonuje zakład rytowniczy J. Marczyk, Kraków, św. Tomasza 24. 3153

Na zimę okna, drzwi, naprawia stolarz Nowak, Kraków, Miodowa 13. 3234

Wypożyczę pianino za opłatą — względnie wezmę na przechowanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3304".

Dam 10 tys. i współpracę do przedsiębiorstwa handlowego lub obejmę w dzierżawę jakikolwiek interes. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3309".

Bezpłatnie urządzę, obsadzę drzewami, poprowadzę rentowny ogród temu, kto właścicielowi ogrodnictwa handlowego sprzeda (wydzierżawi) kawałek ziemi. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3324".

Szybko i solidnie szyję wszelką garderobę dziecięcą. Wiadomość: Kraków, Długa 1, m. 8, w podwórzu. 3332

Odstąpię urządzony zakład fotograficzny. Zgłoszenia: Kiszala, Kraków, Gdyńska 12. 3380

Do dobrze zaprowadzonego interesu w śródmieściu poszukuję spólnika z gotówką 200.000 zł. i współpraca. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3356".

10.000 i więcej włożę do intratnego interesu, ewentualnie przystąpię do spółki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3408".

Pianino wezmę na przechowanie. Zapłacę prawo używania. Zgłosz.: Kraków-Nowa Olsza, B. Chrobrego 5, sklep galanteryjny, od 3—5.

Fryzjerskie aparaty elektryczne naprawia specjalista elektromechanik. Kraków, Miodowa 28, m. 13, III piętro. 3439

Fortepian wezmę na przechowanie. Kraków, ul. Krakowska 23/4.

Ogród warzywno-owocowy i pole, razem prawie 2 morgi nad Białuchą, do wydzierżawienia. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3580"

Przyjmę za spólnika osobę fachową do zaprowadzonej farbiarni i chem. pralni. Warunki do omówienia. — Wiadomość: Kraków, Mogilska 59, rejonowy sklep spożywczy. 3680

Spólnika (fachowość niekonieczna) do mniejszego, intratnego gospodarstwa rolno-ogrodniczego poszukuje starszy agronom-ogrodnik (uniwersytet). Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3830".

Poszukuję dzierżawy stawów rybnych w Okręgu Krakowskim. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4252".

Inst. Grafologji Naukowej i sądowego znawstwa pisma. Kraków, Florjańska 3. 4253

Tokarskich wyrobów drzewnych większą dostawę przyjmie Mech. Zakład tokarskich wyrobów E. Pierog, Maków Podhalański. 4321

Zguby — kradzieże

Skradziono papiery, książeczkę z Ubezpieczalni, kartę pracy, Bescheinigung Nr. 904/03146, odcinek od Kennkarty i około 400 zł. — Małożiec Helena. 487k

Skradziono kartę rzemieślniczą, wydaną przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie Nr. 2.051, oraz świadectwo egzaminu czeladniczego Nr. 1268/30 i książkę wojskową na nazwisko Józef Mieżwa z Gromnika. 488k

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Zator Władysław, Zyraków, p. Dębica. 489k

Skradziono Kartę pracy, legitymacje Kriegslazaretu. Irena Bąk, Rzeszów, Bema 6. 492k

Skradziono Kennkartę Nr. 4416. Kassian Teodozy, Rzeszów, Sienkiewicza 24. 493k

Zgubiono dowód osobisty, kartę rowerową. Pater Henryk, Przybyszówka, Rzeszów. 494k

Zgubiono prawo jazdy wraz z książką pracy na nazwisko Kapłon Tadeusz, Tarnów, Jagiellońska 194.

Zagubiono Kennkartę wystawioną przez Zarząd Gminny Mielec na nazwisko Lubas Józef, Podleszany.

Skradziono kartę rozpoznawczą Nr. 5634 wraz z dokumentami na nazwisko Górski Wacław, Mielec — Hetmańska 12. 457k

Zagubiono Kennkartę wystawioną przez Gminę Wadowice Górne na nazwisko Kozieł Tomasz, Izbiska.

Skradziono Kennkartę na nazwisko Biernat Julian, Wola Batorska.

Zgubiono Kennkartę Nr. 8609 — Adamczewski Hilary, Rzeszów.

Zagubiono książkę pracy (Arbeitsbuch) Nr. 901/32445 z dnia 10. IV. 1942 na nazwisko Kucek Julian.

Zgubiono Kennkartę Nr. 5066, Kłos Franciszek, Rzeszów, Bartosza 4.

Skradziono Kennkartę Nr. 7388, Maszkiewicz Stefanja, Rzeszów, 3 Maja 82. 378k

Skradziono Kennkartę Nr. 377, — Bawelski Witold, Rzeszów, 3-go Maja 11. 377k

Zgubiono Kennkartę Nr. 419, wydana przez Magistrat w Starym Sączu na nazwisko Elżbieta Zielińska, zgubiona 29. XI. 1942.

Zgubiono prawo jazdy Nr. 4047, wydane w Krakowie i Kennkartę na nazwisko Przybylski Stefan Dębica. 255k

Skradziono Kennkartę Nr. 7183 na nazwisko Maj Jan, Rzeszów, Dąbrowskiego 42b 48. 228k

Skradziono Kennkartę. — Burak Zdzisław, Zwineczyca, Rzeszów.

Skradziono Kennkartę Nr. 232 i zaśw. z Urz. Pracy. Baran Kornelja, Rzeszów, Słowackiego 6.

Otwórz sobie pocztowe konto czekowe!

Najprostsze załatwianie wszystkich płatności!

Bardzo wielka oszczędność w opłatach pocztowych!

Wolne od opłaty pocztowej: listy do Pocztowego Urzędu Oszczędności, — wpłaty na własne konto, — przelewy z konta na konto.

Bezpłatny wyciąg z konta czekowego przy każdej zmianie stanu konta.

Zgłoszenia i informacje we wszystkich placówkach pocztowych

Kartę rozpoznawczą Nr. 52147, wystawioną przez Stadthauptmann der Stadt Krakau oraz kartę pracy 901/24382, wystawioną przez Arbeitsamt Krakau na nazwisko Gernand Michalina, skradzione dnia 18 grudnia 1942 w tramwaju Nr. 3.

Skradziono dnia 18. XII. 1942 w tramwaju Nr. 1 torebkę wraz z Kennkartą, wydaną przez IX. Urząd Obwodowy 4/3. 1942, na nazwisko Kaim Zofja, Wola Duchacka, Kilińskiego 32. 4188

Skradziono Kennkartę na nazwisko Alfreda Kwiatkowska, Kraków, Stradomska 23/9. 4193

Florczyk Stanisława, ur. 30. IV. 1916 w Podlężu, zam. Węgrzce Wielkie 106, zgubiła papiery osobiste: Kennkartę, wyst. Zarząd M. Wieliczka, książeczkę Ubezp. Społ. i świadectwo pracy, wystawione przez Arbeitsamt Kraków. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot pod adresem: Kraków XXII, Przemysłowa 2, Fabryka „Fortuna"

Skradziono dowód osobisty na nazwisko Andrzej Czerw. 4206

Skradziono Kennkartę, kartę zwolnienia, kartę pracy, nazwisko Jakubiński Piotr, Kraków, Langiewicza 28. 4209

Skradziono Kennkartę, Meldenkartę na nazwisko Bochowski Mieczysław, Borek Fałęcki, Zubożę 176.

Skradziono kartę pracy, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej i inne dokumenty na nazwisko Wojas Antonina, zamieszkała Stanisławowice, p. Bochnia. 4214

Zgubiono dnia 16. XII. na stacji Kraków-Grzegórzki Kennkartę i legitymację ubezpieczeniową, o zwrot których prosi się za wynagrodzeniem. Adres: Marja Kaczmarczyk, Krzyszkowice Nr. 26 (obok Wieliczki). 4220

Skradziono Kennkartę, książkę ubezpieczeniowa wystawioną na nazwisko Florkowska Marja, Golkowice Gmina Swoszowice. 4197

Zgubiono Kennkarte Nr. 4767, dn. 11. XII. 1942 w Wieliczce na nazwisko Rybak Stanisław, Krzyszkowice, Gmina Wieliczka. 4201

Zgubiono Kennkarte Nr. 85080 na nazwisko Marja Pająk, znalazca proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem. Kraków, Wielopole 14. 4239

Dnia 13. XI. 1942 pani, która jechała pociągiem z Krakowa i wysiadała w Bochni, zgubiła sobie kołnierz futrzany Zgłosi się po odbiór tegoż kołnierza Kraków, ul. Lubicz 26/12. 4242

Zgubiono Kennkartę, Kartę Pracy, legitymacje rzeźnicza, legitymacje szkolną na nazwisko Ciesielski Stanisław. 4243

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Kwarciak Aniela i książkę Ubezp. Społ. na nazwisko Kwarciak Stefan. 4249

Zgubiono Kennkartę Nr. 114562, Arbeitskarte, książkę Ubezp. Społ. i legitymacje firmową oraz przepustkę normą Mistal Józefa, ur. 11. II. 1925 Borek Fałęcki. 4261

Skradziono dnia 28. XI. 1942 w pociągu na linji Kraków—Jędrzejów Kennkarte na nazwisko Aleksander Frejowski, oraz Ausweis firmy „Gartenbau Ostland". zaświadczenie na zamieszkanie w Krakowie, wydane przez Dyrekcje Policji w Krakowie. 4251

Skradziono Kennkartę na nazwisko Wędzicha Zofia, Nr. 6499 dn. 31. VII. 1942. 4256

Zgubiono torebkę gramatową dnia 16. XII. 1942 przy wejściu do pociągu Kraków—Bochnia w godz. 16 z minutami. Wewnątrz była Kennkarta na nazwisko Zofia Hödl z Bochni, rzymsko-kat. ważne dokumenty i pieniądze. Uczciwy znalazca zechce wysłać Kennkarte z dokumentami i torebką za wynagrodzeniem. 4263

Zgubiono Kennkartę Eugenji Marji Dziewólskiej, wystawioną w Sprawie Gm. Słupia Kreis Jędrzejów Distr. Radom. Łaskawego znalazcę proszę o odesłanie takowej pod powyższym adresem.

Zgubiono 19. XII. 1942 Kennkarte, Ausweis Heeresunterkunftverwaltung i kartę rowerową. Łaskawy znalzca zechce oddać za wynagrodzeniem Lipiński Wacław, Prądnik Czerwony Dobrego Pasterza 23a. 4274

Zgubiono świadectwo przemysłowe, wydane na nazwisko Marja Cioś oraz Szymon Cioś, Niepołomice. Uczciwego znalazcę proszę o nadesłanie pod powyższym adresem. 4283

Skradziono Kennakrtę, Arbeitskarte. Zwrot wynagrodzę Stanisława Ociepkowa, Kraków, Wolnica 5/6. 4284

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Stanisław Piegza, wieś Rudnik, pow Myślenice. 4298

Zgubiono kartę podatku przemysłowego na rok 1942, legitymację Kongregacji Kupieckiej na nazwisko Równamyk Andrzej i upoważnienie na zakup towarów spożywczych i przepustkę na przejazd do Myślenic, wystawioną przez firmę „Halina" na nazwisko Równamyk Jerzy. 4289

Zgubiono Kennkarte Nr. 563, książkę Ubezp. Społ. Kartę Pracy bratu Władysławowi na nazwisko Cyran Michał, Miękinia 158.

Zgubiono Kennkarte Nr. 1101, legitymacje Urzędu Pracy i zaświadczenie od pracodawcy na nazwisko Feliks Spólnik, Skawina, ul. Kościelna 175. 4317

Skradziono Kennkartę, wystawiona przez Gminę Kościelec pow. Miechowskiego na nazwisko księdza Wincentego Sokały. 4318

Skradziono Kartę rozpoznawczą, zameldowania i legitymację pocztową na nazwisko Janiny Tomczykiewicz. 4320

Skradziono na stacji w Czyżynach 19. XII. 1942 Kartę rozpoznawcza, książkę Ubezp. Społ., Kartę Pracy na nazwisko Bielowa Marja, Prądnik Czerwony, ul. Naczelna 31/2. 4335

Za duszę Śp. **Adama Buczyńskiego**, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawione zostanie **Nabożeństwo żałobne** w środę, dn. 23. XII. 1942 w kościele św. Mikołaja w Krakowie, o godz. 8-mej rano.

ŻONA i SYN.

✝ Śp. **Honorata z Rozmanitów Jachimska**, wdowa po kupcu, zmarła dn. 20. XII. 1942 r., przeżywszy lat 68. Pogrzeb we czwartek, 24. XII. br. o godz. 11 rano z Kaplicy Cmentarza Rakowickiego. 513k

PODZIĘKOWANIE.

Panu Doktorowi P. Wysockiemu za troskliwą opiekę w czasie długotrwałej choroby naszej Matki śp. **Honoraty z Rozmanitów Jachimskiej**, składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać!"

514k **RODZINA.**

Dnia 15. XII. 1942 skradziono w pociągu Nowy Targ—Chabówka: Kennkarte Nr. 1157 z Gminy Rabka, Dienstausweis oraz Waffenschein Nr. 98 opiewające na nazwisko: Inż. Wacław Paleczny, Rabka „Gracja". 4330

Zdzisław Telesiński, ur. 18. XI. 1924 w Kranisku pow. Konin, zamieszkały w Łężkowicach, gm. Niepołomice, zagubił kartę rozpoznawczą, wydaną przez gm. Targowisko, pow. Kraków, Land. 4336

Skradziono dnia 18. XII. 1942 r. w tramwaju Nr. 1 Bescheinigung der Arbeitskarte 901/16382, na nazwisko Kaim Zofja, Wola Duchacka, Kilińskiego 32. 4337

Skradziono dnia 19. XII. Kennkarne, legitymacje Monopolu Tytoniowego na nazwisko Stanisław Chudoment. Łaskawy znalazca zechce oddać. 4338

Zgubiono Kennkartę i legitymacje szkolną na nazwisko Marja Marfiak

Dnia 18. XII. 1942 r. zgubiono w tramwaju portfel z dokumentami i Kennkartą na nazwisko Żurek Stanisław, ur. 1. I. 1924 — oddać za wynagrodzeniem: Kraków, ul. Langiewicza 30. 4346

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Sleczek Ludwika, wystawioną przez gminę Targowisko. Łaskawy znalazca proszony o zwrot pod adres: Kraków, Zwierzyniecka 6, III p., m. 20, za wynagrodzeniem. 4348



SKŁAD MEBLI
Józef Szczurek
sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie i meble biurowe.
KRAKÓW, STOLARSKA 7, I p., tel. 161-05. Konto: Kommerzialbank Kraków Nr. 5211.

Najserdeczniejsze Życzenia Świąteczne i Noworoczne
składa P. T. Klientom Chem. Pralnia i Farbiarnia „Błękit"
TADEUSZ MACHERZYŃSKI
Kraków, ul. Bożego Ciała 10.

ELEKTRYCZNE KUCHENKI
żelazka, poduszki, grzałki, artykuły elektro-techniczne. Prowincja za zaliczeniem. Poleca:
M. van der COGHEN. KRAKÓW, Grodzka 49. 4257

Kupisz — wszystko
Sprzedasz — korzystnie
przez **KOMIS — Kraków,**
plac Dominikański 4.

Chemiczna Pralnia i Farbiarnia
„AS" J. TYLUS
KRAKÓW. UL. KĄTOWA 9
składa serdeczne życzenia świąteczne oraz pomyślnego
„Nowego Roku"
swojej Szan. P. T. Klienteli.

Skradziono kartę rozpoznawczą na nazwisko Mazurkiewicz Stefanja, Kraków. ul. Prądnicka 41. 3280
Zgubiono Kennkartę Nr. N/32220 na nazwisko Giergiel Helena.
Skradziono wyciąg metryki ślubu na nazwisko Jan Strek, Kraków, Kalwaryjska 4. 3200
Zgubiono kartę rozpoznawczą Nr. 191981, wystawioną przez VIII Obwód Miejski w Prądniku Czerwonym na nazwisko Szczurek Zofj
Zgubiono legitymację pocztową Nr. 575, opaskę pocztową Nr. 575, portfel i 150 zł., na nazwisko Wójcik Franciszek. 3260
Skradziono mi 25. XI. 1942 r. płaszcz zimowy, teczkę skórzaną i świadectwo Szkoły Zawodowo-rzemieślniczej w Krakowie, na nazwisko Kaczmarczyk Władysław.
Skradziono Kennkartę na nazwisko Stanisława Grzybczyk, Kraków, ul. Zaleskiego 44/7. 3266
Zgubiono w pociągu Kraków-Kocmyrzów torebkę z Kennkartą Nr. 692 na nazwisko Ciepiela Katarzyna. Bieńczyce Nr. 145, oraz legitymację ogrodniczą i kartę kontyngentową na nazwisko Ciepiela Jan.
Zgubiono Kennkartę, Kazimierczak Lechosław Marek, dn. 9. XII. 1942 r., Bronowice Małe, Wjazdowa 4. 3287
Papiery samochodowe do Nr. Ost 082. zgubiono. „Auto Centr.", Kraków. Płaszowska 45. 3243
Skradziono w tramwaju legitymację firmową Nr. 200, z dnia 10. X. 1942, oraz Arbeitskarte Nr. 90106944, wystawioną przez Arbeitsamt Krakau, na nazwisko Koza Zofja, ur. 20. X. 1915 w Sancygniowie. pow. Pińczów. 3289
Zgubiono Kennkarte w pociągu Skarżysko. na nazwisko Marja Barnowska, Kraków-Prądnik Biały
Skradziono Kennkartę na nazwisko Drożdżowska Emilja, Kraków Długa 22, m. 12. 3278
Skradziono Kennkartę Nr. 342 na nazwisko Dzięgiel Sebastian, wystawioną przez Starostwo w Tarnowie, oraz kartę rowerową z gminy Szczucin. 498k
Skradziono Kennkartę Nr. 3792, wystawioną przez Kreishauptmannschaft Debica, na nazwisko Kieljan Stanisław, zam. we Wybawie, gm. Przecław. Kreis Dębica. 499k
Skradziono Kartę rozpoznawczą Nr. 385, wydaną przez Gminę Zarszyn pow. Sanok na nazwisko Kwiatkowski Andrzej. 501k
Zgubiono Kennkartę Nr. 958, wystawioną przez Kreishauptmannschaft Dębica dnia 23 marca 1942 Najuch Stanisława. 504k
Skradziono Kennkartę Nr. 76 wydaną przez Starostwo Jasło na nazwisko Ślusarski Michał. 506k
Jadąc z Kocmyrzowa do Poronina 29. 11. 1942 zgubiono Kennkartę góralską, wydaną przez gm. Poronin Nr. 1161 na nazwisko Łukaszczyk Franciszek ur. w 1901 r.
Skradziono Kennkartę. — Szponar Ludwik. Tarnobrzeg. 4216
Skradziono 15. XII. 1942 kartę przemysłową, kartę rozpoznawczą Nr. 159568, książkę wojskową. Synowiec Marjan, Wola Duchacka, ul. Wandy 16. 4162
Skradziono dnia 18. XII. w Kocmyrzowie Kennkartę wraz z torebką. Znalazca proszony o zwrot papierów na nazwisko Janina Jasińska. Wieliczka ul. Rejmonta 16.

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Starmach Zbigniew, Kraków, Grzegórzecka 152. 3283
Zagubiono Kennkartę Nr. 884, wydaną przez Zarząd Gm. Jaksice, pow. Miechów w dniu 13. IV. 1942 na nazwisko Stanisław Soczówka.
Skradziono dnia 9/IV. 1942 Kennkartę Nr. VIII/99888, na nazwisko Partyka Aniela, wystawioną przez Prądnik Czerwony, Grabie Nr. 101, gmina Wieliczka Land. 3293
Skradziono legitymację szkolną i kartę rozpoznawczą na nazwisko Hajdukiewicz Jerzy. 3294
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Wincenty Sabuda, wydaną przez Urząd Gminny Zabierzów. 3295
Skradziono Kennkartę oraz legitymację, Siemens Bauunion, legitymację Arbeitsamt Skawina, na nazwisko Panek Józef. Rzozów Nr. 118, pow. Kraków. 3301
Skradziono Kennkartę, książkę wojskową, książkę inwalidzką Nr 2750, papiery ze szpitala, na nazwisko Urbański Władysław, Kraków ul. Krakowska 35/10. 3305
Skradziono Kennkartę, kartę żywnościową i kartę dodatkową, odcinek zameldowania. Nieć Albina.
Zgubiono świadectwo przemysłowe na nazwisko Antoni Adamczyk. Łękawica 43, poczta Stryszów.
Skradziono Kennkartę Nr. B-1144, Biernat Karolina, Rudawa. 3311
Skradziono kartę rozpoznawczą w tramwaju na nazwisko Marjan Marja. Kraków. 3320
Skradziono Kennkartę 16. XI. 1942 Marja Jaskówna, Lipnik, Wiśniowa koło Dobczyc. 3326
Zgubiłem Kennkartę oraz legitymację pracy na nazwisko Pięta Eugenjusz. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem. 3328
Znalazce torebki zgubionej 8. XII. w sklepie Geika, proszę uprzejmie o zwrot dokumentów: Niżankowska. Kraków. Krowoderska 2/2.
Zgubiono dn. 11. XII. 1942 około ul. Wawrzyńca Kennkartę, Ausweis Gen. Dir. d. Monopol, Arbeitskarte, metrykę ur., Meldekarte, legitymację kol., kartki żywnościowe na m. grudzień na nazwisko Sygnarska Wanda, Kraków, Benedyktastr. 3. w. 7. oraz klucze, zegarek, pieniądze. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów pod wymieniony adres. 3360
Zgubiono Kennkartę i inne dokumenty na nazwisko Piotr Szafraniec. Płaszów. ul. Golikówka 141.
Skradziono dn. 6. XII. 1942 Kennkartę, wydaną przez Obw. X. książkę Ubezpieczalni Społ., kartę pracy Ausweis, karty żywnościowe na nazwisko Julja Grzysko. Kraków-Łagiewniki. 3363
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Zofja Heretyk. Proszę oddać za wynagrodzeniem: Kraków. Król. Jadwigi 84. m. 1. 3367
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Rojek Karolina. 3376
Zgubiono Kennkartę dnia 8. XII. 1942. na nazwisko Guzik Marja, zamieszkała w Woli Duchackiej, wydaną przez Stadthauptmann der Stadt Krakau. 3377
Skradziono Kennkartę, wystawioną przez Magistrat wielicki na nazwisko Grzywacz Antoni. 3379
Skradziono legitymację służbową podczas jazdy pociągiem z Krakowa oraz Kennkartę, wydaną na nazwisko Heger Szczotka Władysław. Jordanów. Kreis Nowy Targ wraz z dokumentami. 3385
Zgubiono legitymację Nr. 89 na nazwisko Myszal Tadeusz, wystawioną przez Deutsche Wohnungsamt. 3388
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Bugaj Antoni. Wola Duchacka, Wolności 7. 3389
Dnia 11. XII. 1942 zgubiono Kennkartę i dowód osobisty z portfelem przy ulicy Zakopanerstrasse w tramwaju, na nazwisko Wilhelm Dzierwa. 3391
Zgubiono Kennkartę, wydaną przez Zarząd Gminy Gdów, na nazwisko Stanisław Cygan. 3393
Skradziono w dniu 5. XII. na dworcu głównym Kraków portfel ze wszystkiemi dokumentami na nazwisko Łojek Władysław. Znalazcę proszę o zwrot, przedewszystkiem Dienstausweis wystawiony przez Gen. Dyr. Monopolu, zezwolenie na rower i świadectwo lekarskie. 3405
Skradziono mi kartę rozpoznawczą Nr. 1477 dnia 10. XII. 1942 w pociągu na linji Kraków-Miechów, wydaną przez gminę Jaksica, na nazwisko Trawa Antonina.
Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Machnik Elżbieta, Przemyślawice Nr. 28, gm. Cianowice, poczta Ojców. 3413
Zgubiłam Kennkartę. Adamczyk Ewa. Kraków. Mazowiecka 54/2.
Skradziono dn. 10. XII. 1942 na linji Kraków-Radom dokumenty na nazwisko Zofja Anna Birnbaum Adamczyk: Kennkarta Nr. III/7273 Kraków, karta pracy Nr. 901/42744 Kraków, legitymacja Związku Gastronomicznego, książeczka Ubezpieczalni Społecz. Kraków, legitymacja firmy „Weissbrot" Kraków, odcinki zameldowania, metryka urodzin Zofja Anna Adamczyk, umowa o najem mieszkania.
Skradziono Kennkartę, wydaną w Borku Fałeckim na nazwisko Kazimiera Kopkowicz. Kraków Borek Fałecki, ul. Polna 319. 3434
Zgubiono książkę pracy, zaświadczenie karty pracy, oraz Kennkartę i książkę Ubezpieczalni Społecznej. Sadowski Władysław, Kraków, ul. Zielna 32, m. 4. 3436
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Agnieszka Stawiarska, książkę Ubezpieczalni Społ. Benedykt Stawiarski i karty żywnościowe.
Zgubiono dokumenty osobiste, wystawione na nazwisko Adam Zarazka, zam. Kobierzyn Nr. 19: Kennkarte, Meldekarte i powołanie do Baudienstu. 3477
Zgubiono dokumenty: Kennkartę, Meldekarte, książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Tłuszcz Włodzimierz. Zwrot wynagrodzę. „Janina" Kraków. Starowiślna 21.
Skradziono kartę rozpoznawczą, książkę Ubezpieczalni Społecznej, kartę pracy, przepustkę policyjną na nazwisko Janina Wolak, oraz ostrzegam osobę, która skradła mi rzeczy i dokumenty, że miejsce jej pobytu jest znane. Jeśli nie zwróci tych rzeczy dobrowolnie, zwrócę się do policji. 3479
W obrębie Fabryki Kabel, Kraków Płaszów pracownica fabryki zgubiła legitymację na nazwisko Michalina Kacer. Łaskawy znalazca rzeczy oddać na bramie fabryki portjerowi. 3480

Skradziono legitymację akuszerską, kartę rowerową i Bezugschein na buty. Anna Sachowa, Łysa Góra. 3475
Zgubiono Kennkartę w Wieliczce na nazwisko Anna Krawczyk, zamieszkała w Gorzkowie Nr. 58, gmina Siepraw. 3483
Zgubiono książeczkę z Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Stanisława Dębosza i Karoliny Dębosz, zamieszkałych w Bochni, ul. Campi 1. Znalazca proszony oddać za wynagrodzeniem 3484
Skradziono dokumenty: legitymację kolejową, Kennkarte oraz przynależność do Krakowa na nazwisko Pilarski Antoni. 3485
Skradziono kartę rozpoznawczą, legitymację szkolną i Meldekarte na nazwisko Irena Łukasiewicz, Kraków 3486
Zgubiłam Kennkartę w tramwaju Nr. 5, na nazwisko Szałas Józefa, Kraków. Rakowicka 5/2. 3492
Dnia 28. X. skradziono portfel z dokumentami na dworcu w Krakowie, kartę rozpoznawczą, książkę pracy i wiele innych zaświadczeń — wszystko wystawione w Krakowie na nazwisko Pięta Edward. Kraków. ul. Dietla 40. — Ostrzegam przed nadużyciem. 3495
Zgubiono Kennkartę oraz kartki żywnościowe na przystanku w Podgórzu na nazwisko Baliga Antonina, Radziszów Nr. 237. 3513
Skradziono w Kocmyrzowie d. 11. XII 1942 r. torebkę z dokumentami szkolnemi na nazwisko Gawęda Władysława, oraz Kennkarte na nazwisko Józefa Karzyńska, plac Przystanek Nr. 4, Kraków. 3516
Zgubiono Kennkartę Nr. II/27968 na nazwisko Franciszka Rozalja Czechowska, Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 81, m. 4. 3518
Zgubiono Kennkartę i Ausweis, wydany przez Heeresstandortverwaltung Krakau, Standortlohnstelle, na nazwisko Samson Rudolf Łęg 11. 3519
Skradziono Kennkartę na nazwisko Wilk Jan i Wilk Marja. 3521
Dnia 12/XII 1942 r. skradziono w Krakowie: Kennkartę, książkę Ubezpieczalni Społecznej, kartę meldunkową Urzędu Pracy w Krakowie i kartę pracy, wystawione na nazwisko Lewandowska Janina, Kraków, Straszewskiego 27.
Zgubiono Arbeitskarte nr. 902N/02120, wydaną Neumarkt/D i Personalausweis, wydany przez Landw. Zent. na nazwisko Holewa Aleksander. Rabka Zabornia. 3528
Zgubiono Kennkartę, Chlipała Stanisław, zamieszkały Kraków, Piaski Wielkie Nr. 189. 3531
Zgubiono legitymację szkolną Nr. 87. Państwowej Szkoły Chemotechnicznej w Krakowie, na nazwisko Tyrka Eugenjusz. 3533
Skradziono w piątek 11/XII na III peronie książeczkę wojskową, palcówkę i 110 zł. oraz fotografje proszę o łaskawe oddanie: Brożek Michał, Zawiercie, Kreis Warthenau, ul. Porembska 25. 3538
Skradziono Kennkartę, legit. Straży Granicznej, legit. Opieki Społecznej na nazwisko Pokrzywka Katarzyna, Kraków, B. Limanowskiego 47, m. 1.
Zgubiono Kennkartę, legitymację służbową, nocną przepustkę, wystawioną przez policję 10/XII 1942 na nazwisko Gędlek Tadeusz.
Zgubiono tymczasowe zaświadczenie pracy na nazwisko Szmeling Franciszek, Prokocim 3-go Maja 4, wydane przez Arbeitsamt w Krakowie. 3551
Zgubiono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Anna Dryjska, Miechów. Rynek 15. 3573
Zgubiono legitymację na nazwisko Kalicki Tadeusz, wydaną przez Miejską kasę targową. 3602
Zaginęła Karta rozpoznawcza Nr. 4509, wydana przez Zarząd gminy w Koźmicach Wielkich oraz legitymacja do pobierania pieniędzy w Urzędzie Pracy w Wieliczce na nazwisko Katarzyny Bednarskiej.
Zgubiono Kennkartę na lotnisku na nazwisko Aniela Walczyk.
Skradziono Kartę rozpoznawczą w tramwaju Nr. 1 dn. 14.XII, wydaną w Krakowie, na nazwisko Urszula Adamkiewicz. 3621
Skradziono Kennkartę z torebką w pociągu Kraków—Bochnia na nazwisko Szlachtowska Rozalja.
Skradziono dokumenty: Kennkartę, Kartę pracy, oraz przepustkę nocną na nazwisko Kipiel Stanisław, zam. Bronowice Małe, ul. Graniczna 19. 3634
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Drożdżowicz Wanda, Prokocim, ul. Paderewskiego 2. 3645
Skradziono Kartę rozpoznaw., wystawioną w Wieliczce na nazwisko Jadwiga Barbara Gwoździowska.
Skradziono Kennkartę, wydaną przez Komisarjat Obwodu w Krakowie na nazwisko Katarzyna Gawron, Kraków, ul. Kopernika 13.
Dnia 4/XII 1942 r. zgubiono Kennkartę, wystawioną przez gm. Raba-Wyżna na nazwisko Majchrowicz Jakób, ur. 15/V 1921.
Zgubiono dn. 8/XII 1942: Kennkartę, kartę rowerową i Ausweis wydany przez Fliegerhorstkommandantur na nazw. Piotr Lenart, Kraków, Lubomirskich 37/22. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem.
Skradziono portfel z dowodami na nazwisko Bielecki Jan: Kennkartę nr. 262 i dowód osobisty, wystawiony Słomniki, Zamieszkały w Słomnikach, Rynek nr. 17.
Zgubiono Kartę pracy w pociągu na linji Kraków—Bochnia na nazwisko Zduleczny Stanisław, Gotków 21. 3664
Skradziono Kennkartę na nazwisko Ptak Bronisława, ul. Gregórzecka Nr. 114/3. 3665
Skradziono Kennkartę, Ausweis i Kartę pracy dnia 12 grudnia 1942 w tramwaju Nr. 8 na nazwisko Gara Marja Kraków, Starowiślna 68, m. 2. 3666
Zgubiono w sobotę rękawiczkę damską na Zabłociu. Zwrócić za wynagrodzeniem. Kraków, Dietla Nr. 83 Mańkowska. 3668
Dnia 14. XII. 1942 zgubiono w Wieliczce Kennkartę II/131273, wystawioną przez władze krakowskie 1 VI. 1942 na nazwisko Mazur Amalja wraz z książką Ubezp. Społ. w Krakowie na nazwisko Mazur Władysław oraz fotografję nazwiskiem Anna Widziołek, jedyną pamiątkę po zmarłej matce. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Kraków-Podgórze, Czarnieckiego 6/17.
Zgubiono Kennkartę, Kartę pracy na nazwisko Bogacz Józefa, Kraków, Murowana 53. 3682
Stefania Glanowska zgubiła Kennkartę na stacji w Tarnowie 10. 12.

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Maria Świątek, oraz książkę Ubezpieczalni Społ. i Kartę pracy na nazwisko Kuźmowa. Świątek Maria
15 grudnia, wtorek wyszła z ogrodu ul. Słoneczna w Krakowie i zaginęła koza popielata bez rogów. Znalazca proszony za wysokiem wynagrodzeniem wskazać miejsce lub odprowadzić. Kraków, Słoneczna 18, Szkoła, do tercjana. 3691
Dnia 15 grudnia 1942 skradziono portfel, dowód osobisty, Ausweis na nazwisko Szewczyk Bolesław, zamieszkały Kraków, Zamojskiego N.. 33. 3710
Skradziono 12. XII. po poł. ul. Wielicka torebkę z pieniędzmi, dokumentami, Kennkartę, Kartę pracy na nazwisko Sołtys Marja. Proszę o zwrot dokumentów i kluczy.
Zaginęła Kennkarta, wystawiona przez Magistrat miasta Wieliczki na nazwisko Inż. Bolesława Misiewskiego, zam. w Wieliczce, ul. Zyblikiewicza Nr. 1. 3726
Dnia 15 grudnia 1942 skradziono Kartę rozpoznawczą, Kartę pracy oraz inne rzeczy na nazwisko Kazimiery Tomczak. Proszę odesłać: Koziarnia k/Ojcowa. 3734
Zgubiono śniegowce damskie nowe wysokie czarne gumowe. Łaskawy znalazca proszony zawiadomić Kraków. ul. Fałata 11a m. 21. 3737
Zgubiono Kennkartę w Krakowie na nazwisko Celej Maria. 3739
Zgubiono Kennkartę Nr.. 3474 wydaną 2 kwietnia 1942 przez Magistrat w Jarosławiu na nazwisko Wiśniewska Czesława. 3742
Zgubiono legitymację służbową Nr. 243 wydaną przez Wydział Lustracyjny Spółdzielni Spożywców i Pracy w Krakowie na nazwisko Cyranówna Stefania. Wraz z legitymacją zgubioną w pociągu Przemyśl—Kraków w dniu 8 grudnia teczkę z innymi dokumentami. — Znalazca proszony o zwrot do Oddziału „Społem" Rzeszów. Mikołaja 7. 3743
Kartę rozpoznawczą skradziono mi wraz z portfelem i pieniądzmi dnia 10 grudnia 1942 na nazwisko Stanek Jan. Kraków-Płaszów, Gromadzka 38. 3746
Skradziono Kennkartę i Ausweis firmowy na nazwisko Żeleziński Marian, Niepołomice. 3747
Skradziono Kennkartę na nazwisko Krawczyk Apolonia, wystawioną w Krakowie. 3749
Zgubiono Kartę rozpoznawczą w pociągu na linji Bieżanów—Prokocim na nazwisko Marja Solarz — Prokocim, Cmentarna 10. 3750
Zgubiono Kennkartę i Świadectwo przemysłowe w Krakowie na nazwisko Kowalczyk Józef. 3755
Zgubiłem Kartę rozpoznawczą Nr. V/3442 i kartkę Urzędu Pracy Nr. 901/47356. Stanisław Brzezowski. Kraków. Arjańska 18 3757
Zgubiłem 16 grudnia 1942 między godz. 10—11 w stronę ulicy Dietlowskiej i Starowiślnej dokumenty rejestracyjne od samochodu Adler IX-127882. Łaskawy znalazca zechce oddać powyższe dokumenty za wynagrodzeniem: Kraków, ul. Dietlowska 58 1 h. w urzędzie Strassenverkehrs Gesellschaft.
Zgubiono dnia 7 grudnia 1942 legitymację strażacką, metrykę urodzenia. Julian Knafel, wieś Luborzyca, poczta Kocmyrzów. 3771
Zgubiono dnia 15 grudnia 1942 teczkę z dokumentami: Kennkartą wydaną w Warszawie na nazwisko Pańkiewicz Stanisław, książ. Ubez. pieczalni Społ., Arbeitsausweis i Arbeitskartę. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem: Warszawa, Bracka 4, m. 6. 3775
Zgubiono w Podgórzu Kennkartę Nr. 620 na nazwisko Franciszek Balicki, Zagórze Nr. 75. 3785
Dnia 10 grudnia 1942 r. zagubiono książeczkę Ubezp. Społecz. w Bochni i Kennkartę Nr. 5317 wydaną 24 czerwca 1942 przez Zarząd miasta Bochni na nazwisko Rzymek Janina, zamieszkała w Bochni.
Zgubiono Kennkartę, książkę wojskową i inwalidzką na nazwisko Kaczmarczyk Andrzej, Tyniec 19.
Skradziono legitymację kolejową i Kennkartę, Koppens Kazimierz, Kraków, Mostowa 2, m. 8. 3798
Skradziono Dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski w Tomaszowie Maz. na nazwisko Józefa Ignacek. 3799
Skradziono dnia 16 grudnia Kartę rozpoznawczą Nr. III/45118 wydaną przez Zarząd Miejski w Krakowie ,oraz zaświadczenie uczestnictwa w Kursach Hodowli Nasion w Izbie Rolniczej w Krakowie na nazwisko Maria Lednicka. 3810
Skradziono Kennkartę na nazwisko Piłch Ludwika. Kraków-Borek Fałecki, Kopernika 471.
Skradziono Kennkartę, Józef Kaliski, Kraków, Orzeszkowej 4. 3823
Skradziono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Zaręba Helena wieś Baczyna, wystawioną przez Gm. Zembrzyce. 3825
Zgubiono Kennkartę. Wojciech Wyrodek, zam. w Przebieczanach, Gmina Trąbki. 3852
Skradziono mi przy tramwaju 3. pod pocztą Kennkartę, książkę Ubezp. Społ. i 2.050 zł. wieczorem o godzinie 7. Nowak Bronisława, Pychowice 45. 3861
Skradziono! Kennkartę, poświadczenie Karty Pracy oraz legitymację szkolną na nazwisko Łapiński Kazimierz. Borek Fałecki.
Skradziono 1. X. 1942 portfel mieszczący: Kennkartę, dowód tymczasowy i fotografje na nazwisko Stefan Makowski, Słomniki, zam. obecnie w Miechowie, Rynek 10. Proszę o łaskawy zwrot chociaż Kennkarty za wynagrodzeniem.
Skradziono kartę rowerową dnia 2. XII. 1942. Poradzisz Józef, Gmina Mogilany 120. 3885
Zgubiono Kennkartę i zaświadczenie Urzędu Pracy, wystawione na nazwisko Uchacz Michał. Kraków, Abrahama 3/1. 3908
Zgubiono dowód. Kartę rozpoznawczą Kraska Maria. Kraków, J. Dietla 1/2. 3911
Skradziono Kartę Pracy na nazwisko Tadeusz Stolarczyk. Kraków, Masarska 1. 3918
W pociągu rannym, jadącym z Tarnowa, skradziono zarękawek wraz z dowodami na nazwisko Frodyma Urszula. Proszę o zwrot Kowalska, Kraków, Strzelecka 15, II. piętro. 3919
16. XII. 1942 około godz. 17-stej jadąc w tramwaju, zgubiłam torebkę. Kennkartę wraz z Kartą Pracy na nazwisko Michalska Janina. 3926
Zgubiono 30. XI. 1942 brązowy pantofel skórkowy z kombinacją zamszową. Zgł.: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 3932".

Skradziono Kennkartę i książkę Ubezp. Społ. na Placu Nowym. Proszę odesłać za wynagrodzeniem Anna Wator, Kraków. 3940
Skradziono Kennkartę z pieniądzmi na nazwisko Szczerba Michał.
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Leokadja Krzyżanowska, wydaną przez Gm. Luborzyca, pow. Miechów. 3944
Zgłaszam zgubienie Kennkarty dnia 15. XII. 1942, wystawionej na nazwisko Paguet Julja, zam. w Rudawie. 3937
Skradziono dokumenty, Kartę rozpoznawczą, przepustkę nocną i legitymację służbową Ćwik Władysław. 3947
Zgubiono Kennkartę i legitymację szkolną ze świadectwem. Proszę łaskawego znalazcę o przysłanie. Król Stefan, Lanckorona. 3959
Dnia 4 XI. 1942 skradziono w pociągu Kraków—Miechów Kennkartę, wystawioną przez Starostwo w Miechowie. Zaświadczenie z Baudienstu i kartę węglową, wystawioną przez Urząd kolejowy w Łuczycach, na nazwisko Szewczyk Władysław, Luborzyca, pocz. Kocmyrzów. 3960
Zgubiono dnia 10. XII. 1942 dyplom kupiecki i świadectwo szkolne z Handlówki. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków-Borek Fałecki, Sklep rejonowy, Juljan Lasota 3961
Zgubiono Kennkartę oraz legitymację pracy na nazwisko Skrzyński Józef. 3965
Zgubiono legitymację szkolną, wydaną przez Żeńską Szkołę Handlową na nazwisko Krystyna Dubiel. Kraków, Krzemionki 12. 3967
Skradziono w tramwaju Kennkartę na nazwisko Marja Rożek, Górka Narodowa 41, p. Prądnik Czerwony. 3971
Skradziono książkę Ubezp. Społ., Kennkartę i pieniądze wraz z torebką w tramwaju 17. XII. 1942 na nazwisko Procłak Eleonora, wieś Siepraw, pow. Myślenice. Proszę o zwrot dokumentów. 4009
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Calik Zofia wydaną Borek Fałęcki.
Zgubiono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Franciszka Chlipała Nr. 1251/42 4022
Zgubiono na dworcu w Krakowie Kennkartę i świadectwo przemysłowe na nazwisko Siwecka Antoniną, wystawioną w Magistracie w Nowym Targu. 4023
Zgubiono Kennkartę Nr. VII/122204 wydaną przez Miejski Urząd Obw. Nr. VII w Bronowicach Małych na nazwisko Łątko Nadzieja. 4027
Skradziono Kennkartę Nr. IV/2177 wystawioną w Krakowie na nazwisko Helena Bartys. 4028
Zginęła suczka terrier ostrowłosy biało-żółta, grzbiet czarny. Wynagrodzenie. Kraków, Jagiellońska 6. m. 10. 3992
Skradziono Kartę rozpoznawczą Nr. I/174972 między Słomnikami a Krakowem na nazwisko Żak Franciszek oraz legitymację majsterską, wydaną przez Cech w Krakowie. 4041
Skradziono papiery: Kennkartę wystawioną przez Kraków-miasto i Kartę bezrobocia na nazwisko Tomasz Wlazło, Wola Duchacka, Rokocza 4, m. 9. 4049
Skradziono Kennkartę, Ausweis wojskowy, wyst. przez Krankensammelstelle Krakau na nazwisko Procner Anna. 4056
Skradziono Kennkartę na nazwisko Delkowska Rozalja. 4061
Skradziono 17 listop. 1942 Książkę pracy, Kartę rozpoznawczą i kartę zwolnienia z pracy. Antonina Ślusarczyk, Kraków, Wodna ...
Zgubiono Kennkartę wyd... przez Kraków na nazwisko Marzec Stefan, Kraków, Rakowicka 12 m. 18a
Dnia 29 listopada 1942 zgubiono w Wieliczce Kennkartę Nr. 208 W. na nazwisko Edmund Wasilewski, wydaną w Gdowie. 4078
Zgubiono Kennkartę Nr. VI/147391 wystawioną w Krakowie na nazwisko Żemlińska Maria, Kraków, ul. Ks. Marka 7. 4114
Skradziono Kennkartę, wystawioną w Wieliczce na nazwisko Jadwiga Barbara Gwoździowska w dn. 11 grudnia 1942. 4121
Zgubiono na ul. Zwierzynieckiej 18 bm. kółko od wózka dla lalek. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Kraków, ul. św. Gertrudy 10, Kaczmarek.
Kto zwróci obrączkę za nagrodą zgubioną w kinie Atlantic 18 bm. Kraków. Telefon 200-28. 4134
Kennkartę na nazwisko Aniela Gwóźdź, wydaną przez Zarz. Miejski w Krakowie oraz Kartę pracy skradziono w pociągu Kocmyrzów. Posiadacz tych dokumentów proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. 4136
Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. VII/32038 dnia 29 kwietnia 1942 na nazwisko Kozenacki Kazimierz.
Zgubiono 15 grudnia 1942 legitymację konsumową Monopolu Tytoniowego na nazwisko Franciszka Książkiewicz, zamieszkała, Kraków, ul. Mazowiecka 146. 4151
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Antoni Morawiec (rolnik) Bronowice Wielkie Nr. domu 133. 4155
Skradziono Kennkartę na nazwisko Franciszek Czajka, wieś Krzysztoforzyce, gmina Ruszcza. 4156
Skradziono Kennkartę na nazwisko Stępniowskiego Jana, Gromada Kościelniki, gm. Ruszcza. 4157
Skradziono Kennkartę, poświadczenie Urzędu Pracy w Wieliczce, bilet kolejowy roczny, legitymację firmową dnia 15 grudnia 1942 nazwisko Włodarczyk Mieczysław. Bieżanów 38. 4159
Zgubiono Kennkartę dnia 15 grudnia 1942 o godz. 17.30 w tramwaju Nr. 3 i papiery dla mnie wartościowe, dla kogoś bez wartości, — gdyż zabezpieczone. Łaskawy znalazca proszony za dobrem wynagrodzeniem o zwrot. — Antonina Nowak, Kraków, Kalwaryjska 28. m. 23. 4160

Kawiarnie i Cukiernie

Cukiernia „Kaprys" została uruchomiona w Krakowie przy Krakowskiej 1. 149k
Kawiarnia i Cukiernia Zamkowa, Kraków, ul. Grodzka Nr. 45, poleca znakomite własnego wyrobu ciasta i torty. Muzyka rozrywkowa. 1860k
Kawiarnia „Pani" św. Jana 11, telefon 202-32. Codziennie o 18 tej muzyka rozrywkowa w środy soboty, niedziele: piosenki. W niedziele o 12 muzyka poważna. — Smaczna kuchnia domowa, wyborowe trunki. 1174k

„TRANSPLAT"
Transporty samochodowe
Transporty kolejowe
Zwózka miejscowa
Terminowe za- i wyładowywanie wagonów
Kraków, ul. Zielona 10
Telefon 162-36

FOTOGRAFIE
wybitnie artystyczne wykonuje
Kraków, Florjańska 15,
„FOTO — PRO ARTE".

Wszystkim naszym P. T Klientom składamy
ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I SZCZĘŚLIWEGO N. ROKU
Sklep Kupna i Sprzedaży używanych rzeczy
KRAKÓW, Krakowska 38.

ZABAWKI
hurt
największy asortyment tylko w przedwojennej firmie
H. GRZONKOWSKI. Warszawa
Marszałkowska 102-34. 48k

„Centrokomis"
Kraków. Grodzka 9.
Futra, lisy, garderoba dywany, kilimy, kryształy, patefony, płyty, maszyny „Singera", pianina, nakrycia stołowe srebrne, platerowe
Duży wybór praktycznych, wartościowych przedmiotów.

KAPCE
sprzedam, Kraków, św. Wawrzyńca 16, m. 22, I piętro ofic.

Samochód ciężarowy
na gaz drzewny z przyczepkami od 10 tonn wzwyż z ogumieniem w dobrym stanie
kupimy.
Zgłoszenia:
Huta Szkła „Prądniczanka", Kraków, Telefon 234-92.

Patefony elektryczne
szafy, motorki, oraz wzmacniacze do tychże
poleca firma
WANDOR WŁ., Kraków
ul. Garbarska 4, Tel. 124-48.

STAROWIŚLNA 80.
Kupno — sprzedaż garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej.
KRAKÓW, STAROWIŚLNA 80.

Wesołych i Szczęśliwych Świąt
życzliwym mi P. T. Klientom życzy
MICHAŁ PAŁKA
Pracownia Futer
Kraków, św. Filipa 2, tel. 146-20

Zawiadamiam
P. T. Klientelę, że
PRACOWNIA KAPELUSZY
przeniesiona została z ulicy Fałata na ulicę Tatrzańską 7, m. 1 (Podgórze). 3448

Skład artykułów elektrotechnicznych
»ŻAR«
Kraków
ulica Sławkowska 11, (podwórze), życzy swoim P. T. Klientom
Wesołych Świąt

Wszystkim swoim Odbiorcom życzy
Szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia
firma
J. JASIŃSKI
Hurtownia Artykułów Drogeryjnych i Perfumeryjno-Kosmetycznych
Nowy Sącz, Główna 23, tel. 208

WORKI PAPIEROWE
jutowe, konopne torby, sienniki i ścierki
CEROWNIA WORKÓW
Kraków, ul. Zielona 3.
Naprawia maszynowo worki, derki. 3452

Zdrowych i Szczęśliwych Świąt oraz Dosiego Roku
składa tą drogą PP. Inżynierom, Architektom oraz P. T. Klienteli
Firma malarska
„DEKORACJA" Spółka z o. o.
w Krakowie, ul. Józefa Nr. 12.



BAR „BAGATELA"
Kraków, ul. Poselska Nr. 13, pod nowym zarządem, od 1-go grudnia 1942 r. otwarty codziennie i w dni świąteczne. Zimne i gorące potrawy.

WKŁADNIKI ALBUMY
do wkładania i przechowywania znaczków poleca od zł. 5.— wzwyż.
D/H. „PIONIER", KRAKÓW, Stolarska 9, I. p. Tel. 220-42. Otwarte od 8—3.30 bez przerwy.

KOMIS Grodzka 32
korzystnie zaopatruje w futra damskie i męskie ubrania oraz in. artykuły



... a po goleniu chłodzi i wygładza skórę:
Vasenol
puder do ciała.

MIKROSKOPY
wyposażenia optyczne
LORNETKI
sprzęt Geodezyjny
Fachowe źródło kupna — napraw — sprzedaży.
Zakład Optyki Dokładnej
WARSZAWA, Kredytowa 10.

KAPUSTY KISZONEJ
i buraków każdą ilość kupię.
Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4091".

Gruźlica płuc jest nieubłagana i okrutna, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, uporczywego męczącego kaszlu, grypy i t. p. stosują pp. lekarze
BALSAM TRIKOLAN,
który ułatwiając wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Do nabycia w aptekach.

OBRAZY
najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda okazyjnie
DOM KOMISOWY
Kraków, Plac Dominikański 4.



Kupno

Kupuję wszystkie znaczki pocztowe: „Filatelia". Kraków, Długa 14
Patefon walizkowy, kupię natychmiast. Kraków, Kościuszki 60/6.
Brylanty, kupno, sprzedaż, zlecenia solidne: Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler. Kraków, Florjańska 3. 4308
Kupię ceglarkę małą i kołodek (Kollergang). Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3851".
Popielicowe jasne futro damskie, najlepszy gatunek kupimy. Zgłosz. „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9
Zegarek ręczny markowy kupię. Kraków, Długa 30/1. 423k
Maszynę do szycia w dobrym stanie kupię. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, m. 4. 424k
Kupię maszynę trykotażową w dobrym stanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4331".
Pianino kupię natychmiast prywatnie. Cena, Firma. Kielce, Bandurskiego 33, m. 5. 453k
Skóry surowe, skórki królicze i zajęcze, każdą ilość gatunku kupuje Paul Zoladz, Kraków, Fogelderstr. 28, tel. 164-26. Skład Kraków, Rzeźnicza 21, Rzeszów, Bernardyńska Nr. 3, tel. 406. 454k
Srebro stołowe lub inne wyroby ze srebra, nawet łom, kupuje D/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, sklep. 482k
Futra damskiego perskiego, breitschwanz lub popielic, poszukuje do kupna D/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, sklep. 483k
Ubrania męskie, palto zimowe męskie, spodnie długie i pumpy, oraz rajtki kupi natychmiast D/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, sklep. 484k
Kilimki kupuje E. Filous, Kraków, św. Marka 21a. 4280
Meble różne, kompletne sypialnie, jadalnie, gabinety gotówkowo kupujemy: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, Krakowska 26 (wejście z bramy). 4293
Wszelką garderobę, bieliznę używaną kupię. Kraków, Dietla 19, m. 17, prawa oficyna. 4304
Kupuje za gotówkę: patefony, płyty, również płyty połamane, koce, kołdry, swetry, obuwie, garderobę, futra, kołnierze futrzane, bieliznę, kilimy, dywany i wszelkie inne używane rzeczy, płacimy najwyższe ceny. Sklep, Kraków, Krakowska 36. 4306
Poszukuję pilnie portjer wełnianych, świecznika włoskiego, tacy srebrnej, kompletu szkła, luksusowego, bielizny stołowej i pościelowej, kołder puchowych. Konc. Chrześc. Sklep Komisowy. Kraków, św. Tomasza 26, tel. 162-01. 4313
Potrzebuję zaraz patefonu elektr. szafkowego, szafy trójdzielnej, pianina, dywanu perskiego, porcelany, kilimów, lub zegara z kurantem. Konc. Chrześc. Sklep Komisowy. Kraków, św. Tomasza 26, tel. 162-01.
Potrzebny jest obraz znanego malarza krajowego. Pilne zgłoszenia: Konc. Chrześc. Sklep Komisowy Kraków, św. Tomasza 26, tel. 162-01.
„Historję Powszechną" Dr. Kubali, całość lub poszczególne tomy, kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4336".
Obrazy, Kupno — sprzedaż, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 4266
Futra, lisy, płaszcze, kostjumy, bieliznę przyjmuje: Komis A. Jachimski, Kraków, Bożego Ciała 4. (róg Dietlowskiej, tramwaj Nr. 1) Zarząd: Grodzka 14, 3 p. 8060k
Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Kupno, sprzedaż, ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki". Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 8031k
Kołdry puchowe kupię. Kraków, Krzywa 12/II, II p., gamek. 9837k
Starowiślna 9, poszukuje sprzedaż garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej. Kraków, ul. Starowiślna 80. 247k
Klubowy garnitur skórzany, pierwszorzędny, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, wytwórnia tapicerska. 307k
Perski dywan, kilim kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, sklep tapicerski. 402k
Kilimy, dywany perskie, kupuję Wawelowski, Kraków, św. Marka 16. Zakład tapicerski. 8723
Wszelkie przedmioty najkorzystniej kupisz i sprzedasz przez Komis. Kraków, Grodzka 32. 9741
Komis. Kraków, Grodzka 32, przyjmuje do komisu wszelkiego rodzaju ubrania, jesionki, futra, lisy oraz inne przedmioty. 9742
Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płace solidnie Salon Sztuki, Wawrzecki. Kraków, Wiślna 9. 1506
Kupimy samochód na Holzgas w dobrym stanie. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „842". 394k
Materace włosienne kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, pracownia tapicerska.
Dywanów perskich poszukuje — płace najwyższe ceny: J. Brachel, Salon Dywanów. Kraków, Florjańska 8. 5610k
Zegar antyczny (nawet zepsuty) z muzyczną grającą melodję, albo z pięknem biciem, oraz obrazy kupię. Zgłosze najpilniej! Zgłosić pocztówką: Patrykowska, Kraków-Łagiewniki, Ułanów 377.
Gotówki! Kupuję używane rzeczy, garderobę. Kraków, Grodzka 47, sklep.
Garderobę damską, męską i dziecięcą, pościel bieliznę, buty i inne używane rzeczy kupuje i płaci gotówką koncesjonowany sklep. Kraków, Karmelicka 28. 9400k
Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzecki Kraków, Wiślna 9.
Przyjmuję do komisowej sprzedaży, oraz kupuję obrazy, perskie dywany makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę oraz całe zbiory. „Der Deutsche Kunstladen" Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska) 10 — tel. 186-87 9648k
Baranicę (kożuch do okrycia nóg) kupimy. Wytwórnia Wódek Kraków-Dąbie. 2684
Kożuch zewnętrzny pokryty dla strażnika nocnego kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2751".
Kołdry jedwabne, porządne, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, sklep tapicerski. 2873
Maszynę szewską do szycia w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pisemne pod „827" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 241k

Lampę stojącą i stoliczek, orzech kaukaski, chodnik, wycieraczkę i ceratę na stół kupię. Wiadomość: Kraków, Grodzka 10, mieszk. 2.
Książki wartościowe wszelkich zakresów kupuje, płacąc dobrze: Antykwarjat Adam, Kraków, Szpitalna 5. 3990
Ubrania, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze zimowe męskie i damskie, kupuje za gotówkę: Skup i sprzedaż używanej odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1. 2529
Ciężarowe samochody, możliwie na gazogeneratory, w dobrym stanie, możliwie z przyczepkami i osobne przyczepki, kupimy natychmiast. Oferty z dokładnym opisem i ceną do biura „Reklama", Lwów, Sykstuska 21, pod „Samochody".
Obrazy znanych malarzy zakupię. Płacę najwyższe ceny. J. Brachel, Salon Obrazów, Kraków, Florjańska 8. 5445k
Filateliści! Kupuję znaczki, uzupełniam braki, kupcom komisy: Kraków, skrytka pocztowa 391.
Obrazy antyki, dywany, kupno — sprzedaż ocena: „Phryne". Kraków, Sławkowska 6. 9390k
Dywany, kilimy, kapy na łóżka, serwety na stoły, kupuje za gotówkę Firma M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2. 9519k
Kupno i remont fabryczny spalonych i zniszczonych motorów, oraz aparatów elektrycznych: „Elektryk". Warszawa, Pierackiego 21 telef. 693-44 i 616-66. 105k
Porcelanowe serwisy, szkła, kryształy kupuje: Kraków, Stradomska 18. Sklep z porcelaną. 164k
Dokładny słownik języków polskiego i niemieckiego w czterech tomach, w opracowaniu Franciszka Konarskiego i inne (Wiedeń, 1907 i 1913 r., nakładem księgarni M. Perlesa) kupi w komplecie (lub poszczególne tomy) redakcja „Gońca Krakowskiego", Kraków, Starowiślna 4/II. 210k
Kupię maszynę do szycia (stan obojętny). Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu).
Zęby platynowe zaczepkowe i złote kupi laboratorium dentystyczne Haliny Zielińskiej Jasło, Gorlicka 10. 2797
Kupuje książki, encyklopedje, herbarze, aparaty fotograficzne instrumenty muzyczne, obrazy: Antykwarnia Stanisława Pelc, Kraków, św. Marka 25. 2974
Garderobę, bieliznę, obuwie, kupno, sprzedaż: Kraków, Długa 32.
Poszukujemy: futer, lisów, dywanów, kilimów, nakryć srebrnych, maszyn „Singera", patefonów, płyt „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 3900
Łóżeczko dziecięce kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, Sklep tapicerski. 291k
Perskie, breitschwanz lub popielice poszukuje do kupna D/H. „Er-ka-es". sklep. Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-74. 216k
Kupię kilka kilimów: Kraków, Krótka 1. 2397
Kilimy, dywany kupuje natychmiast dla klijenta D/H. „Er-ka-es" Kraków, Starowiślna 27, sklep.
Srebro stołowe oraz platery i inne wyroby ze srebra, nawet uszkodzone (łom) poszukuje dla klienta D/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, sklep. 356k
Fotograficzny, małoobrazkowy aparat, oraz na filmy formatu 6×6, 6×9, kupię natychmiast. — D/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, sklep. 357k
Futra perskiego lub breitschwanz, albo popielice, oraz lisów poszukuje D/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, sklep. 358k
Obrazy znanych malarzy polskich kupuje — sprzedaje, oraz ocenia ich wartość D/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, sklep .359k
Złote pióro, ołówek „Pelikan" kupię. Kraków, Dajwór 16/4, godz. 13—15.30. 3072
Łóżeczko dziecięce kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — sklep tapicerski. 3289
Skrzypce włoskie Tomasso Balestrieri kupię. Dobrze zapłacę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3312".
Futro perskie albo nurki lub gronostaje w bardzo dobrym stanie, kupię. Opis, cena: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 3316".
Nowoczesne: szafę trójdzielną, kredens stołowy, stół, krzesła, stan dobry, kupię natychmiast pojedynczo lub całość. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3481".
Srebro stare każdą ilość kupię. Zakład zegarmistrzowski, Kraków Długa 29. 3527
Kołdry jedwabne, porządne, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — sklep tapicerski.
Kupię tokarnię na 1 m toczenia, automat i rewolwerkę do toczenia śrub. Wiadomość: Kraków, Dietla Nr. 11/13. 3625
Kupuję dywany, kilimy, kapy, firanki, bieliznę, garderobę: Kraków Długa 56/4a. 3650
Kupię dobrą włóczkę białą. Zgł.: Kraków, Długa 80, sklep. 1761
Książki wartościowe w dobrym stanie, ze sztuki, medycyny, rolnictwa, matematyki i powieści kupuje Księgarnia S. A. Krzyżanowski Kraków, plac Wolnica 3. 1773
Kupię maszynę szteperską lewoiamienną. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1791".
Kupię natychmiast w Krakowie sklep jakiejkolwiek branży z towarem lub bez towaru. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2081".
Kupię zaraz lampę kwarcową. Zgł. Kraków, Szewska 24, m. 4. 2279
Maszynę do mycia i płókania flaszek kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 2406".
Kilimy, dywany, kupuję. Kraków, Długa 23, sklep. 3008
Koncesjonowany sklep kupna i sprzedaży używanej garderoby oraz bielizny: Kraków, ul. Pierackiego 4. 3079
Kupuję kołnierze, spody futrzane, futra damskie, męskie, ubrania, spodnie, marynarki, palta płacę gotówką ceny najwyższe: Sklep, Kraków, Krakowska 36. 3110
Kupujemy gotówkowo: ubrania, płaszcze, kilimy, bieliznę pościelową, koce, zegary, lepsze aparaty fotograficzne, lornetki i inne wartościowe rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7. 3464
Walizkową maszynę do pisania lub biurową oraz maszynę do liczenia kupi Warsztat Mechan. Kraków, Starowiślna 19. 3631
Kupuje używaną garderobę: Kraków, Bracka 10/7, oficyna. 4062

Meble różne, kompletne sypialnie, jadalnie, gabinety gotówkowo kupujemy: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, Krakowska 26 (wejście z bramy). 3575
Kupię motor benzynowy o sile od 8—12 par koni. Zając Józef. Wola Skrzydlańska Nr. 71, o. p. Skrzydlna, Kreis Nowy Sącz. 3694
Kupuję dywany perskie, stare srebro, porcelanę — Kommisarischer Leiter der Fa. Antiquitäten Anna Katzner, Krakau, Kasinogasse 3. Telefon 118-81. 3753
Przyjmiemy wszelką garderobę, futra, lisy, dywany, kilimy, obrazy, kryształy, patefony, maszyny do pisania, aparaty fotograficzne i inne rzeczy Sprzedajemy szybko. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 3778
Potrzebujemy: futer, ubrań, kilimów, patefonów, kryształów. Gwarancja szybkiej sprzedaży. Komis Kraków, Plac Dominikański 4.
Kupię złoty sygnet męski, damski, zegarek złoty bez pośrednictwa. — Zgłoszenia: Kraków, Jagiellońska 7, Biuro Hupczyc. 3816
Serwisy porcelanowe stołowe, do herbaty, zastawy szklane, kryształy kupuje sklep, Kraków, Florjańska 6, w podworcu 3859
Książki używane beletryst., naukowe, prawnicze kupuje Księgarnia Trzecieckiego, Kraków, Florjańska 39. 3899
Za gotówkę kupuję ubrania męskie, chłopięce, płaszcze, suknie, obuwie, kapy, kilimy, dywany: Kraków, Krakowska 4, sklep Krawczyk. 3916
Najkorzystniej kupisz — sprzedasz: patefony, płyty, palta, ubrania, obuwie i wszelkie inne rzeczy w sklepie, płacimy gotówką. — Kraków, Krakowska 36 (sklep). 3920
Filateliści! Poszukuję lepszych znaczków Poczty krakowskiej — płacę najwyższe ceny: Kraków 1, skrytka pocztowa 217. 3923
Książki wartościowe, herbarze, encyklopedje kupuje płacąc najlepsze ceny: Antykwarjat Adam, Kraków, Szpitalna 16. 3996
Obrączki, pierścionek lub łańcuszek kupię. Kraków, Plac Wolnica 14 w podw. pracownia. 4053
Filateliści! Wszelkie znaczki pocztowe, najchętniej polskie, czyste, stale kupujemy. Poszukujemy Austrji, Gdańska. „Ikaros", Kraków Plac WW. Świętych 11. 3925
Pianino lub fortepian kupię, płacę najwyższe ceny. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22, sklep.
Kupię motorek elektryczny od 1—2 Km, z maszynką do siekania mięsa. Zgłoszenia: Centrala Wag, Kraków, Grodzka 15. 4090
Potrzebujemy zaraz futer męskich i damskich, błamów i ubrań: Dom Handlowo-Komisowy. — Kraków, Szpitalna 11. 4092
Filatelistom uzupełnia, kupcom komisy, kupuje wszystko: „Mundus" Kraków, Adolf-Hitler-Platz 37.
Solidnie korzystnie sprzedasz i kupisz przez Komis — Kraków, — Grodzka 59. 4167
Nożyki (koziki) marki „M. T." w większej ilości kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 81k".
Akcje — Tramwaje Łódzkie, Rudzki, Węgiel, Saturn, Żyrardów — Bank Polski i inne, kupię — Dobrocki, Warszawa, Alberta 12—9.
Poszukujemy wszelkiej garderoby, futer, dywanów, kilimów, maszyn „Singera", patefonów, płyt, „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Sprzedaż

Maszynę do szycia, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7. 3956
Maszynę do szycia, ładną, tanio sprzedam. Kraków, Lelewela 9/2.
Zegarki firmowe: Schaffhausen, Omega, Zenith, Longines, poleca zegarmistrz-jubiler Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. 4310
Brylanty, sprzedaż — kupno, zlecenia solidne: Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 4309
Harmonia włoska „Scandalli", biała, nowa, do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4/32. 4166
Singera cylindrówka, obkładówka, damska, kryta, piękna i krawiecka maszyna do sprzedania. Kraków — Legionów 14/8. 4328
Maszynę „Singera" krytą, pierwszorzędną sprzedam. Kraków, Osiedle, Kielecka 30/4, Iż p. 4329
Patefon elektryczny, szafkowy — wzmacniacz, głośnik sprzedam. — Kraków, Długa 32/8. 4332
Zegarek złoty damski na rękę dobrze idący sprzedam. Kraków — Długa 32/8. 4333
Płyty patefonowe, Caruso, Fleta, Kiepura, Piccaver, muzyka poważna i taneczna sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 4334
Harmonia pianowa 120 basów, register (Reumar) do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, Czarnowiejska 1 (mechanik). 4349
Łóżka żelazne z materacami sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15.
Kapce zakopiańskie Nr. 37, palto na chłopca, płaszcz zimowy na panią niską, szczupłą sprzedam. — Kraków, Paulińska 2/15. 4103
Kotły miedziane stożkowaty 120 l. prostopadłościan 200 l. oraz 250 sztuk blaszek pasteryzacyjnych i próbny aparat destylacyjny sprzedam. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 — pod „846". 425k
Sypialnię i jadalnię sprzedam okazyjnie. — Zgłoszenia: Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/40, m. 7.
Ubrania: wizytowe, smokingowe, popielate i sportowe, spodnie wizytowe, zarzutkę ciemną sprzedam Kraków, Koletek 7, m. 20. 427k
Torby gospodarcze płóciennne i z dermatoidu, torebki przez ramię, walizy poleca detalicznie M. Wojtaszewski. Kraków, Grodzka 27.
Tapczan, ścianka, jadalnia staroświecka, szafa, stół, lustro do sprzedania. Kraków, Kopernika 8/4
Maszynę biurową „Torpedo", oraz walizkową polsko-niemiecką sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, II p., tel. 128-74.
Materjał bielski 4 m. na płaszcz, wzgl. pokrycie, ciemno-popielaty, harmonję włoską, 20 basów, płyty patefonowe nowe, gitarę włoską sprzedam. Kraków, Starowiślna 86/3. 4245
Karakułowe futro sprzedam dobrze sytuowanej pani. Oglądać: Kraków, Szlak 4, m. 8. od g. 12—14.
Sprzedam patent dla przedmiotu codziennego użytku dla każdego (Galanterja). Zgł.: Kolektura Nr. 361 Drohobycz, Mickiewicza 4, Galizien. 4847

Koszule męskie, bieliznę damską, płaszcz damski, pulower męski z rękawami, buciki męskie 40 sprzedam. Kraków, Starowiślna 86/3. 3847
Piec żelazny, wykładany szamotką, piec łazienkowy węglowy, kasę ogniotrwałą biurową, registratory używane sprzedam. Kraków, Starowiślna 86/3. 4246
Patefon pierwszorzędny dwusprężynowy z płytami sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 4235
2 komplety kół samochodowych z gumami, nadające się na bryczkę lub platon sprzedam. Zgł.: Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 4236".
Futro damskie breitschwanze, stan pierwszorzędny sprzedam. Zgłosz.: Kraków, Szpitalna 34, m. 11, między godz. 10—11. 4237
Lisa srebrnego wydra brąz., futro męskie, błam damski sprzeda — Kraków, Kochanowskiego 2/2.
Palto czarne męskie w dobrym stanie, materjał męski popielaty, buciki damskie 37 srzeda Kraków, Dietla 93/7 II. 4271
Spód kangury oraz kurtkę męską czarną na wacie spiesznie sprzedam. Kraków, Zamenhofa 7/1a.
Maszynę Singera nową, sprzedam. Kraków, Osiedle, Brodowicza 12/4 dzwonek czwarty. 4198
Sprzedam zakład fryzjerski przy ul. Starowiślnej, dobrze prosperujący, lub przyjmę spólnika z kartą rzemieślniczą. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4234".
Zarękawek breitschwanzowy i karakułowy, wydrę na kołnierz i klapy, sprzeda Sklep Komisowy, Kraków, Karmelicka 28. 4326
Kanarki harceńskie sprzedaje Emil Filous, Kraków, św. Marka 21a.
Okazja w Domu Komisowym. — Kraków, Stradom 16: Maszyna do pisania „Orga Privat", „Adler", kilimy, dywany, serwisy obiadowe kapy, firany, fotoaparaty.
Sprzedam pianino A. Förster pancerne. Kraków, Siemiradzkiego 16, m. 2 od 6—7. 4316
Kapę białą, ręcznie haftowaną na 2 łóżka, firankę siatkową, kremową na okno weneckie, obrus biały 12-osobowy z serwetkami sprzedam. Wiadomość: Biuro Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8.
Futro, łapki, zarękawki i kołnierze sealskinowe sprzeda sklep — Kraków, Karmelicka 28. 4323
Kamizelka irchowa (narciarska), rękawy jedwabne, termos obiadowy (nowy) do sprzedania. Wiadomość: Biuro Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8. 4324
Futro sealskinowe oraz źrebcowe, cielaki sprzeda sklep Komisowy. Kraków, Karmelicka 28. 4325
Młyńskie maszyny — kamienie, turbiny wodne, wykład do jagielników, kamieni, perlaków, siatki młyńskie, spinacze pas., gurt., elewator., śruby klamry workowe, oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugenjusz Pałaszewski. — Warszawa Poznańska 38, m. 8.
Maszyna do pisania, prawie nowa do sprzedania. Oglądać Kraków Podwale 52/4. Godz. 10—13 i 16—18. 173k
Maszynę masarską o napędzie motorowym, marki Friedrich-Haaga, Wiedeń A/16 „Wilk", okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 33 szlifiernia. 405k
Tapczan jedno- i dwuosobowy, materace włosienne, nowe, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 4. 406k
Wszelkie maszyny młyńskie, turbiny wodne oraz całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich Kraków, św Wawrzyńca 26 9620
Sienniki, worki, kapy, dywaniki, chodniki, torby gospodarcze, fartuchy, różne tkaniny papierowe i artykuły galanteryjne poleca Jan Kłósek, Kraków, Zwierzyniecka 17.
Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najbardziej przystępne ceny. Wawrzecki. Kraków, Wiślna 9. 1505
Singera maszynę krytą sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10.
Futro wydrę, piżmowce, patefon sprzedam. Kraków, Mogilska 26, m. 7. 1890
Maszyna „Singer" damska, bębenkowa kryta, jak nowa, do sprzedania. Kraków, Smoleńsk 22, m. 7
Samochód Ford Amerykan, czwórka, 2-tonnowy, w pierwszorzędnym stanie, na chodzie, z powodu wyjazdu sprzedam zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1938"
Maszyna krawiecka „Rast & Gasser" nowa, do sprzedania. Kraków Murowana .8/1. 1982
Patefon elektryczny, marki zagranicznej, pierwszorzędny, do sprzedania Kraków, Kanonicza 15/8.
Piecyk szamotowy żelazny, nowy, sprzedam. Kraków, Miodowa 10/8.
Patefony walizkowe, dwusprężynowe, szafkowy His Master's z płytami, sprzedam płyty stare kupuje. Kraków, Dwernickiego 7, Jedrasiński. 2324
Młyńskie maszyny motory gazowe wszelkie przybory itp. Plany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów Kraków Mazowiecka 35, tel. 102-44. 2530
Dwa futra brązowe i popielate z kapuzami, sprzedam. Kraków, Lubomirskiego 27/3, od 3—5-tej po poł. 2488
Większa ilość skrzyń do sprzedania. Wiadomość: Kraków, skrytka pocztowa 122. 2595
Okazyjnie do sprzedania fortepian wiedeński marki Hofbauer, 2 łóżka, szafa, bieliźniarka. Kraków, ul. Sebastjana 7, m. 18. 2767
Futro męskie, popielaty wierzch, sportowe sprzedam. Kraków, Zacisze 14, m. 4. 2869
Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski. Kraków, św Marka 27, tel. 226-45. 3222
Obrazy Stryjeńskiej 6 oryginałów akwareli do Trenów Kochanowskiego, forma 28×38 w oprawie komplet, sprzedam. Tadeusz Nowak. Kraków-Podgórze, Rękawka 3/4. 3258
Źrebce brązowe do sprzedania. Kraków, Długa 46 — sklep „Owoce i cukry". 3268
Maszynę kuśnierską oryginalną Success, sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 14/2. 3273
Harmonię 80 basów, Hohnera, nowa, sprzedam okazyjnie Kraków, Starowiślna 37/15, oficyna prawa.
Sprzedam sypialnię jasną. Kraków-Dębniki, ul. Czarodziejska 61, m 19 od godz. 10—16-tej 3281
Sprzedam biblioteczkę dębową, oszkloną, ciemną. Wiadomość: Kraków, Kawiory-Boczna 16/3.
Krytą maszynę do szycia sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 3288



ARTRETYZM
reumatyzm i nerwobóle usuwają
ZIOŁA
„Reumosa" Magistra
Wolskiego

PIECZĄTKI
GUMOWE wykonuje szybko
J. Widliński. Kraków, Grodzka 28.

Najlepsze Życzenia Świąteczne i Noworoczne
składa swym P. T. Klientom
FRANCISZEK JOGAŁŁA
FARBIARNIA I CZYSZCZALNIA ODZIEŻY
Kraków, ulica Dietla 83

PRZEDMIOT WARTOŚCIOWY
pianino (fortepian), futro kupię.
KRAKÓW, Krupnicza 14/5.

W SALONIE SZTUKI A. WAWRZECKIEGO
KRAKÓW, Wiślna 9,
największy wybór dzieł sztuki, najprzystępniejsze ceny.

Naprawka bez śladu
uszkodzoną garderobę
TKALNIA SZTUCZNA
Kraków, ul. Starowiślna 43.

Chem. Pralnia i Farbiarnia Stanisława WITALSKIEGO w Krakowie, Krowoderska 78
i wszystkie Filie, składają swej Klienteli
„SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT".

Kwestją zaufania jest sprzedaż i kupno lisa, futra breitschwanz, pelerynki w Komisie, Grodzka 59, Kraków . 3342
Jadalnię stylową sprzedam. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 39/5. godz. 11—3.
Obrazy dobrych malarzy sprzedam lub zamienię na kilimy. — Oglądać tylko 12—2, Kraków, Warszawska 7/27, parter. 3603
Maszynę do pisania „Torpedo", bardzo dobry stan, tanio sprzeda Sroczyński. Kraków, Starowiślna 27, II p., biuro. 360k
Papiery, bibułki różne, makatki, opakowania, szpagaty, torby, tapety, kalendarze, baterje, artykuły szkolne i biurowe wysyła za zaliczeniem, oraz załatwia inne zlecenia: Z. Wiktorczyk, Warszawa, Nowogrodzka 40, m. 8. 361k
Mechaniczna wytwórnia dewocjonali St. Janowski, Warszawa, Ogrodowa 46, telefon 539.51, skład fabryczny „Bazar", Przechodnia 7, telefon 300-37. 362k
Tanio, bo w podwórzu. Naczynia kuchenne, wyroby drewniane, figurki metalowe, dewocjonalja, lampy karbidowe, palniki, grzebienie: B-cia Borowscy, Warszawa, Graniczna 9, w podworcu. 363k
Fotele, lustro, 2 klosze kryształowe, siatki, materace, szafę z lustrem sprzeda Kraków, Krakowska 35, sklep. 4038
Szaliki, krawaty, kapelusze tylko w najlepszych gatunkach, pantofle ciepłe damskie, rękawiczki, parasole, zabawki, perfumerja, kosmetyka: M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 4177
Filateliści! Interesujący się pakietami całego świata i Polską, zgłaszajcie adresy do Biura Filatelistycznego **A. C. Kamiński,** Warszawa, Marszałkowska 122. Cenniki na pakiety wysyłamy bezpłatnie.
Maszyny biurowe: Kupno, sprzedaż, zamiana, komis, najkorzystniej: Dom Handlowo-Przemysłowy Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6, tel. 226-90. 4305
Upominki gwiazdkowe w wielkim wyborze, zegarki, biżuterja sztuczna i prawdziwa, ozdoby, wyroby z srebra poleca zakład zegarmistrzowsko-biżuteryjny. Kraków — Krakowska 1 w Arkadach. 4267
Łóżko polowe, łóżeczko dziecięce, lemiwiec, tapczan. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej pracownia tapicerska. 4319
Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda okazyjnie Dom Komisowy. Kraków, Plac Dominikański 4. 3769



STARY TEATR

1-szy, 2-gi, 3-ci styczeń 1943 r.

HAREM

Komedia w 3 aktach E. Vajdy.

Jabłonowska — Karasińska — Fabisiak — Kondrat — Rydel i inni.

Przedsprzedaż biletów od wtorku 29 bm. od 9—1 i 3—7.

Koniec przedstawień wieczornych godzinę przed godziną policyjną. 4106

100.000 złotych ulokuję w rentownym przedsiębiorstwie. Do współpracy wartościowe siły, dobre stosunki handl. i urzędowe. Wyczerpujące oferty do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 4250".

TAPCZANY GABINETY

pokoje kombinowane, jadalnie, sypialnie i inne meble poleca

WYTWORNIA MEBLI JULIAN PYKA

Kraków, ul. Starowiślna 35

Rękawiczki skórkowe damskie, męskie, mało używane, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p. na ganku. 511k

Wózeczek lalkowy i łóżko sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p. na ganku. 512k

Komis Grodzka 59

Palta Jesionki Ubrania

Komis, Grodzka 59, poleca tanio: futro kryte, lisy, kryształy, aparaty fotogr., ubrania, płaszcze, obrazy, dywany. Grodzka 59. Kraków. 4277

Futro perskie i kryte, prawie nowe, srebrnego lisa, pelerynkę okazyjnie sprzeda Komis, Grodzka 59, Kraków. 4278

Ubranie męskie czarne, spodnie żakietowe, lakierki z zamszem Nr. 35, suknię czarną, jedwabną, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Kingi 6/7. 4296

Sprzedam okazyjnie maszynę lodkową. Zgł.: Kraków, Wygody 8.

Okazyjnie sprzedamy: bieliznę, spodnie, maszynę do pisania, porcelanę, kostjumy, sukienki, lisy kamczatskie i krzyżaki: Komis, Grodzka 59, Kraków. 4276

Duży wybór palt zimowych damskich, sukienek, bluzek, bielizny pościelowej, stołowej, bucików damskich, męskich, kołdry znajdziesz tanio w sklepie — Kraków, Krakowska 36 3457

Sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane różne meble pojedyncze używane sprzedaje Hala Meblowa Kraków Grodzka 59 i Krakowska 26 (wejście z bramy). 3576

Silniki Diesla, ropne, elektryczne, pompy, urządzenia techniczne, fachowa porada, projekty-kosztorysy Biuro Techniczne. Kraków, Florjańska 20. 3693

Worki konopne, papierowe, torby papierowe 100, 50, 30, 20 kg, woreczki gospodarcze, sienniki, ścierki do podłóg: „Cerownia worków" Kraków Zielona 3. Naprawia i szyje maszynowo ścierki, worki, derki i płachty. 3702

Siemiradzkiego, Wyczółkowskiego Fałata, Kamiuszki, Boznańskiej, Stryjeńskiej sprzeda Salon obrazów Kraków, Łobzowska 6

Korzystnie sprzedajemy: garderobę, futra, blamy, lisy, dywany, kilimy, obrazy, kryształy, aparaty fotograficzne i różne inne przedmioty. Komis Kraków. Plac Dominikański 4 3779

Ubranie granatowe dobry stan na średniego sprzedam. Kraków, Dietlowska 77 Sklep galanteryjny.

Continental maszynę biurową, prawie nowa, sprzedam również pierścionek brylantowy damski. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 3802

Encyklopedję Gutenberga, dwadzieścia tomów, całość, okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 3804

Pianino pierwszorzędne, czarne, pancerne, krzyżowe, piękny ton, okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 3805

Kuchenki elektryczne w wielkim wyborze poleca Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35. 3860

Futra męskie, futra damskie, perskie, szalsikinowe, breitschwanzowe, srebrne, pelerynki, lisy srebrne, niebieskie, blamy, kołnierze oraz wszelką garderobę w dużym wyborze, okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków — Grodzka 9. 3862

Okazyjnie sprzedajemy wszelką garderobę, futra, lisy, dywany, kilimy, kryształy, porcelanę, fotoaparaty, patefony, płyty, harmonje, maszyny Singera, nakrycia stołowe srebrne, platerowe, duży wybór praktycznych wartościowych przedmiotów „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 3863

Największy wybór lamp elektrycznych i armatur oświetleniowych poleca: Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35, telefon 167-27. 3871

Maszyny do pisania, kasy kontrolne, ogniotrwałe, wagi uchylne dostarcza Julius Hecker, Kraków, Dietla 35, tel. 141-48.

Zegarek złoty, maszynę do pisania, sprzedam. Kraków, Wielopole 10 biuro 3889

Żelazka elektryczne „Brabork" do... [illegible] ...tunek poleca: Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35, telefon 167-27.

Szczotkarstwo. Nożyce stołowe i do cięcia surowca, dostarcza Zakład Nożowniczy Myszkowski. Kraków, Dietla 46. 3917

Łóżko metalowe, dwa mahoniowe, serwantkę Biedermayer, zegar ścienny, jadalnia dębowa, piec gazowy, sprzeda. Kraków, Krakowska 35, sklep. 4037

Fortepian Förstera, angielska mechanika, sprzeda tanio Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 4057

Pianina, fortepiany, ceny okazyjne, sprzeda Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 4059

„Singera" maszynę nowa, krytą, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Krakowska 39/36. 4060

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 4063

Welony i dodatki ślubne tanio do sprzedania. Kraków, Starowiślna 37

Suknia ślubna tanio do sprzedania. Kraków, Starowiślna 37, sklep.

Sprzedam futro męskie i płaszcz damski na watolinie. Zgłoszenia: Kraków, Szpitalna 18/2. 4082

Platery, srebro, zegarki obiadowe i kawowe, futerka dziecięce, kołnierze futrzane, firany, ubrania poleca Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Szpitalna 11. 4093

Sypialnie, jadalnie, łóżka, siatki, szafy kombinowane — sprzeda Magazyn Mebli, Kraków Kopernika 8.

Singera maszynę gabinetową prawie nową, sprzedam okazyjnie. — Kraków, Długa 45/5. 4168

Pianino Weidenkaufer małe sprzedam. Kraków, Wielopole 9. Wiadomość u adwokata. 4172

Srebrne sygnety, kolczyki, zegarki damskie, męskie poleca Zakład zegarmistrzowski. Kraków, Krakowska 1. 4186

Fortepian, pierwszorzędny stan i marka, całkiem krótki, pełnopancerny oraz łóżko metalowe, składane, sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, II. 7. 4174

Dynamo, prądu stałego: 65 Volt, 80 Amp. 1400 obrotów, — bardzo dobrym stanie o dokładnej regulacji prądu wraz z regulatorami i kołem pasowem, sprzeda: Czesław Kwiatkowski, Krosno, Szpitalna 589, tel. 146. 88k

Sprzedam psa suka wilczyca syberyjska. Wiadomość: Gładysz, Grabiny koło Dębicy. 188k

Pieski Airedale-terriery, wysoko rasowe sprzeda hodowla Kraków, Wadowicka 39. 240k

Meble biurowe poleca Stefan Jelicki, Kraków, Sławkowska 10, (wejście przez bramę) 245k

Obrazy: Axentowicza, Bakałowicza, Fałata, Grottgera, Kossaków, Malczewskiego, Pochwalskiego, Stachiewicza, Wyspiańskiego sprzedam: Kraków-Podgórze, Węgierska 10/13. 303k

Ultramaryna II sorta w beczkach po 50 i 100 kg. większej partjami okazyjnie. Zgł.: Goniec Krakowski, Tarnów „Nr. 1286".

Sklep [illegible] do lakierni, [illegible] partjami [illegible] Wesołowski, Tarnów „Nr. 1287". 327k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż, kupno poleca Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków Stradom 18, tel. 146-83. 8912k

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki. Kraków Wiślna 9 Sprzedaż ocena kupno 9395k

Sprzedam [illegible] damską pierwszorzędny sprzedam tanio. Kraków, Smoleńsk 16/1a, godz. 12—1, 4—6

Na upominki bardzo ograniczone ilości [illegible] akta. Kraków, Plac Marjacki 3. 9672k

Zamki błyskawiczne, grzebienie [illegible] Sprzedaż hurtowa za zaliczeniem: B/H. Kurowski Warszawa, plac Napoleona 9. 9699k

Materace tapczan łóżko polowe, łóżka — Kraków św. Marka 19, róg Florjańskiej — wytwórnia tapicerska 3534

Płaszcz damski granatowy sprzedam. Zgł. od godz. 17—19, Kraków plac Kaz Wielkiego 4. m 4.

Patefon walizkowy Columbia, oryginalny amerykański, sprzedam „Rekord" Kraków, Poselska 19.

Ubranie na średniego i wysokiego, tęższego, sprzedam. Kraków, Dietla 56, I p. 4354

Najtańsze wyroby koszykarskie, ozdobne oraz meble. — Kraków, Mikołowo 17, „Export" 6896k

Płyty patefony i gramofony korzystnie kupisz: Firma „Kontakt" Kraków Stradom 18 6980k

Meble: sypialnie jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielna sprzeda Stolarnia Kraków Starowiślna 85 w sieni na prawo (nie sklep) 9084k

Sypialnie, jadalnie, stołki, szafy kombinowane i inne nowe meble do sprzedania Kraków Starowiślna 85 9035k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety i inne nowoczesne meble poleca Julian Pyka — Wytwórnia Mebli Kraków Starowiślna 85

Szewskie przybory: W Cebula. Kraków, Starowiślna 88. 9040k

Meble kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79. Ceny przystępne.

Sprzęt rybacki: sieci, płótna, haczyki, żyłki — wysyłka na prowincję za zaliczeniem: Warszawa, — Próżna 10, inż. A. Sikorski.

Obrazy, dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: „Salon", Kraków, Florjańska 8. — J. Brachel. 9387k

Książki beletrystyczne, techniczne, medyczne, rolnicze, dziecięce i dla młodzieży samouczki i słowniki w wielkim wyborze poleca: Księgarnia „Nauka i Sztuka", Stefan Kamiński, Kraków, Karmelicka 29, tel. 141-34 i Krakowska 18, tel 114-38. Prospekty na żądanie. 9733k

Pompy podwodne stacje hydroforowe, wodociągi, centralne ogrzew. dostarczamy i wykonujemy. — Installations - Industrie - Anstallten. Ing. J. Stanek, Krakau, Alte Weichselstrasse 32/3. Tel. 214-45.

Sprzedam płaszcz damski średni, 2 ubrania granatowe na wyższego tęższego, beige, średniego szczupłego. Sweter męski, buciki damskie całe 38, 2 płaszcze lekarskie damskie. Oglądać od 14—18 Kraków, Karmelicka 9/10, oficyna.

Kołdry jedwabne, mało używane, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, sklep tapicerski.

Maszyna Underwood w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Sklep spożywczy, Kraków, Dietla 78

Tapczany, gabinety, pokoje kombinowane, jadalnie, sypialnie i inne meble poleca Wytwórnia Mebli Kraków, Meiselsa 4. 9039k

Szewskie i rymarskie przybory, narzędzia, dodatki, wysyłka na prowincje za zaliczeniem: Warszawa, Próżna 10, inż. A. Sikorski.

Antyczny garnitur salonowy Biedermayer sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, wytwórnia tapicerska. 306k

Kocioł lokomobilowy w dobrym stanie — ciśnienie 12 atm., ogrzewalność powierzchni 31.15 m², marki H. Cegielski — Poznań do sprzedania. Informacyj udzieli powiernik J. Drewniak, Tarnów, — Piastowska 3. 328k

Sprzedaje różne meble, szafy, łóżka, siatki poduszki, stołki, stoły. Kraków Krakowska 35. 9162

Patefony elektryczne w nowoczesnych szafach, markowe, z automatami kupisz: Firma Kontakt, Kraków Stradom 18 9618

Maszynę do szycia, krytą, sprzedam. Kraków, Długa 43/4. 9835

Pianina, fortepiany ceny okazyjne poleca Świątek. Kraków Starowiślna 12 9853

Elektryczny patefon szafkowy, luksusowy, ze wzmacniaczem sprzedam: Kraków, Wiślisko 4, m. 3.

Maszynę szewską cylindrówkę, kredens pokojowy, kredens kuchenny, sprzedam. Kraków, Krowoderska 52, parter. 2310

Maszynę szycia, tanio sprzedam. Kraków Krowoderska 45/2. 2415

Kapce dziecięce, łóżeczko, kaftaniczki rajtuski, sweterek, buciki 36, manekin damski, bundę sprzedam. Kraków, Smoleńsk 16/8.

Tapczany dwuosobowe, pojedyncze sprzedaje, wykonuje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. 2973

Galanteria, artykuły mody damskiej i męskiej, zabawki, kosmetyka i perfumeria: M. Wojtaszewski, Kraków Grodzka 27. Sprzedaż detaliczna. 3205

Kanarki, idealne śpiewaki, oraz samiczki rozpłodowe wysyła za pobraniem — na zapytanie znaczek dołączyć — F. Apro, Kraków, Mazowiecka 130a. 3873

Gołębie apasowe i ozdobne sprzedaje i wysyła pocztą za pobraniem Hodowla drobiu Józef Apro, Kraków, Mazowiecka 130 a. 3893

Sprzedam 2 kotły na herbatę restauracyjne, rolmaszynkę do rolowania blachy, wagę osobową. 1 maszynę motorową do robienia pończoch, 8 piece gazowe, motor benzynowy Diesla i wiele innych motorów elektrycznych od 1/4 do 15 K. M. prądu stałego i zmiennego, maszyny kapeluszniczе, wiele innych rzeczy mechanicznych. — Kraków, Krakowska 30, sklep używanych rzeczy żelaznych. 3904

Elektryczny gramofon w pięknej szafie, głośnik, sprzedam. Kraków, Krakowska 5, m 7. 3909

Maszynę Singera krytą do szycia sprzedam tanio tylko zaraz. Kraków, św. Jana 3, mieszk. 8, III p.

Zarzutkę czarną z pięknego materjału, nadającą się dla księdza — sprzedam. Kraków, Dietlowska 109 I p., m. 1. 4006

Akcesorja, części zamienne, specjalność elektrotechnika samochodowa: Auto-Detal, Warszawa, Mokotowska 24. 144k

Książki! Bryła: Podręcznik inżynierski, tom II i IV, à 110.—, Chromiński: Kotły parowe i ich obsługa zł. 16.—, Czopiwski: Metaloznawstwo t. II i III à 72.—, Gierdziejewski: Konstruktor a odlewnik 22.—, Gwiazdowski: Podręcznik dla metalowców zł. 33.—, Homolacs: Podręcznik do ćwiczeń zdobniczych 15.—, Homolacs: Budowa ornamentu 45.—, Homolacs: Studjum formy zł. 21.—, Krueger: Nawierzchnia dróg żelaznych zł. 33.—, Kühnel: Drogi, opr. zł. 33.—, Kühnel: Ulice, opr. 33.—, Mierzejewski: Metrologja techniczna 24.— Mozer: Budowa parowozu 30.—, Stadtmüller: Słownik techniczny pol.-niem. 250.—, Szowheniw: Silniki wietrzne 35.20, Tołwiński: Urbanistyka I/II 162.—, Poleca Księgarnia Stefan Kamiński, Kraków, Karmelicka 29, tel. 141-34 i Krakowska 18, tel. 114-38 3450

Wody kwiatowe, perfumy, pudry, kremy pasty i szczoteczki do zębów, szczotki wszelkiego rodzaju, zabawki i lalki w wielkim wyborze: M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 4178

Duży wybór porcelany, kryształów, dywanów oraz praktycznych i potrzebnych rzeczy poleca Kono. Chrześc. Sklep Komisowy, Kraków św. Tomasza 26, tel. 162-01. 4303

Futro męskie, spód tchórze kołnierz wydra, na średniego, tanio sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 9. 4016

Wózek ręczny, dwukołowy i sanki żelazne do sprzedania. Zgł.: Kraków, Wrocławska 31/11 od 4—6.

Piec kaflowy, przenośny w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków-Dębniki, Pułaskiego 5. Pracownia lakiernicza! 4047

Łóżeczko dziecięce, metalowe ze siatkami, sprzedam. Kraków, Lelewela 8/8. 4096

Sprzedam: Dwie kołdry watowane, buty narciarskie Nr. 40, kalosze męskie Nr 40. Oglądać 17—19. Kraków, Łobzowska 47/1.

Tapczan dwuosobowy, łóżeczko dziecięce, fotel-łóżko, materace. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, wytwórnia tapicerska.

Większy zbiór znaczków w arkuszach (przedruk „Poczta Polska" na Austrji i inne) oraz całe serje na kopertach, sprzedam okazyjnie za gotówkę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4122".

Nowy wózek sportowy, sprzedam. Kraków-Podgórze, Br. Dudzińskich 9/11. 4141

Maszynę do liczenia, nową, Brunsviga Nr. 13, sprzedam. Kraków, Westring (Podwale) 50, „Mleczarnia. 4145

Śniegowce męskie, nowe, najlepszej marki, sprzedam. Kraków, Wolnica 12a/8. 4147

Łóżko dębowe, szafa, lis krajowy, buciki męskie, czarne, 42, śniegowce damskie, 38, buty gumowe, tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Zielona 18 u dozorcy. 4153

Buty wysokie, brązowe, Nr. 37, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Kremerowska 12/11. 4154

Fortepian marki wiedeńskiej Stingiel w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Dietla 83/26. 4200

Nauka i wychowanie

Korespondencyjny Kurs przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie, czynny od 1-go listopada rb. Informacje: Warszawa, Smolna 34-4.

Nowe Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia rozpoczynają się. Kraków, Konarskiego 32. 8549

Stenografja niemiecka, polska, matematyka, fizyka, chemja, język niemiecki — uczy listownie profesor Kraków, Zielona 25/21. 4165

Lekcje fortepianu — wszystkie stopnie, doskonałą metodą dorosłym i dzieciom: prof. Czesława Wilczyńska, Kraków, Adolf Hitler-Platz 37, m. 6. 413k

Wyuczamy stenografji polskiej, niemieckiej oraz języka niemieckiego drogą korespondencyjną. — Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografji Lublin, Narutowicza 37, za nadesłaniem 1.— zł. znaczkiem pocztowym 9969k

Nauczyciel języków, tłumacz przysięgły: Kraków, Dietla 99/4. Zgłoszenia wieczorem. 3748

Kursy Techniczne inż. Gajewskiego, Warszawa, Przemyska 11a — Kurs kreślarski słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny korespondencyjny. Wydziały: maszynowy, budowlany, drogowy. — Programy darmo. 35k

Korespondencyjny kurs przygotowawczy do szkół zawodowych (matematyka, fizyka, przedmioty techniczne). Informacje: Warszawa, Smolna 34-4. 280k

Maszynopismo — indywidualnie, nowocześnie: Kraków, Grodzka 27.

Księgowości — bilansoznawstwa kurs 30 godzin, praktycznie, indywidualnie uczy znawca (amerykańska, włoska, przebitkowa ramowy plan kont). Kraków, Michałowskiego 14/9 informacje ustne godz 9—10, 19—20. 3230

Nauczam korespondencyjnie stenografji polskiej, niemieckiej, języka niemieckiego matematyki. Kraków, Zielona 25/21, oficyny.

Korespondencyjnie nauczamy stenografji polskiej, niemieckiej i języka niemieckiego. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografji — Lublin, Narutowicza 37, po nadesłaniu zł. 1.— znaczkiem pocztowym. 500k

Niemieckiego początki, konwersacja. Kraków, Grodzka 31. 4294

Różne

„Maryla" Zakład repesacji pończoch pod Arkadami ul. Krakowska 9. Podnoszenie oczek, dorabianie i doszywanie stóp, cerowanie pończoch. Szybko! Tanio! Dokładnie! Marja Wójcikiewicz. 9359k

Marta Filipczak Masłowska, grafologini, przyjmuje codzień od 11—16. Kraków, Karmelicka 32/5.

Nowoczesna Szlifiernia nożownicza wykonuje wszelkie roboty. Specjalność narzędzia chirurgiczne i fryzjerskie, oraz naprawa zapalniczek. Kraków, Starowiślna 33 Tyliński. 6892k

Podania, tłumaczenia — Kraków, Basztowa 10/1 8036k

Futra, lisy, płaszcze, kostjumy, bieliznę przyjmuje w komis A. Jachimski, Kraków, Bożego Ciała 4 (róg Dietlowskiej tramwaj Nr 1). Zarząd: Grodzka 14, III piętro.

Janina Marchlik, wytwórnia parasoli wykonuje wszelkie naprawy i pokrycia Kraków, Krakowska 15

Uprawniony grafolog Resma opracowuje ekspertyzy za zaliczeniem. Nadeślij datę urodzenia i próbę pisma. Adres: Kraków, Skr poczt 31. 8431k

Kontroler elektrowni warszawskiej poszukuje zastępstw masowych artykułów codziennego użytku, przyjmie inkaso, inne propozycje. Jerzy Kossakowski. Warszawa 4, Stalowa 1-2, telefon 10-05-18. 491k

Filateliści! Zbiory wasze możecie powiększyć, korzystając z uczciwej propozycji. Znaczek na odpowiedź. Warszawa C 1, skrytka poczt. 411.

Grafologini doradzi niezawodnie każdemu. Przyjdź, jeśli masz jakiekolwiek kłopoty, codzień 9—19. Kraków, Kanonicza 22/5, III. p.

Wróciłem i piszę w dalszym ciągu podania, prośby, tłumaczenia. Marcin Andrzejewski, Tarnów, Krakowska 37. 496k

Sukienki, bluzki, kostjumy, płaszcze damskie przerabia, szyje nowe, wykonując rzetelnie i sumiennie, egzaminowana nauczycielka Szkoły Zawodowej z długoletnią praktyką. K. Czernochowa, Tarnów, Krakowska 37. 497k

Obiady dobre, domowe (ew. całodzienne utrzymanie) dla 2 osób najchętniej w okolicy Starowiślna—Dietla, poszukiwane. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4260".

Maszyny biurowe czyści gruntownie, przerabia, odnawia specjalista: Żychowicz, Kraków, Felicjanek 21. 4275

Plany kopiuje, fotokopie dokumentów wykonuje Zakład Rysownictwa Technicznego, Kraków, ul. Szewska 24. 4312

Naprawia bez śladu uszkodzoną garderobę jedynie Tkalnia Sztuczna Kraków, Starowiślna 48.

Krawaty męskie przerabia, odnawia. Kraków, ul. Krakowska 19, m. 8 II. p. 7647k

Tłumacz przysięgły niemieckiego, polskiego, włoskiego, francuskiego, angielskiego. Kraków, Grodzka 39/41, I piętro. 8622k

Transporty samochodami, wagonami, przeprowadza szybko Biuro Spedycyjno-Transportowe. I. Wysocki, Kraków, Florjańska 18, tel. 102-11, 175-71. 9021k

Podania! najtaniej tłumaczy Majewski Kraków, Pl WW Świętych 8

Bieliznę męską z powierzonych materjałów na miarę, wykonuje Wytwórnia Bielizny — Szczepan Orłowski Kraków Starowiślna 8.

Przeprowadzki, przewóz fortepianów oraz wszelkich towarów wykonuje solidnie i fachowo Kazimierz Pawlik, Kraków, Sławkowska 11, m. 11. 9752k

Akcje, listy zastawne, ziemskie, miejskie i prowincjonalne oraz inne papiery procentowe, kupony — kupuje-sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska, Warszawa, Nowy Świat 19. 135k

Salon Mód Marji Człapińskiej. Plac WW. Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki gustownie. 2441

Gabinet kosmetyczny Babczyńskiej & Piotrowskiej, czynny od 9—12, 15—18 Kraków, św. Tomasza 4. 2575

Szczurowski, zaprzysiężony biegły otwiera kasy pancerne, prowadzi pracownię mechaniczno-ślusarską. Kraków-Podgórze Dąbrowskiego 1 telefon 189-61. 2875

Grafologini poradzi we wszelkich sprawach życiowych. — Kraków, Dajwór 25/15, II. piętro 3589

Przed złodziejami zabezpiecza lokale, biura, mieszkania szereg nowych, opatentowanych wynalazków. Przysyłając znaczek na odpowiedź podać dokładnie co ma być zabezpieczone. Generalne przedstawicielstwo Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6. Poważni przedstawiciele rejonowi poszukiwani.

Przeprowadzki oraz przewóz towarów i fortepianów wykonuje jak dawniej, fachowo i solidnie Michał Zieliński, Kraków, Grodzka 9, m. 12. 3764

Panią młodą inteligentną wyuczę popłatnego zawodu i dam dobrą posadę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3854".

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. Hałacz Józef**, Kraków, Krakowska 9. 4019

Rozwody zgodne, niezgodne, porady: Obrońca konsyst., dyplomow. prawnik Różycki, Warszawa, ul. Wspólna 49/4. 296k

Dla młodzieży! 230 sztuk i rozrywek naukowych!!! Przekazem 18 zł. Borowski, Warszawa-Praga, Nieporęcka 4-2. 297k

Zakład fotograficzny, Kraków, Stradom 7, wykonuje zdjęcia fotograficzne ślubne artystycznie i do legitymacyj na poczekaniu. 3504

Dr. **Pruski** — choroby skórne i weneryczne ordynuje: 12—1 i 4—6, Kraków, ul. Grodzka 3. 3511

Składam swoim P. T. Klientom szczęśliwych Świąt i Nowego Roku. Zakład Fotograficzny. Kraków, Stradom 7, F. Turek. 3512

Bryczesy specjalnie wykonuje — Grzywa, Kraków, Karmelicka 36.

Brzuszne pasy na obniżenie żołądka, jelit, nerek, wykonuje R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2 w podworcu. 4073

Niemieckiego przys. tłumacz. Kraków, Sławkowska 3/63, 10—1, 4—6.

Poszukiwani zbieracze skór surowych, skórek króliczych i zajęczych na powiat krakowski, rzeszowski i miechowski. Zapytania: Paul Zoladz, Kraków, Fogelderstr. 28. Tel. 16-426. Rzeszów, Bernardyńska 3. Tel. 406. 452k

Psychografolog Lurandi przepowiada przyszłość, mówi o losach zaginionych. Podać datę urodzenia i pytania, przysłać. 10 zł. na odpowiedź. Adresować: F. Żytko-Lurandi, Warszawa, skrzynka pocztowa 665. 455k

Kto przyjmie młodą, miłą rekonwalescentkę na wypoczynek. Warunki: dobre odżywienie, zdrowe powietrze Zgł.: Goniec Krakowski, Mielec „Nr. 459k".

Natychmiast wydaje skrojone prace do wykonania w domu Pracownia Szycia Bielizny „Alicja". Kraków, Długa 27. 3169

Pióra Pelikan i inne reperuje fachowo warsztat reparacyjny: Z. Mysłakowski, Kraków, Szpitalna 3.

Sympatykom Firmy składa życzenia świąteczne i noworoczne Biuro przepisywania, warsztat naprawy maszyn, Akeman, Kraków, Jagiellońska 7. 4194

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie — przynieś do fachowej bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów. 454

Firma Parkiett układa nowy, cyklinuje stary. Kraków, Kalwaryjska 14, telefon 182-70. 1241

Wytwórcy szczotek (z włosia i trawy) pendzli, butów i wycieraczek słomianych — proszę o ceny i najkrótszy termin dostawy. Biuro Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8. 2643

Koszule męskie, pijamy, kalesony z materjałów powierzonych pierwszorzędnie wykonuje Grochowski, Kraków, Felicjanek 7 (boczna).

Aryjskiego pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr. D. Mudretzkyj, Kraków, Retoryka 17/4, Wiedeń 110 Türkenschautzstr. 1.

Fotokopjo dokumentów natychmiast. Bielec, Kraków, Karmelicka 50, tel. 187-10. 3458

Dr. **Dzioba** Andrzej ordynuje w chorobach kobiecych i położnictwie: Kraków, Asnyka 3/6. 3592

Plany, rysunki kopjuje, przerysowuje szybko Elektryczna Kopjownia Planów, Kraków, Starowiślna Nr. 12. 3842

Podania Florjańska 55. 9653k

Zapalniczki automatyczne naprawia specjalista w Firmie Myszkowski, Kraków, Dietla 46. 3888

Nowy Rok co przyniesie, powie grafologini. Kraków, Krakowska 39/43, popołudniu, wyjąwszy czwartki, niedziele. 8953

Maszyny do pisania, liczenia naprawia pracownia mechaniczna J. Gregorski M. Gaik, ul. Zwierzyniecka 8, Kraków. 3983

Więzienie. Areszt. Kary sądowe. Podania, zwolnienie odroczenie. Kraków, Długa 31/5 popoł. 3984

„Parkiet" dostarcza, układa cyklinuje Szczypczyk. Kraków, ul. Kalwaryjska 14, telefon 182-70.

Rozwody itp., szybko, tanio. Kraków, Długa 31/5 popoł. 3985

KOMMERZIALBANK A. G.

Afiliacja banków,
Dresdner Bank, Berlin.
Länderbank Wien AG., Wien

KRAKÓW,
Adolf Hitler-Platz 44
Telefon 136-40

Oddział w Tarnowie
ulica Wałowa 12. Telefon 363.

BANK DEWIZOWY

Porady we wszystkich sprawach pieniężnych i finansowych.
Od roku 1918 w Krakowie.

BARWNIKI
do tkanin
„Olstar" i „Wiki"
sprzedaż hurtowa.
„SAMAR"
Kraków, ul. Zielona 10
Telefon 114-32. 9441k

OBRAZY
sprzedaż — kupno — i ocena.
Z. WIADROWSKI, KRAKÓW,
Florjańska 7 — w podworcu.

Wesołych Świąt
swym P. T. Klientom
przesyła
F-ma WANDOR WŁADYSŁAW
KRAKÓW, ul. Garbarska 4.
Telefon 124-48.
Skład rowerów, patefonów oraz części do tychże. 352k

MEBLE, DYWANY, TAPCZANY
poleca
M. PLESZOWSKI
Kraków, Mały Rynek 2.

DOSTAWCÓW
artykułów spożywczych
poszukuje.
Oferty: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 4088".

MASZYNA
do szycia, pierwszorzędna
WÓZEK DZIECIĘCY
kryty „Konkon", nowy
okazyjnie sprzedam.
Kraków, Pl. Dominikański 4/4.

ZIOŁA D-RA JAŹWIŃSKIEGO
„Renosan" leczą
NERKI PĘCHERZ
„Heparosan" -
WĄTROBĘ
obstrukcję

Sklep towarów żelaznych i przyborów fotograficznych
z towarem oraz dom parterowy nowy, 3 pokoje i kuchnia 1500 m² ogrodu z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 502k".

Wesołych Świąt
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzy P. T. Klienteli
Pracownia Modniarska
JADWIGI LORENZ
Kraków, ul. Długa 22/5.

DENTYSTYCZNE
gilzy nierdzewne, lekarstwa, cementy sprzedaje
SKŁAD ARTYKUŁÓW DENTYSTYCZNYCH
IRENA PYRKOWA
Kraków, ul. Asnyka 3.

Fa EMIL GOLDWASSER
Kraków, Grodzka 25,
poleca: zegarki, papierośnice, puderniczki, nakrycia, biżuterje i tp. Skup starego srebra.
Der Treuhänder.





TRADYCJA ZOBOWIĄZUJE

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:

BIURO INFORMACYJNE

dla pracowników fizycznych i umysłowych

Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60
Tarnów, Goethepl. 6
Reichshof, Marktplatz 13
Jarosław, Dietziusstr. 6
Przemyśl, Dworskistr. 9.

Tapczany gabinety

pokoje kombinowane, jadalnie, sypialnie i inne meble poleca

Wytwórnia Mebli

Kraków, Meiselsa 4.

Kopal

Kraków, Rzemieślnicza 7
Skrytka pocztowa 192 Tel. 184-56
Farby olejne - lakiery emaliowe

ZAWIADAMIAM

P. T. Klientelę, że otworzyłem w nowym lokalu dnia 22. XII. 1942 istniejącą 16 lat **Pracownię złotniczo-srebrniczą w Krakowie, Plac Wolnica 14** w podwórcu, polecając nadal chętne usługi zarazem życząc wszystkim moim Klientom

Wesołych Świąt
STANISŁAW SOBIK.

OBRAZY

stare zniszczone malarstwo zagraniczne polskie przyniesie do fachowej bezpłatnej oceny

Kraków, Łobzowska 6
Salon Obrazów



Wolne posady

Rewizor ksiąg lub asystent rewizyjny — z językiem niemieckim w słowie i piśmie — jako pomocnik dla rewidenta — chętnie b. rewident skarbowy — poszukiwany. Zgłoszenia sił wykwalifikowanych Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4120“.
Ucznia do praktyki precyzyjno-mechanicznej poszukuję. Zgłoszenia: R. Calikowski, Kraków, Dietla 33.
Modniarka, siła pomocnicza do pierwszorzędnego magazynu kapeluszy potrzebna zaraz. „Alicja“, Rzeszów, Grunwaldzka 1. 275k
Czeladnika krawieckiego, krawcową, ucznia przyjmę. Kraków, Czarnieckiego 8, Zakład krawiecki.
Woźnica trzeźwy z dobremi poleceniami otrzyma dobrą pracę. Zgłoszenia: Kraków, Rynek Podgórski 11/3, godz. 16—18. 3628
Pomocnicza siła do bufetu w restauracji, władająca językiem niemieckim i polskim potrzebna od 1 stycznia 1943. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3639“.
Przyjmie się dziewczynę z dobrego domu, która zna się na gospodarstwie domowem oraz gotowaniu od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3640“.
Spawacza elektrycznego przyjmę od zaraz. Zgłoszenia osobiste: Metallwarenfabrik, Kraków-Dębniki, Kilińskiego 17. 125k
Ślusarzy, pomocników ślusarskich i robotników przyjmie od zaraz Metallwarenfabrik, Kraków-Dębniki, Kilińskiego 17. 126k
Drukarz maszynista potrzebny. — Drukarnia „Hauser“, Dębica.
Przedsiębiorstwo budowlane poszukuje sekretarki z perfekt językiem niemieckim i maszynopismem. Zgłoszenia: Kraków, Zyblikiewicza 5/55. 308k
Technik dentystyczny, pracujący w operatywie i technice, potrzebny. Zgł.: Kraków, Adolf Hitler-Platz 34, m. 15. 2067
Samodzielny księgowy, władający językiem niemieckim i polskim, bezzwłocznie poszukiwany. Zgłoszenia pisemne do Rüppersbusch S. A., Krakau, Adolf Hitler-Platz 46. 2411
Blacharski czeladnik potrzebny natychmiast, bardzo dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: Kraków, Madalińskiego 10/6. 2511
Niemiecka Firma malarska przyjmie natychmiast 10—15 malarzy i pomocników malarskich. Pomieszczenie i utrzymanie zapewnione. Betriebsleitung der Malerwerkstätten H. Moormann Tr. Ueb. Pl. Süd — Deba über Tarnobrzeg.
1 pierwszorzędny kucharz, 2 sprzątaczki wszyscy mówiący po niemiecku, poszukiwani zaraz. Rats-Stuben, Krakau, Rathausplatz 6.
Złotników, srebrników lub brązowników przyjmie pracownia Stanisława Sobika, Kraków, Plac Wolnica 14 w podworcu. 3989
Józef Ofiarski, Kraków, Wolnica 13, pracownia rymarska, potrzebuje czeladnika rymarskiego do robót prywatnych i wojskowych zaraz.
Potrzebna pomocnica domowa z gotowaniem za naukę kroju. Kraków ul. Tarłowska 10, m. 5. 3736
Służąca potrzebna do 3-letniego dziecka bez gotowania. Zgłoszenia przyjmuję od godz. 14-tej, Kraków, Miodowa 51/8. 4351
Fabryka Przetwórcza Metali w Krakowie poszukuje: 2 konstruktorów dla urządzeń maszynowych i dla biura produkcji, 3 inżynierów fabrycznych z doświadczeniem w masowej produkcji części sztancowanych i toczonych. Posady są do objęcia natychmiast. Dla zdolnych sił fachowych przewidziane jest dojście do wyższego stanowiska. Podania z wszystkiemi potrzebnemi załączeniami uprasza się składać: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7170k“.
Fabryka Przetwórcza Metali w Krakowie poszukuje 8 zdolnych tokarzy dla budowy przygotowawczej i utrzymania narzędzi do cięcia i ciągnięcia. Stanowisko jest do objęcia natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7172k“.
Potrzebny czeladnik krawiecki i chłopiec. Pracownia Krawiecka „Szatnia“ Kraków, Karmelicka 27. 3208
Poszukiwany energiczny handlowiec, może być bez wykształcenia, do objęcia kierownictwa placówki na prowincji. Warunki doskonałe. Na listy nie odpowiadamy. Przyjazd do centrali obowiązkowy. — „Zachęta“. Warszawa, Graniczna 15
Krawczyni fachowczyni na czapki, praca w domu, płatne od sztuki. Kraków, Sklep Starowiślna 51.
Przyjmę pracownicę domową do jednej osoby znającą wszelką pracę, częściowo język niemiecki pożądany. Zgłoszenia pod „Samodzielna“ biuro Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 4098
Przyjmę samodzielną gospodynię z językiem niemieckim, ewent. może być utrzymanie i mieszkanie. Zgł. pod „Przemysłowiec“ Biuro ogłoszeń Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7. 4099
Przyjmę pracownicę lub pracownika biurowego do działu budowlanego. Znajomość języka niemieckiego chociaż częściowo pożądana. Zgłosz. pod „Dział budowlany“ — Biuro ogłoszeń Hupczyc Kraków, Jagiellońska 7. 4100
Chłopca do praktyki przyjmie Zakład Krawiecki L. Schierhard. — Kraków, Koletek 7, m. 20. 418k
Pomocnika damsko-męskiego zdolnego, utrzymanie, mieszkanie poszukuje od zaraz. Zgł.: Agentur-Verteilung, Jarosław, Poniatowskiego 19, m. 1. 419k
Pomocnica domowa, potrzebna zaraz, wymagana: czystość, znajomość gotowania i prania. Świadectwa obowiązkowo. Zgłaszać się: Kraków, Lubicz 3, II. ptr. p. Fryczowa godz. 12—13. 4079
Przyjmę szlifierza fachowca na brzytwy. Zgłoszenia: Kraków, Łobzowska 6/25. 4111

Posad poszukują

Urzędnik biurowy, pracujący w Krakowie, zmieni posadę, zna niemiecki. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2461“.
Kosmetyczka dyplomowana, asystentka Mady-Walterowej przyjmie pracę. Zgł.: Biuro Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7 pod „Asystentka“. 3817
Poszukuje pracy zarządcy wzgl. administratora. Kawaler, praktyka, wykształcenie zawodowe, znajomość niemieckiego. Oferuję tylko na miejsca ścisłej współpracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 9964k“.
Handlowiec młody, energiczny, język niemiecki perfekt, wyższe wykształcenie, 6-letnia praktyka w przemyśle, handlu, poszukuje pracy. Oferty: Goniec Krakowski, — Kraków, „Nr. 2389“.
Rybak doświadczony w racjonalnej gospodarce stawowej, poszukuje posady stawniczego lub stawowego od 1. IV. 1943. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 2392“.
Buchalter-bilansista, wieloletnia praktyka w handlu i przemyśle, obznajomiony z ramowym planem kont dla G. G., język niemiecki: ale jeszcze nie perfekt, szuka odpowiedniej propozycji. Zgłoszenia: Kraków, Estery 5, — W. Tarnawski, dla J. C. 3703
Buchalterka rolna — z długoletnią praktyką na wielkich majątkach ziemskich, siła samodzielna, biegła w korespondencji niemieckiej i polskiej, poszukuje pracy od 1-go stycznia 1943 lub później. Łask. zgłosz.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 331k“.
Maturzysta z opanowanym językiem niemieckim w słowie i piśmie, trochę maszynopismo, szuka posady (może być w kinie, gońcem). Zgłosz.: Emil Szczepanek — Bobowa, Kreis Jasło. 883k
Inżynier-chemik, z kilkuletnią praktyką w przemyśle organicznym i fermentacyjnym, z dobremi referencjami i ze znajomością języka niemieckiego, zmieni posadę w jakimkolwiek przemyśle chemicznym. Zgłoszenia: Kraków, Lwowska 22, m. 7. 3131
Emeryt obeznany ze sprawami podatkowymi, zajmie się dozorowaniem, względnie administrowaniem domu, willi lub gospodarstwa. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 3406“.
Ogrodnik z kilkunastoletnią praktyką, dzielny fachowiec, zmieni posadę od 1 stycznia 1943 lub później tylko do dworu na ordynarję. Zgołsz.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3667“.
Młoda, inteligentna, matura gimn., perfekt niemiecki, przyjmie prace w kulturalnym domu. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3766“
Młoda, kilkuletnia szpitalna praca pielęgniarska, średnie wykształcenie, język niemiecki — przyjmie pracę w domu kulturalnym przy niemowlęciu lub starszej osobie, — chętnie u lekarza. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3767“.
Buchalter-bilansista prowadzi godzinowo księgi, przyjmuje nadzory sporządza bilanse zestawienia, organizuje nowoczesną (ramową) księgowość — sprawy podatkowe. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2470“.
Kobieta samotna, w średnim wieku, ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje posady na prowincji jako zarządzająca lub jako pomoc w gospodarstwie domowem. Zgłoszenia pod „836“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 289k
Młoda, dobrej prezencji, język niemiecki, szuka posady na prowincji jako zarządzająca lub pomoc w gospodarstwie domowem, doskonale naprawia i ceruje. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, pod „839“.
Rutynowana kucharka i gospodyni poszukuje pracy do kasyna lub tp. Zgł.: Kraków, Florjańska 2/2.
Szofer monter, długoletnia praktyka, poszukuje posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3076“.
Kawaler, znający język niemiecki, szuka jakiejkolwiek pracy. Zgłosz.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „847“.
Zmienię posadę na własne życzenie od 1 stycznia 1943 r., obecnie racjonalnie samodzielnie prowadzę hodowlę świń i rybołówstwo. Zgł.: Biuro Dzienników Jędrzejów, Skr. poczt. 26. 421k
Służący przyjmie posadę lub praktykę kucharską. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 563k“.
Buchalter rolniczy, rutynowany, dokładna znajomość buchalterji rolnej według przepisów niemieckich, dobry organizator, maszynopismo, język niemiecki, przyjmie posadę w polskim majątku od 1-go stycznia. Zgł.: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 507k“.
Biurowej praktyki poszukuje młoda, inteligentna panna po szkole handlowej, zna maszynopismo. Łaskawe zgłoszenia: Goniec, Krak., Kraków, „Nr. 4227“.

Kupno nieruchomości

Kamienice, domy, wille, gospodarstwa, parcele kupuje „Informator“ Kraków, Pijarska 19. 134k
Kupię bez pośredników domek na przedmieściu Krakowa, ewentualnie willę w uzdrowisku, lub letniskowej miejscowości, ewentualnie w mieście małem lub powiatowem, najchętniej z lokalem sklepowym do stu tysięcy złotych. Wyczerpujące zgłoszenia z dokładnym opisem i ceną kierować Kraków I, Skrzynka pocztowa 99. 4084
Kupię każdą większą realność: Kraków, Tarnów, Nowy Sącz lub inne miejscowości bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3720“.
Kupię każdą większą realność w Krakowie, Zakopanem lub Krynicy. Zgłoszenia: Kraków, Żuławskiego 8A/12, od 15—18. 4087
Willę w Zakopanem, Krynicy lub Szczawnicy murowaną, jednorodzinną, skanalizowaną, kupi natychmiast Biuro P/H „Dom i Ziemia“, Warszawa, Złota 5. 3616
Place, domy, objekty fabryczne i rolne w Warszawie i okolicy. Kilkaset objektów sprawdzonych regulacyjnie, technicznie i prawnie. Unikniesz straty czasu, ryzyka nabycia objektu wadliwego, kupując przez fachową, dyskretną obsługę biura B/H „Cel“ inż. L. Tomaszewskiego, Warszawa, ul. Smolna 14, tel. 304-02. Na zapytania — listowne oferty i porady wyboru lokaty
Kupię willę, dom drewniany nowy, 5 ubikacyj, wprost od właściciela na Podhalu, blisko stacji kolejowej. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4224“.
Kupię parcelę budowlaną wprost od właściciela, w obrębie Krakowa, Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3964“.

Sprzedaż nieruchomości

Dom jednorodzinny, 300-sążniowy ogród, 50.000 sprzeda „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 267k
Kamienicę jednopiętrową, pełnokomfortową sprzeda „Informator“ Kraków, Pijarska 19. 268k
Dom jednorodzinny przy tramwaju sprzedam. Zgłoszenia: „Informator“, Kraków, Pijarska 19.
Ojców. Parcelę w bardzo ładnem miejscu sprzedam. „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 404k
Parcelę 350 sążni i 670, pięknie położoną w Woli Duchackiej, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Urban, Prokocim, Krakowska 4. 2045
Parcela budowlana, przemysłowa każdej wielkości oraz kamienica i domy. Zgł. Kraków, Sienna 5, I p. m. 7, od 11—13 i 16—18, tel. 113-64.
Kamienice, domy, parcele okazyjnie poleca „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 3998
Kamienice III-piętrowe komfortowe, kilkanaście domów parcel okazyjnie sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 3999
Dom 3 pokoje, sklep, ogród 90.000 sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 4000
Ziemie rolne pod Krakowem 20 mórg, 15 mórg, 10, 5 mórg, kilkadziesiąt parcel sprzeda „Lokata“.
W Aleksandrowie pod Warszawą na linji Warszawa—Otwock, stacji kolejowej Falenica Firma Józef Adam Trubaczek sprzedaje na prawach wyłączności działki budowlane, zalesione po rewelacyjnej cenie zł. 2 gr. 55 za metr kw. Akty notarialne natychmiast przy jednoczesnym wydzieleniu do oddzielnej książki hipotecznej. Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, tel. 865-16 i 808-99. 9885k
Zakopane-Kościelisko. Sprzedam dom nowy 10-pokojowy. Wiadomość: Zakopane, ul. Tatrzańska, „Bogdanówka“, Jasiński. 222k
Sprzedam Kamienicę komfortową dwurodzinną, parcelę budowlaną uzbrojoną. Elektrownię nowocześnie urządzoną. Młyn turbinowo-elektryczny. Sklep cukierniczy, spożywczy, galanteryjny, modniarski, jarzyniarsko-owocowy, restauracje. Zgłoszenia sprzedaży bezpłatne. Kraków, Wielopole 10. Bolesław Wyrwicz. 3577
Parcela budowlana, Osiedle Ofic.: B/H. „Er-ka-es“, Kraków, ul. Starowiślna 27, tel. 128-41. 364k
Parcela przemysłowa 522 sążni, w Podgórzu: B/H. „Er-ka-es“. Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41.
Dom 9-ubikacjowy, komfortowy, ogród, Bronowice: B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41
Dom murowany, 2 ubikacje, sklep, okolica Borku: B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41

Matrymonialne

Kawaler, lat 29, urzędnik pozna małą i zgrabną. Cel matrym. Listy Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3420“
Kulturalne, sympatyczne, trzydziestoletnie szatynki, pragną poznać odpowiednich, sytuowanych do 45 lat w celu matrymonialnym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4130“.
Ożeni się pan rozwiedziony, lat 40, wykształcony, zamożny. Panie bardzo inteligentne, urodziwe, ciemnowłose, zechcą złożyć poważne oferty, możliwie z fotografją. Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 pod „Nowy Rok“. 510k
Do Ciebie tęskni szlachetny indywidualisto, od 23—32 lat, blondynka i szatynka, przystojne, słoneczne osiemnastolatki. Cel matrym. Zgłoszenia pod „Blondyn“, wzgl. „Szatyn“ do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.
Starych Panien nie będzie!!! Tysiące błędów popełniają panny, nie wiedząc o tem. Poradnik: „Czy pani chce wyjść zamąż?“ (200 stron) — przekazem 15 zł. Borowski, Warszawa, Nieporęcka 4-2.
46-letni kawaler, właściciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, pozna miłą blondynkę do lat 35, w celu matrym. Oferty z fotografją zwrotna do Biura Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8. 3600
Miła, przystojna, zrównoważona, samotna, na państwowej posadzie pozna kulturalnego pana, cel matrym. Zgłoszenia, których dyskrecję zapewniam, kierować: Biuro Ogłoszeń Kraków, Sienna 12, „Młodziutka“. 3606
Dwie przystojne, eleganckie, wzrostu wysokiego, dobrego charakteru lecz biedne poznają w celu matrymonjalnym fachowców lub rządowców o podobnych zaletach. Zgł. Biuro Ogłoszeń, Kraków Jagiellońska 7 pod „Zdecydowani“.
Separowana, po 30, szatynka, pozna matrymonjalnie inteligentnego pana dobrego charakteru i serca, bratnią duszę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4161“
Młoda, inteligentna, pozna w celu matrym. kulturalnego, najchętniej naukowca, by zdobyć nieco wiedzy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3966“.
Pozna w celu matrym. urzędnik, lat 39, rozwiedziony, panią do lat 40. Mam stałą posadę, sprawę traktuje poważnie. Zgł.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 3969“.
Dwie siostry, młode, pełne wdzięku i prostoty, wykształcone pragną poznać prawdziwych gentlemanów od 23—30 lat. Fotografja konieczna Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4033“.
Kawaler, lat 29, wzrost średni, na dobrej, stałej posadzie w poważnej instytucji gospodarczej, wyższe wykształcenie, znajomość języków, inteligentny, kulturalny, z braku czasu tą drogą pozna panią młodą, miłą, przystojną, możliwie z średnim wykształceniem, w celu matrym. Tylko poważne oferty wraz z fotografją, za której zwrot ręczę, kierować Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4046“
28-letni kawaler, fachowiec, mieszkanie, bez nałogów, ożeni się z panną lub wdową niezależną do lat 30, najchętniej ze wsi. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4089“
Pozna panią do lat 35, separowany rzemieślnik, lat 38, własne mieszkanie, cel matrym. Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 4228“.
Dwie panienki ze średniem wykształceniem, poznają w celu matrym. wesołych, kulturalnych panów do lat 23. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4126“.
Samodzielna przystojna blondynka wyjdzie zamąż za Pana kulturalnego, dobrze sytuowanego od lat 35 do 45. Poważne zgłoszenia, możliwie z fotografią (rozwiedzeni wykluczeni) do Gońca Krak., Kraków „Nr. 2927“.
Panów kulturalnych, inteligentnych, na stanowiskach lat 35—40, lubiących muzykę, taniec, wycieczki, poznają dwie interesujące panie inteligentne, przystojne, zgrabne. Cel matrymonialny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2931“.
Wdowa, właścicielka realności (wartość 500.000) wysoka, korpulentna, samotna, pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Zgł.: Saratowiczowa, Bochnia, ul. Sandecka 7. 2956
Panna lat 24 blondynka, wzrost średni, sympatyczna, niezależna, pozna odpowiedniego Pana w celu matrym. Oferty pod: Gabrysiówna, Bochnia, Sandecka 7. 2957
Szatynka pracująca, lat 19, dobrych zasad, pozna Pana, najchętniej rzemieślnika, do 27 lat, w celu matrym. Fotografja pożądana. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2985“.
Dwie panienki (blondynki), pracujące, poznają tą drogą panów, w wieku 25—40 lat, chętnie rzemieślników, w celu matrym. Oferty z fotografjami: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2986“.
Emeryt, wdowiec lat 60, bezdzietny, bez nałogów, pozna starszą panią do lat 60, możliwie emerytkę, dla wspólnego dobra, pragnąłby nawiązać korespondencję w celu matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3043“.
21-letnia przystojna, sympatyczna, inteligentna, średnie wykształcenie pozna kulturalnego, inteligentnego pana do lat 35. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3134“.
Który z dobrych i szlachetnych Panów po czterdziestce, lecz nie materjalistów poślubiłby biedną sierotę. Rzecz traktuję zupełnie poważnie. Poważne zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3140“.
Wdowa niezależna nawiąże korespondencję matrym. z panem inteligentnym, materjalnie niezależnym, na stanowisku, do lat 49. Stan obojętny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3152“.
Ciekawa jestem, któremu ze starszych panów, koło lat 50, uda się poślubić właścicielkę sklepu w centrum miasta, pragnącą widzieć w kandydacie prócz wymaganego wieku, także inteligencję oraz zdolność do prowadzenia interesu. Najmilej widziany wdowiec z dzieckiem. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3189“.
Kawaler lat 42, szatyn, krawiec, pracuje w wojskowości. Oszczędny bez nałogów. Z braku znajomości tą drogą pozna pannę zamożną, najchętniej z prowincji w celu matrym. Zgł. możliwie z fotografją, którą zwrócę. Goniec Krak., Kraków „Nr. 3199“.
Kulturalny, dość przystojny, lat 26 pozna matrym. odpowiednią panią nieprzeciętnej urody z charakterem. Łaskawe zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3202“.
Rzemieślnik młody pozna Pannę w celu matrym. Zgł. z fotografją: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3264“.
Pani, wiek średni, niezależna brunetka pozna kulturalnego Pana w celu matrym. o podobnych walorach. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3318“.
35-letni przystojny technik pozna odpowiednią ładną, miłą, naturalną, lepszej rodziny, wykształcenie średnie, zamiłowanie i zdolności do pracy domowej. Cel matrym., szybka decyzja, posag zbędny, fotografja zwrot, dyskrecja zapewniona. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3331“.
Kulturalny, wyższe wykształcenie, na stanowisku, poszukuje w celu matrym. odpowiedniej towarzyszki do lat 35. Zgłoszenia poważne, możliwie z fotografją, zwrot ręczę, proszę kierować: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3395“.
Dla mojej przyjaciółki sympatycznej, inteligentnej, 30-letniej panny, posiadającej realność na prowincji, krawcowa, szukam tą drogą pana w celu matrym. inteligentnego na stanowisku, może być fachowiec, wdowcy z jednem dzieckiem niewykluczeni od 35—45 lat. Tylko poważne zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3430“.
Młoda, ładna, inteligentna, szuka kulturalnego przyjaciela po 30-tce w celu matrym. Oferty kierować: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3473“.
Magister praw, przystojny, wysoki, stanowisko państwowe, kawaler, poślubi zamożną panią. Szczegółowe poważne listy: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3635“.
Brunetka przystojna lat 36, niezależna, posiadająca mieszkanie, pozna pana intel. na stanowisku. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3688“.
Kawaler przystojny, 24, na dobrej posadzie, pozna matrymonjalnie panienkę miłą, zgrabną z dobrego domu. Zgłoszenia z fotografją. — zwrot słowo honoru: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3795“.
Dwóch kawalerów 28—29 lat, fachowców, pozna panny lub wdówki do lat 28, posiadające mieszkanie własne i trochę gotówki dla wspólnego dobra. Cel matrym. — Zgłoszenia nieanonimowe: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3701“.

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 2908
Noclegi: Kraków Florjańska 3/8.
Noclegi. Kraków, Zielona 25/1.
Noclegi przyjezdnym: Kraków, — Wielopole 24/4, II. piętro. 3494
Noclegi: Kraków, Krupnicza 28/2.
Noclegi tanio — śródmieście: Kraków, Krupnicza 14/5. 3558
Noclegi czyste: Kraków, Senacka 9/10, przecznica Grodzkiej. 3559
Noclegi: Kraków, św. Jana 30/4.
Noclegi ogrzane, łazienka: Kraków, Zyblikiewicza 5/122. 3560
Noclegi: Kraków, Lubicz 19/5.
Pokój tylko dla przejezdnych obok dworca: Kraków, Kurniki 3/7.
Noclegi — śródmieście: Kraków, Asnyka 5, Kowalska. 3565
Noclegi niekrepujące — Kraków, Wielopole 13/4, I. p., front. 3567
Noclegi: Kraków, Starowiślna 37/4.
Noclegi: Kraków, Starowiślna 52/10.
Noclegi: Kraków, Zamenhofa 9/13, I. p., oficyny. 3570
Noclegi: Kraków, Szewska 7/7.
Noclegi niekrępujące. — Kraków, Długa 26/3. 3938



Napełnione szlachetnym gazem Krypton!

ŻARÓWKI OSRAM-KRYPTON
dużo światła - mało prądu

Spróbuj swego szczęścia w Nowym Roku w loterii liczbowej.

W ostatnich czasach uzyskano kilkakrotnie wysokie wygrane.

Np. przy stawkach 30 zł., 20 zł., 10 zł., 7 zł. wygrano: **108.000 zł., 72.000 zł., 36.000 zł., 25.200 zł.**

Kolektury w większości miast Generalnego Gubernatorstwa.

Dom Sanitarny DROBNER

KRAKÓW
plac Szczepański 3
życzy swoim P.T. Odbiorcom
Wesołych Świąt

Magazyn jubilerski
TADEUSZA KOWALSKIEGO i PIOTRA BOBROWICZA
Kraków, ulica Grodzka 60
składa Wszystkim swoim P. T. Klientom
Serdeczne Życzenia świąteczne i noworoczne

Dr KRZYSZTOF MISSONA
choroby skórne — weneryczne
Kraków, ul. Krupnicza 18/1
ordynuje obecnie od 12—1 i od 3—6 popoł. Telefon 146-66.

SALON obrazów dywanów antyków
Kupno Sprzedaż - Ocena
Kraków, Floriańska 8



INDUSTRIEWERKE BIEZANOW von Paleske u. Kleinau K. G.
Presshefe und Spiritusfabrik
Rozsprzedaż:
Krakau, Burgstr. 44, Tel. 13080